

Wojewódzki Sąd Administracyjny  
w Szczecinie

**INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI  
WOJEWÓDZKIEGO SĄDU  
ADMINISTRACYJNEGO W SZCZECINIE  
w ROKU 2020**

Szczecin - styczeń 2021 r.

## WPROWADZENIE

Niniejsze opracowanie zostało przygotowane w związku z treścią § 19 ust.1 pkt 10 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 sierpnia 2015 r. Regulamin wewnętrznego urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1177). Przepis ten nakłada na prezesa wojewódzkiego sądu administracyjnego obowiązek przedstawienia informacji o rocznej działalności sądu, podlegającej rozpatrzeniu przez zgromadzenie ogólne stosownie do art. 24 § 4 pkt 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 2167).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie funkcjonował w 2020 roku, jak dotychczas, w strukturze dwóch wydziałów orzeczniczych, Wydziału Informacji Sądowej oraz oddziałów: finansowo-budżetowego, spraw ogólnych i osobowych i administracyjno-gospodarczego.

Funkcję Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie pełnił sędzia NSA Grzegorz Jankowski.

Funkcję Przewodniczącej Wydziału I oraz Wiceprezesa pełniła sędzia WSA Anna Sokołowska. Natomiast funkcję Przewodniczącego Wydziału II pełnił sędzia WSA Arkadiusz Windak.

Obowiązki Przewodniczącej Wydziału Informacji Sądowej pełniła sędzia WSA Maria Mysiak.

W roku 2020 w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Szczecinie orzekało 19 sędziów, 4 referendarzy, pracowało 14 asystentów sędziego oraz 46 pracowników administracyjnych i obsługi.

## I. WPŁYW SKARG I WYNIKI POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO

### 1. Wpływ skarg i sposób ich załatwienia

Z poprzedniego okresu w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Szczecinie do rozpoznania pozostało ogółem: 739 spraw, w tym 725 spraw ze skarg na akty i czynności administracyjne (oznaczone symbolem SA), 27 skarg na bezczynność i przewlekłość organów administracyjnych (oznaczone symbolem SAB) oraz 4 wnioski (oznaczone symbolem SO).

W roku 2020 wpłynęło ogółem 2304 spraw, w tym 2109 skarg na akty i czynności administracyjne, 172 skargi na bezczynność i przewlekłość organów administracyjnych oraz 9 wniosków. Wpłynęło też bezpośrednio 14 wniosków o przyznanie prawa pomocy (oznaczone symbolem SPP). W porównaniu do roku 2019 ogólny wpływ spraw zmniejszył się o 83 sprawy. Średni miesięczny wpływ skarg w 2020 roku wyniósł 192 skargi, w 2019 - 199 skarg, w 2018 r. – 218, w 2017 r. - 231 skarg, a w 2016 roku - 248.

Najwięcej skarg wniosły osoby fizyczne – 1337. Osoby prawne wniosły 855 skarg.

W 72 sprawach skarżącymi były organizacje społeczne. Prokurator, jako strona skarżąca wystąpił w 40 sprawach. Od Rzecznika Praw Obywatelskich nie została wniesiona ani jedna sprawa.

Załatwionych zostało ogółem 2192 sprawy w tym:

- 2028 skarg na akty i czynności, z których 559 (28%) uwzględniono, 1062 (52%) oddalono, 293 (14%) odrzucono;
- 141 skarg na bezczynność i przewlekłość organów, z których 49 (35%) uwzględniono, 35 (25%) oddalono, 47 (33%) odrzucono;
- oraz 13 wniosków (SO) i 10 wniosków (SPP).

Na następny okres sprawozdawczy pozostało 868 spraw niezłałatwionych (w tym 4 wnioski SPP).

Dla porównania na koniec 2019 roku pozostałość wynosiła 756 spraw.

Tak, więc ilość spraw niezłałatwionych zwiększyła się o 112 spraw.

Poniższa tabela szczegółowo przedstawia wpływ i załatwienia w poszczególnych wydziałach:

	Pozostało z poprzedniego okresu		Wpływ		Załatwienia		Pozostało na następny okres	
	SA	SAB	SA	SAB	SA	SAB	SA	SAB
Wydział I	335	2	978	26	1011	25	302	3
Wydział II	390	25	1131	146	1017	116	504	55
Razem	725	27	2109	172	2028	141	806	58

Udział określonych podmiotów w sprawach rozstrzygniętych w okresie sprawozdawczym odpowiednio w Wydziale I i II:

- Pełnomocników organów administracji państwowej - 299 (206 + 93),
- Adwokatów, jako pełnomocników skarżących

i uczestników postępowania - 206 (84 + 122),

- Radców prawnych, jako pełnomocników skarżących

i uczestników postępowania - 150 (100 + 50),

- Doradców podatkowych, jako pełnomocników skarżących

i uczestników postępowania - 55 (55 + 0)

- Prokuratorów - 5 (1 + 4).

## 2. Postępowanie mediacyjne i uproszczone

Nie rozpoznano żadnej sprawy w postępowaniu mediacyjnym.

W 2020 roku w trybie uproszczonym rozpoznano łącznie 546 spraw (stanowi to 25% ogółu załatwień). W trybie tym w 225 sprawach uwzględniono skargę, a w 317 sprawach skarga została oddalona, 4 sprawy załatwiono w inny sposób.

Dla porównania w 2019 r. w tym trybie rozpoznano 362 sprawy (stanowiło to 16% ogółu załatwień), a w 2018 r. - 422 (16% ogółu załatwień).

W 2020 roku rozpoznano łącznie 48 sprzeciwów od decyzji – w 13 sprawach uwzględniono sprzeciw, w 24 sprawach oddalono sprzeciw, w 9 sprawach odrzucono sprzeciw, a 1 sprawę załatwiono w inny sposób.

### Skargi kasacyjne

W 2020 roku, od orzeczeń WSA w Szczecinie wpłynęły 683 (odpowiednio w I i II wydziale: 432+251) skargi kasacyjne, z czego 30 (16+14) skarg kasacyjnych odrzucono, a w 1 sprawie uchylono zaskarżony wyrok.

Do Naczelnego Sądu Administracyjnego przekazano 646 (402+244) skarg kasacyjnych.

W odniesieniu do załatwionych 2169 skarg (1036+1133) w 2020 roku zaskarżalność stanowiła 31%.

W poszczególnych Wydziałach zaskarżalność kształtowała się następująco:

- Wydział I – 42%
- Wydział II – 22%
- **Wpływ i załatwienia skarg kasacyjnych w 2020 r. w poszczególnych wydziałach:**

Rodzaj sprawy	Wpływ skarg kasacyjnych	Ilość skarg kasacyjnych		Załatwionych przez NSA (stan na 31.12.2020 r.)		
		Odrzuconych przez WSA	Przekazanych do NSA	Ilość skarg		
				Oddalonych	Uwzględnionych	W inny sposób
Wydział I	432	16	402	343	69	12
Wydział II	251	14	244	246	68	2
Ogółem	683	30	646	589	137	14

### 3. Grzywny

W 2020 roku do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie na podstawie art. 55 § 1, art. 149 § 2 i art. 154 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi – wpłynęło ogółem 58 wniosków o wymierzenie grzywny/przyznanie sumy pieniężnej, załatwiono 56 wniosków, 18 spraw uwzględniono, w 14 sprawach wnioski oddalono, a 16 załatwiono w inny sposób.

- W trybie art. 55 § 1 p.p.s.a. wpłynęło 8 wniosków, grzywnę wymierzono w 7 sprawach, w 1 sprawie oddalono wniosek, 2 sprawy załatwiono w inny sposób;
- W trybie art. 149 § 2 p.p.s.a, wpłynęło 34 wniosków, w 11 sprawach wymierzono grzywnę, w 9 wniosków oddalono, w inny sposób załatwiono 13 spraw;
- W trybie art. 154 § 1 p.p.s.a. wpłynęły 2 skargi.
- W 2020 roku w 8 sprawach przyznano sumę pieniężną od organu z art. 149 § 2 p.p.s.a, w ogólnej kwocie 11 500 zł.
- Z art. 145a § 3 p.p.s.a. wpłynął 1 wniosek o przyznanie sumy pieniężnej, skargę oddalono.
- Z art. 154 § 7 p.p.s.a. o przyznanie sumy pieniężnej wpłynął 1 wniosek.

W okresie sprawozdawczym na podstawie art. 155 § 1 i 2 p.p.s.a. nie wysłano postanowienia sygnalizacyjnego do organu.

#### Prawo pomocy

W okresie sprawozdawczym wpłynęło 375 wniosków o przyznanie prawa pomocy (odpowiednio w Wydziale I – 157 i II – 218).

Rozpatrzono łącznie 361 wniosków, przyznając prawo pomocy w całości w 147 sprawach (63+84), przyznając prawo pomocy w części w 32 sprawach (13+19), w 104 sprawach (42+62) odmówiono przyznania prawa pomocy, w 42 sprawach wniosków pozostawiono bez rozpoznania (16+26), a 36 spraw załatwiono w inny sposób (16+20).

Wydatki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na opłacenie pomocy prawnej w roku sprawozdawczym, świadczonej przez adwokatów, radców prawnych i doradców podatkowych wyniosła 57 866,46 zł.

W roku 2019 wydatki te wynosiły 38 362,33 zł, w 2018 - 53 194,74 zł, a w 2017 roku - 104 453,76 zł.

Na koniec okresu sprawozdawczego w WSA w Szczecinie zostało 329 spraw niezakończonych, w których od pierwszej rejestracji skargi do sądu upłynęło powyżej:

- 3 do 6 miesięcy – pozostało do załatwienia 202 sprawy,
- 6 do 12 miesięcy - 86 spraw,
- 12 miesięcy do 2 lat - 25 spraw,
- 2 do 3 lat - 10 spraw,
- 3 lat – pozostało 6 spraw.

We wszystkich tych sprawach są podejmowane czynności na bieżąco. W większości spraw zostały wyznaczone terminy przypadające na kolejny okres sprawozdawczy.

## II. WYBRANE PROBLEMY ORZECZNICTWA

**Sprawy z zakresu budownictwa o symbolu 601 - Budownictwo, nadzór architektoniczno-budowlany i specjalistyczny, ochrona przeciwpożarowa, 6010 Pozwolenie na budowę, użytkowanie obiektu lub jego części, wykonywanie robót budowlanych innych niż budowa obiektu.**

Wśród spraw z tego zakresu na uwagę zasługuje sprawa o sygn. akt II SA/Sz 48/20. Zaskarżona została decyzja Wojewody Zachodniopomorskiego uchylająca decyzje organu I instancji i zatwierdzająca projekt budowlany oraz udzielająca pozwolenia na budowę dla linii kablowej 15kV w zamian awaryjnego odcinka linii 15 kV na wskazanych działkach.

Rozpoznając skargę właściciela nieruchomości, na której realizowana miała być inwestycja, Sąd uchylił zaskarżoną decyzję, uznając, że skarżąca wskazuje na zaistnienie istotnego faktu prawnego dotyczącego rozbieżności w kwalifikowaniu pojęcia „korzystanie” jako „budowa”, czy „cele budowlane”. Zdaniem Sądu przyjęcie, że służebność przesyłu obejmująca „korzystanie z nieruchomości poprzez utrzymywanie, eksploataowanie, konserwowanie i naprawianie” istniejącej linii uprawniała Inwestora do wykorzystania działki do budowy nowej linii kablowej 15kV oznaczałoby, że słowom: „korzystanie”, „utrzymywanie”, „konserwowanie”, „naprawianie” nadano znaczenie niezgodne z powszechnie przyjętym znaczeniem tych pojęć w języku polskim. Nie ma bowiem żadnych racjonalnych argumentów, które uzasadniałyby rozszerzającą interpretację tych pojęć od powszechnie przyjętego znaczenia. Organ jest związany treścią wpisów służebności do ksiąg wieczystych nieruchomości stron, zaś w ocenie Sądu kwestia posiadania przez inwestora prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane została przez organ odwoławczy omówiona niewystarczająco.

**6014 Rozbórka budowli lub innego obiektu budowlanego, dokonanie oceny stanu technicznego obiektu, doprowadzenie obiektu do stanu poprzedniego.**

W sprawach o sygn. akt II SA/Sz 629/19 z dnia 9 stycznia 2020 r. oraz sygn. akt II SA/Sz 601/19 z dnia 28 listopada 2019 r. Sąd, rozpoznając skargi na decyzje Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w przedmiocie nakazu rozbioru wybudowanego bez pozwolenia na budowę drewnianego domku letniskowego uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję organu I instancji,

Sąd wskazał, że zalegalizowanie samowoli budowlanej, polegającej na wybudowaniu obiektu budowlanego bez wymaganego zgłoszenia, nie jest możliwe w sytuacji, gdy budowa jest sprzeczna z ustaleniami obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Inaczej jednak należy ocenić sytuację, w której dostosowanie obiektu do ustaleń planu jest niemożliwe z przyczyn obiektywnych, to znaczy brak jest możliwości takiej zmiany jego parametrów, aby odpowiadały one ustaleniom planu, inaczej natomiast

należałoby podejść do sytuacji, w której pewna modyfikacja obiektu jest możliwa, a jej dokonanie będzie skutkowało doprowadzeniem do zgodności z ustaleniami planu. W ocenie Sądu, przy orzekaniu nakazu rozbiórki z powodu niezgodności z planem miejscowym organ winien zatem rozważyć, czy istnieje możliwość takiej modyfikacji obiektu, której dokonanie doprowadzi do zgodności zarówno z przepisami techniczno-budowlanymi, jak i ustaleniami planu. W badanej sprawie takich ustaleń nie poczyniono, nakazując rozbiórkę całego obiektu. Tymczasem lektura postanowienia organu I instancji jednoznacznie wskazuje, że co do zasady lokalizacja (wzniesienie) domku letniskowego na działce (tereny usług turystycznych) jest zgodna z ww. planem, a jedyną „niezgodnością” istniejącej zabudowy z zasadami zabudowy tego terenu są parametry obiektu i to tylko w zakresie konstrukcji dachu. Okoliczności tej organy obu instancji w ogóle nie wzięły pod rozwagę, co oznacza, w ocenie Sądu, naruszenie zasad rzetelnej procedury i stanowi o niewyjaśnieniu wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności.

W podsumowaniu Sąd stwierdził, że organy nie dokonały właściwej analizy ustaleń planu miejscowego. Nie dostrzegły, że nie wyklucza on możliwości zabudowy działki przeznaczonej w planie pod usługi turystyczne spornym domkiem letniskowym o funkcji rekreacyjnej i przedwcześnie uznały, że legalizacja obiektu nie była możliwa z uwagi na to, iż wzniesiony samowolnie obiekt narusza przepisy miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, bez dokonania analizy, czy możliwe jest podjęcie takich czynności, które doprowadzą obiekt do zgodności z planem. Organy nadzoru budowlanego nie rozważyły należyście tego, że sporny domek jest niezgodny z ustaleniami obowiązującego planu wyłącznie w zakresie konstrukcji i kształtu dachu i czy w tym zakresie jest możliwe doprowadzenie obiektu do stanu zgodnego z prawem, biorąc pod uwagę brzmienie art. 48 ust. 2 ustawy Prawo budowlane.

Powyższe stanowisko zaakceptowane zostało w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 16 lipca 2020 r., sygn. akt II OSK 770/20.

W sprawie o sygn. akt II SA/Sz 261/20 Sąd wyrokiem z dnia 29 października 2020 r. oddalił skargę inwestora na decyzję Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego w przedmiocie nakazania doprowadzenia części obiektu budowlanego do stanu poprzedniego. Sąd podzielił stanowisko organów nadzoru budowlanego obu instancji, że roboty budowlane polegająca na podłączeniu wkładu kominkowego do przewodu kominowego narusza przepis § 145 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, a także nie są zgodne z prawem, gdyż skarżąca nie uzyskała zgody współwłaścicieli budynku na ich wykonanie.

Zdaniem Sądu, stanowisko organów nadzoru budowlanego znajduje oparcie w dokonanych ustaleniach faktycznych oraz obowiązujących przepisach. Natomiast stanowisko skarżącej, że skoro kominek został przyłączony do przewodu kominowego



w lutym 1994 r., a więc przed wejściem w życie rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, to przepis § 145 ust. 1 tego rozporządzenia nie znajduje zastosowania w sprawie.

Po pierwsze, dla porządku Sąd wyjaśnił, że okoliczność, iż w roku 1994 nie było przepisów nakazujących podłączanie kominków z otwartym paleniskiem lub zamkniętym wkładem kominkowym wyłącznie do własnego, samodzielnego przewodu kominowego dymowego, nie oznacza, że powstałe wcześniej stany niezgodne z wprowadzonymi później przepisami mogą być kontynuowane. Zdaniem Sądu, wprowadzenie przepisów mających zapewnić bezpieczeństwo pożarowe użytkownika urządzeń grzewczych wywołuje taki skutek, że urządzenia funkcjonujące z naruszeniem tych przepisów powinny zostać przebudowane w taki sposób, aby spełniały wymagania stawiane przez nowe uregulowania.

Po drugie, i co najistotniejsze, roboty których dotyczy postępowanie naprawcze skarżąca wykonała w roku 2016, a więc niewątpliwie w czasie gdy ww. rozporządzenie obwijało. Oznacza to, że zainstalowany przez nią wkład kominkowy powinien zostać podłączony do własnego, samodzielnego przewodu kominowego dymowego. Sąd podkreślił, że skoro ww. przepisie mowa jest o samodzielnym przewodzie, to nie może być do niego podłączone żadne inne urządzenie, niezależnie od tego czy jest używane, czy też nie.

### **Sprawy z zakresu dróg publicznych i transportu drogowego.**

Sprawy o symbolu 603 obejmują swoim zakresem dopuszczenie pojazdu do ruchu, uprawnienie do kierowania pojazdami, transport drogowy i przewozy, inne sprawy z zakresu prawa o ruchu drogowym oraz inne sprawy dotyczące dróg publicznych.

W większości spraw organy orzekały zgodnie z prawem, jednakże w niektórych sprawach ze względu na naruszenie prawa zostały one przez Sąd uchylone.

Z zakresu spraw o symbolu 6030 dotyczących dopuszczenia pojazdów do ruchu oraz odmowy przyjęcia zawiadomienia o nabyciu pojazdów w tutejszym Sądzie zostało rozpoznanych 11 spraw.

Na uwagę zasługują sprawy, których przedmiotem była czynność organu, polegająca na odmowie przyjęcia od strony skarżącej - na podstawie art. 78 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2018 r., poz. 1990 ze zm.) - zawiadomienia o nabyciu pojazdu, ze względu na to, że wraz ze zgłoszeniem nabycia pojazdu nie złożono wniosku o jego rejestrację. W ocenie organu, obowiązek zgłoszenia nabycia pojazdu wraz z równoczesnym wnioskiem o jego rejestrację wynika z przepisu § 17 ust. 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 11 grudnia 2017 r. w sprawie rejestracji i oznaczania pojazdów oraz wymagań dla tablic rejestracyjnych (Dz.U. z 2017 r. poz. 2355 ze zm.).

Sąd jednak w rozpoznawanych sprawach stanął na stanowisku, że nie może być przedmiotem nacisku ze strony organu odmowa przyjęcia od nabywcy pojazdu zawiadomienia, który to obowiązek wynika wprost z ustawy i ma odrębny charakter od rejestracji pojazdu. Zdaniem Sądu, z powyższego przepisu wynika, że co do zasady postępowanie dotyczące zarejestrowania pojazdu jest postępowaniem opartym na zasadzie skargowości, co oznacza, że do jego uruchomienia niezbędny jest wniosek uprawnionego podmiotu (właściciela pojazdu), który to określa w nim zakres żądania. Tym samym sprawa dotycząca rejestracji takiego pojazdu nie może się toczyć bez odpowiedniego wniosku osoby zainteresowanej.

Natomiast obowiązek wynikający z art. 78 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym ma jedynie charakter porządkowy. Niewykonanie obowiązku wynikającego z treści tego przepisu stanowi wykroczenie z art. 97 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2019 r., poz. 821) i nie ma on wpływu na skuteczność zawartej umowy przenoszącej prawo własności pojazdu. Nie ma przy tym przeszkody do wystąpienia przez stronę z wnioskiem o rejestrację pojazdu jednocześnie z zawiadomieniem o jego nabyciu. Skorzystanie z tej możliwości zależy jednak od inicjatywy i woli strony. Takie stanowisko Sąd zajął w sprawach o sygnaturze akt II SA/Sz 220/20, II SA/Sz 228/20, II SA/Sz 229/20, II SA/Sz 230/20, II SA/Sz 232/20, II SA/Sz236/20, II SA/Sz 238/20.

W kategorii spraw o symbolu 6031 na uwagę zasługuje sprawa o sygnaturze akt II SA/Sz 1025/19 dotycząca decyzji wydanej w sprawie cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami.

Podstawę materialnoprawną wydania zaskarżonej decyzji stanowi art. 140 ust. 1 pkt 3a lit. a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2018 r., poz. 1990 ze zm.), z którego wynika, że decyzję o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdem silnikowym wydaje starosta w razie stwierdzenia, na podstawie prawomocnych rozstrzygnięć, że kierujący pojazdem silnikowym w okresie dwóch lat od dnia wydania mu po raz pierwszy prawa jazdy popełnił przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, przy czym decyzja o cofnięciu uprawnienia jest wydawana na wniosek komendanta wojewódzkiego Policji.

W postępowaniu administracyjnym oraz w skardze skarżący podnosił, że ww. przepis został uchylony, a w konsekwencji nie mógł mieć zastosowania w jego sprawie, Sąd w pierwszej kolejności uznał za konieczne wyjaśnić, czy art. 140 ust. 1 pkt 3a lit. a ustawy Prawo o ruchu drogowym, był przepisem obowiązującym w dacie wydania zaskarżonej decyzji. Analiza przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami oraz kolejnych zmian wprowadzanych do tych ustaw prowadzi do wniosku, że przedmiotowy przepis był obowiązujący w dacie orzekania. Rozstrzygając przedmiotową kwestię, związaną z utratą przez przywołany przepis mocy obowiązującej Sąd uwzględnił, że został on uchylony na mocy art. 125 pkt 16 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (w niniejszej sprawie stosowanej w brzmieniu zgodnym z Dz. U. z 2017 r. poz.

978, ze zm.). Zgodnie z art. 139 pkt 3 tej ustawy, uchylenie to nastąpiło ostatecznie z dniem 4 czerwca 2018 r. Niemniej jednak równocześnie z dniem 4 czerwca 2018 r. weszła w życie również nowelizacja dokonana ustawą z dnia 9 maja 2018 r. o zmianie ustawy - Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 957), którą dokonując zmian w ustawie o kierujących pojazdami oraz Prawo o ruchu drogowym, w art. 14 ust. 1 postanowiono, że do czasu wdrożenia rozwiązań technicznych umożliwiających przekazywanie danych na zasadach określonych w art. 100aa-100aq ustawy zmienianej w art. 1 (a więc Prawa o ruchu drogowym), w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, przepisów art. 13 ust. 1 pkt 1 lit. b, art. 43 ust. 2 pkt 4, art. 44 ust. 3 pkt 2, art. 67 ust. 2 pkt 2, art. 82 ust. 1 pkt 4 lit. c, art. 98, art. 99 ust. 1 pkt 3 lit. c i pkt 4 oraz ust. 2 pkt 1 lit. b i ust. 3, art. 102 ust. 1b, art. 103 ust. 1 pkt 2 i 3 i ust. 2, art. 124 ust. 7, art. 125 pkt 10 lit. g i pkt 16 oraz przepisów rozdziału 14 ustawy zmienianej w art. 2 (tj. ustawy o kierujących pojazdami) nie stosuje się. W ust. 2 tej regulacji przewidziano z kolei, że "Minister właściwy do spraw informatyzacji ogłasza w swoim dzienniku urzędowym oraz na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej komunikat określający termin wdrożenia rozwiązań technicznych, o których mowa w ust. 1. Komunikat ogłasza się w terminie co najmniej 3 miesiące przed dniem wdrożenia rozwiązań technicznych określonym w tym komunikacie".

Z powyższej regulacji wynika, że do dnia wdrożenia rozwiązań technicznych, o których mowa w art. 14 ust. 1 ustawy nowelizującej, nie stosuje się m.in. przepisu art. 125 pkt 16 ustawy o kierujących pojazdami, uchylającego przepis art. 140 i art. 140a Prawa o ruchu drogowym. Oznacza to, że do czasu dokonania takiego wdrożenia przepis art. 140 ust. 1 pkt 3a lit. a ustawy Prawo o ruchu drogowym mógł mieć zastosowanie i może stanowić podstawę prawną decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami.

Ustalając stan prawny w niniejszej sprawie Sąd uznał, że skoro komunikat Ministerstwa Cyfryzacji, o którym mowa w art. 14 ust. 2 nowelizacji, nie został wydany to należy uznać, że art. 125 pkt 16 ustawy o kierujących pojazdami nie znajduje obecnie zastosowania, a przepis art. 140 ust. 1 pkt 3a lit. b Prawa o ruchu drogowym w dacie wydania zaskarżonej decyzji nie był uchylony (wyeliminowany z obrotu prawnego z dniem 1 października 2018 r.). Wskazaną datę skarżący wiąże z wdrożeniem rozwiązań technicznych umożliwiających przekazywanie informacji do centralnej ewidencji pojazdów o zatrzymaniu dowodu rejestracyjnego (pozwolenia czasowego) oraz o informacji o jego zwrocie, dla których Minister Cyfryzacji wydał komunikat z dnia 28 czerwca 2018 r. (Dz. Urz. Ministerstwa Cyfryzacji, poz. 22).

Sąd stanął na stanowisku, że wskazany komunikat został wydany na podstawie art. 17 ust. 2 ustawy nowelizującej, podobnie jak odrębny komunikat z dnia 22 lutego 2019 r. - w sprawie określenia terminu wdrożenia rozwiązań technicznych umożliwiających udostępnianie danych zgromadzonych w centralnej ewidencji pojazdów do ponownego wykorzystywania za pośrednictwem usług sieciowych (Dz. Urz. MC, poz. 5), został wydany na podstawie art. 12 ust. 2 tej ustawy. Tymczasem, na zasadzie art. 14 ust. 1 ustawy nowelizującej ustawodawca powiązał stosowanie art. 125 pkt 16 ustawy o kierujących

pojazdami z wdrożeniem innych rozwiązań technicznych, tj. umożliwiających przekazywanie danych na zasadach określonych w art. 100aa-100aq Prawa o ruchu drogowym. Skoro natomiast co do tych rozwiązań minister właściwy do spraw informatyzacji nadal nie wydał komunikatu określającego termin wdrożenia, to przepis art. 140 ust. 1 pkt 3a lit. a ustawy Prawo o ruchu drogowym mógł mieć zastosowanie w niniejszej sprawie.

Skarżący powoływał się w uzasadnieniu skargi na art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 2018 r. o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw, w sytuacji, gdy przepis ten wstrzymał stosowanie rozdziału 14 ustawy o kierujących pojazdami. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby w efekcie, że naruszenie przez skarżącego przepisów o ruchu drogowym musiałoby pozostać bez jakiegokolwiek sankcji, a nie sposób uznać, że intencją ustawodawcy było zwolnienie kierowców naruszających przepisy z jakiegokolwiek odpowiedzialności.

Zważywszy zatem, że opisana wyżej nowelizacja ustawy Prawo o ruchu drogowym weszła w życie z dniem, w którym ustawodawca uprzednio, nowelizując ustawę o kierujących pojazdami, przewidział utratę mocy obowiązującej art. 140 i 140a p.r.d., to zdaniem Sądu, należy uznać, że wejście w życie uchylenie tych przepisów zostało przesunięte w czasie. W ocenie Sądu, przeważające znaczenie przy ocenie powyższej kwestii ma jednoczesne wejście w życie obu zmian przepisów (tj. 4 czerwca 2018 r.), co oznacza, że ostatnim dniem w którym można było przesunąć w czasie obowiązywanie przepisu uchylającego art. 140 p.r.d., był dzień, w którym uchylenie miało stać się faktem. Konsekwencją tego poglądu jest przyjęcie, że ustawodawca czasowo wstrzymał wejście w życie regulacji, które uniemożliwiłyby zastosowanie sankcji w postaci pozbawienia uprawnień do kierowania pojazdami w stosunku do kierowców, którzy popełnili przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji w okresie dwóch lat od dnia wydania po raz pierwszy prawa jazdy. a więc w czasie obowiązywania art. 140 ust. 1 pkt 3a lit. a ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Powyższa sprawa była przedmiotem skargi kasacyjnej, którą wyrokiem z dnia 18 grudnia 2020 r. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił (sygn. akt. I OSK 1405/20).

Sprawy o symbolu 6037 dotyczyły transportu drogowego i przewozów.

Spraw o tym symbolu rozpoznano 57, lecz na uwagę szczególną zasługują sprawy o sygnaturze akt II SA/Sz 1194/19, II SA/Sz 101/20, II SA/Sz 200/20, II SA/Sz 287/20, w których Sąd uchylił decyzje organów administracyjnych.

W powyższych sprawach doszło do naruszenia przez organy istotnej reguły normatywnej, wyrażonej w art. 92a ust. 10 u.t.d., kształtującej zasady wymiaru kary podmiotowi, który narusza przepisy u.t.d. jednocześnie jako podmiot wykonujący przewóz drogowy (art. 92a ust. 1 u.t.d.) i jako "osoba wykonująca czynności związane z przewozem drogowym" (art. 92a ust. 2 u.t.d.). Sąd uznał, że zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji

stanowisko organu w tym zakresie, tj. o braku podstaw do zastosowania art. 92a ust. 10 u.t.d. jest nietrafne i wynika z błędnej wykładni tego przepisu.

Z treści art. 92a ust. 10 u.t.d. wynika, że jeżeli czyn będący naruszeniem, o którym mowa w załączniku nr 3 do ustawy, stanowi jednocześnie naruszenie, o którym mowa w załączniku nr 4 do ustawy, w przypadku podmiotu wykonującego przewóz drogowy lub inne czynności związane z tym przewozem będącego jednocześnie osobą, o której mowa w ust. 2, nakłada się wyłącznie karę pieniężną, o której mowa w ust. 1. Ustawodawca stanął tym samym na stanowisku, że w takim skonfigurowaniu, w którym ten sam czyn realizuje znamiona deliktów administracyjnych wymienionych w załączniku nr 3 i nr 4 do u.t.d., karę wymierza się wyłącznie w oparciu o art. 92a ust. 1 u.t.d., a więc za naruszenia określone w załączniku nr 3.

Poprzez ten sam czyn w kontekście przepisu art. 92a ust. 10 u.t.d. należy rozumieć jedno zachowanie, jedno działanie, podjęte w przyjętych ramach miejscowo-czasowych, oceniane z perspektywy norm prawnych zrekonstruowanych w oparciu o przepisy tej ustawy. Tak ramy czasowe weryfikowanego działania, jak i jego zlokalizowanie wynikać muszą każdorazowo ze sporządzonego na podstawie art. 74 u.t.d. protokołu kontroli. Jeżeli tak rozumiany czyn wyczerpuje znamiona deliktów administracyjnych wskazanych w załącznikach nr 3 i nr 4 do ustawy, a podmiot który się ich dopuścił kwalifikuje się i jako podmiot wykonujący przewóz drogowy lub inne czynności związane z tym przewozem (art. 92a ust. 1 u.t.d.) i jako inna osoba wykonująca czynności związane z przewozem drogowym (art. 92a ust. 2 u.t.d.), to karę – stosownie do art. 92a ust. 10 u.t.d. - można wówczas wymierzyć wyłącznie na podstawie art. 92a ust. 1 u.t.d., za naruszenia określone w załączniku nr 3. Zgodnie bowiem z art. 92a ust. 7 i ust. 8 u.t.d. wykaz naruszeń obowiązków lub warunków przewozu drogowego, o których mowa w ust. 1, określa załącznik nr 3 do ustawy, a wykaz naruszeń, o których mowa w ust. 2, określa załącznik nr 4 do ustawy.

Na tle rozpoznawanych spraw tutejszy Sąd ustalił, iż wobec tej samej strony skarżącej na podstawie tego samego protokołu kontroli zostały wydane decyzje wymierzające kary administracyjne na podstawie art. 92a ust. 1 u.t.d., określone pod pozycją – l.p. 1.1.1. załącznika nr 3 do ustawy oraz za wykonywanie przewozu okazjonalnego pojazdem niespełniającym kryterium konstrukcyjnego określonego w art. 18 ust. 4a u.t.d. – l.p. 2.11 załącznika nr 3 do ustawy. Sąd zauważył, że za ten sam czyn, szczegółowo opisany w protokole kontroli wymierzono skarżącemu karę zarówno na podstawie art. 92a ust. 1 u.t.d. za delikty określone w załączniku nr 3 do ustawy, jak i na podstawie art. 92a ust. 2 u.t.d. - za delikty określone w załączniku nr 4 do ustawy. W ocenie Sądu zastosowanie powinien znaleźć art. 92a ust. 10 u.t.d.

## **Sprawy z zakresu gier losowych i zakłady wzajemne.**

W zakresie gier losowych i zakładów wzajemnych Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie rozpoznał w 2020 r. 42 skarg na decyzje. Wydał 2 wyroki uwzględniające skargi, w 34 sprawach oddalił skargi. Na posiedzeniu niejawnym odrzucił 6 skarg.

Sąd oceniał legalność decyzji wydanych na podstawie ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz.U. z 2018 r., poz. 165, ze zm., dalej: "u.g.h.").

Przykładowo, w sprawie o sygn. akt I SA/Sz 16/20 Sąd, oddalając skargę, wskazał, że karę pieniężną w wysokości (...) zł wymierzono skarżącej jako posiadaczowi samoistnemu lokalu, w którym znajdował się niezarejestrowany automat do gier i w którym prowadzona była działalność handlowa. Taki stan stwierdzono w czasie ww. kontroli w zakresie przestrzegania przepisów u.g.h., gdy funkcjonariusze organu I instancji ujawnili w przedmiotowym lokalu jeden gotowy do eksploatacji automat, co zostało udokumentowane stosownymi protokołami. W toku kontroli dokonano oględzin miejsca kontroli, oględzin rzeczy (ww. automatu zewnętrzne i wewnętrzne) i przeprowadzono eksperyment procesowy. Na okoliczność dokonanych czynności sporządzony został protokół oględzin rzeczy zewnętrznych [...], protokół oględzin rzeczy wewnętrznych [...], protokół zatrzymania rzeczy a także protokół z przeprowadzenia czynności odtworzenia możliwości przeprowadzenia gry [...] wraz z płytą DVD-R na której zarejestrowano eksperyment procesowy - które stosownym postanowieniem zostały włączone do akt rozpoznawanej sprawy.

Sąd wyjaśnił, że organy dokonały szczegółowych i szeroko opisanych w wydanych decyzjach ustaleń w zakresie faktu i charakteru posiadania ww. lokalu, w tym w szczególności informacje pozyskane od UG, a także dokumenty dotyczące posiadania ww. lokalu, tj. kopię umowy najmu [...] zawartej pomiędzy skarżącą, jako wynajmującą, a kontrahentem jako najemcą, zgodnie z którą kontrahent najął od skarżącej 6 m<sup>2</sup> powierzchni ww. lokalu.

W ocenie Sądu z powyższych dowodów, szczegółowo opisanych w zaskarżonej decyzji, w sposób niebudzący wątpliwości wynikało, że [...] w lokalu (sklepie spożywczo-przemysłowym prowadzonym przez skarżącą) funkcjonariusze organu I instancji ujawnili automat do gier, włączony do prądu i gotowy do gry. Niesporne przy tym było, że lokal Skarżącej nie był kasynem gry z wymaganą prawem koncesją na jego prowadzenie oraz nie był salonem gier na automatach, które jest jedynym dozwolonym prawem miejscem, w którym poza kasynem gry może być prowadzona działalność w zakresie gier na automatach i którego prowadzenie jest objęte monopolem państwa. Dla ustalenia charakteru technicznego zatrzymanych urządzeń, funkcjonariusze przeprowadzili czynności odtworzenia możliwości przeprowadzenia gier. Na podstawie tego eksperymentu zasadnie organy uznały, że przedmiotowe urządzenie jest automatem do gier losowych wg definicji zawartej w ww. przepisach u.g.h.

Sąd wyjaśnił nadto, że z akt administracyjnych sprawy wynikało, iż w toku kontroli oraz przeprowadzonego eksperymentu bezspornie ustalono cechy automatu, tj. że urządzenie to jest urządzeniem elektronicznym, że można na nim prowadzić gry o wygrane pieniężne i rzeczowe (możliwość kontynuowania gier za uzyskane w grze wygrane punkty), że gry urządzone na automacie zawierają element losowości. Nie budził też wątpliwości komercyjny charakter tych gier, o czym świadczył również fakt ujawnienia w automacie pieniędzy. Ponadto, przedmiotowy automat do gier był eksploatowany w lokalu handlowym, bez wymaganego zezwolenia/koncesji oraz nie był zarejestrowany przez naczelnika urzędu celno-skarbowego, zgodnie z art. 23a ust. 1 u.g.h.

W związku z tym, Sąd uznał za prawidłowe ustalenia organów co do tego, że organizowanie gier na ww. automacie było niezgodne z warunkami ustalonymi w u.g.h.

Sąd wyjaśnił dalej, że karze takiej podlega posiadacz samoistny lokalu, w którym znajdują się niezarejestrowane automaty do gier i w którym prowadzona jest działalność gastronomiczna, handlowa lub usługowa, o ile lokal nie jest przedmiotem posiadania zależnego – w tym bowiem przypadku karze podlega posiadacz zależny lokalu, na podstawie art. 89 ust. 1 pkt 3 u.g.h.

Zdaniem Sądu, w zaskarżonej decyzji dokonano prawidłowej oceny prawnej okoliczności związanych z przedmiotowym lokalem, przy ustaleniu, że w lokalu tym Skarżąca prowadzi działalność handlową, że lokal ten stanowi jej własność.

Sąd zwrócił uwagę, że na podstawie umowy [...] skarżąca wynajęła kontrahentowi 6 m<sup>2</sup> powierzchni tego lokalu, stwierdził jednak, że zasadnie organ II instancji uznał, że przez ten fakt skarżąca nie utraciła przymiotu posiadacza samoistnego omawianego lokalu, w którym umieszczono automat do gier. Organ przedstawił szczegółowe uzasadnienie takiego stanowiska, które Sąd w pełni zaakceptował.

Sąd zwrócił uwagę na dokonaną z dniem 1 kwietnia 2017 r. zmianę przepisów u.g.h., m.in. rozszerzając katalog podmiotów podlegających karze pieniężnej za naruszenie przepisów tej ustawy. Podmiotami tymi stali się (m.in.): osoba posiadająca tytuł prawny do lokalu, czy też podmiot faktycznie władający lokalem. Potrzebę dokonania takich zmian przedstawiono w uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o grach hazardowych oraz niektórych innych ustawy, zawartym w druku nr 795 z 1 sierpnia 2016 r. Wskazano w nim właśnie, że: "Projekt przewiduje rozszerzenie katalogu podmiotów podlegających karze pieniężnej za naruszenie przepisów regulujących rynek gier hazardowych. Katalog ten został rozszerzony o podmioty urządzające gry hazardowe z naruszeniem udzielonej koncesji lub zezwolenia, właściciela lokalu, podmiot posiadający tytuł prawny do lokalu lub podmiot faktycznie władający lokalem, w którym organizowane są nielegalne gry hazardowe, (...) podmioty kierujące działalnością gastronomiczną, handlową lub usługową w lokalu, w którym znajdują się automaty do gier (...)".

W uzasadnieniu zmian wyjaśniono też, że rozszerzenie katalogu podmiotów którym będzie można nałożyć administracyjną karę pieniężną jest podyktowane tym, iż: "Liczne

przypadki czerpania przez posiadacza lokalu korzyści finansowych z urządzanych w nim gier na automatach skłoniły projektodawcę do wprowadzenia powyższej zmiany. Z jednej strony przepis przewiduje karanie osób bezpośrednio zaangażowanych w nielegalne organizowanie gier na automatach, a z drugiej strony nie przewiduje automatycznej odpowiedzialności osób posiadających tytuł prawny do lokalu. (...) np. właściciel lokalu oddanego w posiadanie zależne będzie podlegał karze w przypadku zaangażowania w urządzenie nielegalnych gier na automatach". Zamiarem ustawodawcy było wprowadzenie możliwości automatycznego nałożenia administracyjnej kary pieniężnej m.in. na podmiot faktycznie władający lokalem, w którym zastano automaty do gier pod warunkiem, że władający lokalem prowadzi w nim działalność gastronomiczną, handlową lub usługową - w tym przypadku nie ciąży już na organach obowiązek dowodzenia "urządzenia" gier na automatach.

Odnosząc się do zawartego w przepisie art. 89 ust. 1 pkt 4 u.g.h. - który nakłada na organ obowiązek wymierzenia posiadaczowi samoistnemu lokalu kary pieniężnej - zastrzeżenia "o ile lokal nie jest przedmiotem posiadania zależnego", Sąd uznał, że przedmiotem takiego posiadania zależnego ma być "cały lokal" a nie wydzielona jego część, a tym bardziej fragment jego powierzchni – jak w rozpoznawanej sprawie. Wprawdzie przepisy u.g.h. nie definiują pojęcia "lokalu", jednak niewątpliwie poprzez odwołanie się tu do uregulowań prawa cywilnego, lokal jest "rzeczą", a zatem budynkiem lub wyodrębnioną fizycznie (przegrodami budowlanymi) jego częścią. Używając tego pojęcia (lokal) w przepisach u.g.h. ustawodawca dookreślił, że przepisy te dotyczą "lokalu, w którym prowadzona jest działalność gastronomiczna, handlowa lub usługowa". Nie powinno więc też budzić wątpliwości, że taki lokal stanowi budynek lub jego wyodrębnioną w ww. sposób część. Lokal taki nie traci więc tego charakteru – wyodrębnionego fizycznie miejsca, w którym prowadzona jest ww. działalność gospodarcza, w sytuacji, gdy korzystając z zasady swobody umów posiadacz lokalu udostępni (podnajmie, użyczy) fragment jego powierzchni innej osobie do używania. Posiadacz lokalu (samoistny albo zależny) w takiej sytuacji nie utraci więc 'posiadania lokalu", w którym prowadzona jest ww. działalność gospodarcza. Zgodnie bowiem z art. 336 K.c., posiadanie jest "władaniem rzeczą", a takie władanie przejawia się w podejmowaniu czynności wskazujących na to, że posiadacz traktuje rzecz (lokal) jako pozostającą w jego sferze swobodnej dyspozycji (por. nieprawomocny wyrok WSA w Szczecinie z 4 marca 2020 r., sygn. akt I SA/Sz 5/20).

W ocenie Sądu, skoro niesporne było w sprawie, że skarżąca była posiadaczem samoistnym przedmiotowego lokalu handlowego, to nie utraciła tego przymiotu przez wynajęcie innej osobie 6 m<sup>2</sup> powierzchni lokalu, bowiem nie wynajęła lokalu handlowego ani jego wyodrębnionej fizycznie części, stanowiącej nadal lokal handlowy. Skarżąca nadal więc pozostała samoistnym posiadaczem lokalu, w którym prowadzona była działalność handlowa, nie została zatem spełniona ww. ustawowa przesłanka wydania tego lokalu w posiadanie zależne, zwalniająca posiadacza samoistnego od sankcji, przewidzianej w art. 89 ust. 1 pkt 4 u.g.h.



Z kolei fakt, że zajęte urządzenie do gier stało w ogólnodostępnym dla klientów pomieszczeniu i nie było w żaden sposób wydzielone, oddzielone trwałymi ścianami od części handlowej, z której korzystali klienci lokalu, nie pozwalało na stwierdzenie, że najemca tej powierzchni lokalu samodzielnie władał lokalem.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd uznał, że to skarżąca jako posiadacz samoistny lokalu, podlega omawianej karze pieniężnej.

### **Sprawy z zakresu podatku od towarów i usług, zobowiązania podatkowe.**

W 2020 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie wydał 254 orzeczenia oznaczone symbolem 6110 (podatek od towarów i usług). Do szerszego przedstawienia wybrano 3 sprawy:

1. W sprawie I SA/Sz 735/20 spór dotyczył zwrotu Kwaterze Głównej Wielonarodowego K.P. z siedzibą w S. podatku od towarów i usług z tytułu nabycia na terenie Rzeczypospolitej Polskiej towarów i usług przeznaczonych na potrzeby własne Kwatery w celu tworzenia, budowy i działalności Kwatery, towarów przeznaczonych na zaopatrzenia barów, mes i kantyn na terenie Kwatery i tam sprzedawanych, a także towarów i usług przeznaczonych na potrzeby personelu zagranicznego Kwatery lub członków jego rodzin, przy uwzględnieniu kwot podatku wynikających z faktur otrzymanych w IV kwartale 2019 r.

Organy podatkowe zakwestionowały w części zwrot podatku, wskazując, że analiza załączonych do wniosku faktur oraz wyjaśnień złożonych przez członków personelu Kwatery, w zakresie wskazanych wydatków, doprowadziła organ I instancji do powstania wątpliwości w zakresie zasadności zwrotu, a dotyczyły one dokumentów potwierdzających nabycie towarów, określonych przez ten organ jako mających znamiona luksusu: zegarki, usługi medycyny estetycznej i usługi kosmetyczne, remontu jachtu oraz usługi dotyczące hodowli koni przez członków personelu zagranicznego Kwatery. Według organów przysługujące na mocy § 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 22 grudnia 2011 r. w sprawie przypadków i trybu zwrotu podatku od towarów i usług siłom zbrojnym, wielonarodowym kwaterom i dowództwom oraz ich personelowi cywilnemu prawo do zwrotu podatku od towarów i usług z tytułu nabycia towarów i usług na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej miało na celu ułatwienie utworzenia, zbudowania, utrzymania oraz działalności Kwatery. Zatem, zwrot podatku od towarów i usług powinien dotyczyć tylko towarów i usług nabywanych do osobistego użytku, niezbędnych w związku z czasowym pobylem na terenie Polski personelu zagranicznego Kwatery Głównej i członków jego rodzin.

Sąd stwierdził, że kontrola sądu administracyjnego zaskarżonych aktów nie może być sprawowana na podstawie kryteriów np. słuszności, celowości, rzetelności, gospodarności, racjonalności, przyzwoitości itp., takie bowiem kryteria są pozaprawne i są pozostawione

swobodnemu uznaniu adresatom norm prawnych znajdujących zastosowanie w sprawie, co ma miejsce w badanej sprawie, gdzie adresatem kluczowego dla rozstrzygnięcia spornej materii przepisu, tj. § 8 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia jest personel zagraniczny Kwatery i członkowie jego rodzin.

Według Sądu personelowi zagranicznemu Kwatery lub członkom jego rodzin przysługuje zwrot podatku VAT z tytułu nabycia towarów i usług na cele prywatne, o ile te nabycia miały miejsce na terytorium kraju oraz nastąpiły w ilościach niewskazujących na przeznaczenie handlowe. Tylko tymi kategoriami (przesłankami) organ podatkowy był uprawniony kierować się przy ocenie wniosku o zwrot podatku VAT z tytułu nabycia na terenie Rzeczypospolitej Polskiej towarów i usług przeznaczonych na potrzeby personelu zagranicznego Kwatery lub członków jego rodzin. Okoliczność, że nabyte towary czy usługi, określone przez organ, noszą znamiona luksusu, nie mają żadnego znaczenia prawnego dla oceny co do zwrotu podatku w kontekście obowiązującej obecnie regulacji zawartej w § 8 ust. 1 pkt 2 w związku z § 10 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia.

Bezpodstawne było merytoryczne rozstrzygnięcie wniosku o zwrot podatku w oparciu o opinię Ministra Obrony Narodowej uzyskaną na wniosek naczelnika urzędu skarbowego. Minister Obrony Narodowej ma możliwość w każdej chwili ustalić z Ministrem Finansów przypadki zwrotu podatku, określając, jakie towary i usługi nabyte na terenie kraju będą uprawniać do zwrotu podatku VAT, a jakie nie. Określenie takich przypadków powinno mieć jednak miejsce na etapie tworzenia prawa (tutaj: przepisów rozporządzenia), a nie na etapie jego stosowania.

Sąd uchylił decyzje organów podatkowych obu instancji na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a) i c). Wyrok jest nieprawomocny.

2. W sprawie I SA/Sz 297/20 spór dotyczył pisemnej interpretacji przepisów prawa podatkowego w indywidualnej sprawie dotyczącej podatku od towarów i usług.

Spółka prowadziła działalność gospodarczą obejmującą świadczenie usług w zakresie produkcji sztucznej biżuterii i wyrobów podobnych, produkcji wyrobów jubilerskich i podobnych oraz działalności usługowej związanej z produkcją biżuterii i wyrobów jubilerskich. Jej zdaniem czynności świadczone na rzecz kontrahenta stanowią świadczenie usług. Jest to świadczenie kompleksowe. Świadczeniem, które ma charakter dominujący pod względem znaczenia, sensu i celu nabycia, jest usługa połączenia dostarczonego przez klienta kontrahenta materiału organicznego z surowcem (usługa połączenia), w sposób zgodny z indywidualnym zamówieniem przy wykorzystaniu technologii opracowanej przez spółkę. Kontrahent zamawia określoną usługę, polegającą na połączeniu materiału organicznego klienta kontrahenta oraz dodanych do niego surowców spółki, a celem transakcji nie jest sprzedaż, a świadczenie usługi przetworzenia w celu uzyskania biżuterii zgodnej z zamówieniem klienta kontrahenta.

Organ interpretacyjny zgodził się ze stanowiskiem spółki, że wymienione czynności mają charakter świadczenia kompleksowego, jednak wskazał, że w przedstawionym stanie faktycznym - wbrew twierdzeniom spółki - nie można mówić o sprzedaży przez spółkę usługi wytworzenia biżuterii, chociaż niewątpliwie stanowi to nieodzowny element realizowanego świadczenia. Świadczeniom o charakterze usługowym nie można jednak w tym przypadku przypisać dominującej, przeważającej roli. Według organu, koszt materiałów i prac nie może samodzielnie mieć decydującego znaczenia dla uznania, czy mamy do czynienia ze świadczeniem usług czy dostawą towarów. Istotny jest zasadniczy cel nabycia całości świadczenia, a w sprawie będącej przedmiotem wniosku kontrahent oczekuje wytworzenia nowego produktu, który będzie mógł sprzedać klientowi. W konsekwencji, wykonywane na rzecz kontrahenta czynności stanowią kompleksową dostawę towarów wytworzonej biżuterii z materiałów powierzonych i własnych. Pozostałe czynności w postaci wykonania dokumentacji fotograficznej, zapakowania wyprodukowanego wyrobu oraz wysyłki do klienta należy uznać za czynności pomocnicze świadczenia stanowiącego dostawę towarów.

W tezowanym orzeczeniu Sąd przesądził, że połączenie indywidualnych elementów organicznych ludzkich, tj. mleka matki i/lub włosów dziecka, z surowcem jubilerskim, prowadzące do wytworzenia perły i jej osadzenia w materiale biżuteryjnym, w ramach transakcji złożonej, obejmującej usługę wykonania niepowtarzalnej i nieseryjnej biżuterii oraz jej dostawę na rzecz zamawiającego stanowi świadczenie usług, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o VAT i art. 24 ust. 1 dyrektywy 2006/112, a nie dostawę towarów, o której mowa w art. 7 ust. 1 ustawy o VAT i art. 14 ust. 1 dyrektywy 2006/112, gdyż czynności usługowe mają charakter dominujący wobec dostawy wytworzonego towaru, bowiem w tej usłudze kompleksowej chodzi o wytworzenie biżuterii na specjalne potrzeby konsumenta, a nie dostarczenie standardowej biżuterii.

Sąd uchylił zaskarżoną interpretację indywidualną na podstawie art. 146 § 1 w zw. z art. 145 § 1 pkt 1 lit. a p.p.s.a. Wyrok jest nieprawomocny.

3. W sprawie I SA/Sz 900/19 spór dotyczył przedłużenia terminu zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym w podatku od towarów i usług. W związku prowadzoną weryfikacją rozliczenia podatnika za sporny okres rozliczeniowy organ podatkowy przedłużał termin zadeklarowanego zwrotu kolejnymi postanowieniami, w tym spornym postanowieniem z 12 czerwca 2019 r. (doręczonym w tym samym dniu) - do 30 września 2019 r. Dyrektor Izby Administracji Skarbowej doszedł do wniosku, że przedłużenie terminu zwrotu było niezbędne, a termin tego przedłużenia uzasadniony. Tym bardziej, że jeszcze w dniu wydania przez organ I instancji postanowienia o przedłużeniu terminu zwrotu, organ ten dokonywał analizy przedłożonych przez spółkę kolejnych dowodów, a także oczekiwał na realizację przez spółkę wezwania oraz przeprowadzenie kontroli przez naczelnika urzędu skarbowego wobec kontrahenta spółki.

Organ odwoławczy wskazał, że pracownicy urzędu skarbowego w C. podjęli próby doręczenia poprzedzającego postanowienia z 26 kwietnia 2019 r., przed terminem, który został wskazany w uprzednim postanowieniu o przedłużeniu terminu zwrotu, tj. przed 30 kwietnia 2019 r. 26 kwietnia 2019 r. o godz. 14.30 udali się do siedziby spółki, jednakże była ona zamknięta i korespondencja nie została doręczona (adnotacja służbowa z 26 kwietnia 2019 r.) W następnym dniu roboczym, tj. 29 kwietnia 2019 r. o godz. 8.30 pracownicy urzędu ponownie udali się do siedziby spółki, jednakże była ona nadal zamknięta (adnotacja służbowa z 29 kwietnia 2019 r.). Następnie pracownicy urzędu udali się pod adres zamieszkania prokurenta spółki i uzyskali informację, że mieszka on w I. W związku z powyższym tego samego dnia około godziny 9.05 pracownik urzędu skontaktowała się telefonicznie z prokurentem (zadzwoniono na wskazany wcześniej do kontaktu nr telefonu). W trakcie rozmowy uzyskano informację, że zakład spółki będzie zamknięty do 6 maja 2019 r., a prokurent przebywa na wczasach. Wobec powyższego, 29 kwietnia 2019 r. korespondencja zawierająca m.in. postanowienie o przedłużeniu terminu zwrotu podatku za listopad 2018 r. została wysłana do spółki za pośrednictwem operatora pocztowego. 30 kwietnia 2019 r. pracownik poczty pozostawił awizo, a 7 maja 2019 r. reprezentujący spółkę J. D. odebrał postanowienie w placówce pocztowej.

Według Dyrektora Izby spółka celowo uniemożliwiła terminowe doręczenie postanowienia z 26 kwietnia 2019 r. zgodnie z dotychczasową praktyką. W realiach sprawy, z uwagi na nadużycie uprawnień procesowych przez spółkę, konieczne stało się - motywowane szczególnymi okolicznościami faktycznymi - odstąpienie od poglądu wyrażonego w wyroku NSA z 23 kwietnia 2018 r. I FSK 255/17 i uznanie, że termin do zwrotu różnicy podatku VAT został przedłużony, gdyż przed jego upływem naczelnik urzędu skarbowego wydał postanowienie o przedłużeniu terminu zwrotu różnicy podatku do czasu zakończenia weryfikacji rozliczenia podatnika dokonywanej w ramach czynności sprawdzających. Działania i zaniechania stron postępowania nakierowane na celową odmowę odbioru kierowanej do nich korespondencji stanowią przykład nadużycia uprawnień procesowych i w demokratycznym państwie prawnym nie zasługują na ochronę. Przyjęcie w rozpatrywanej sprawie koncepcji, że postanowienie o przedłużeniu terminu zwrotu winno bezwzględnie zostać doręczone przed upływem terminu zwrotu, nie tylko narusza art. 87 ust. 2 ustawy o VAT w aspekcie ustawowego terminu do załatwienia sprawy, ale także prowadzić by mogło do niedopuszczalnej sytuacji, w której to podatnik swoim zachowaniem (poprzez unikanie odbioru skierowanej do niego przesyłki) mógłby decydować o tym, czy do przedłużenia terminu zwrotu faktycznie dojdzie, czy też nie. Za skutecznie dokonującą przedłużenia należy więc uznać taką czynność podjętą przed expiracją terminu zwrotu, która będzie niezależna od możliwości swoistej "manipulacji" ustawowego terminu.

Sąd uznał, że okoliczność przebywania prokurenta spółki na urlopie oraz zamknięcia siedziby spółki na okres omawianych dni nie pozwala na jednoznaczną ocenę, że w odniesieniu do skarżącej zasadne jest stwierdzenie o nadużyciu prawa procesowego,

pozwalające na odstępstwo od zasady, iż postanowienie przedłużające termin zwrotu różnicy podatku powinno być doręczone przed upływem przedłużonego już terminu.

Wobec powyższego Sąd stwierdził, że skoro postanowienie organu I instancji z 26 kwietnia 2019 r. zostało doręczone skarżącej 7 maja 2019 r., to weszło ono do obrotu już po wygaśnięciu terminu wynikającego z poprzedniego postanowienia, tj. po 30 kwietnia 2019 r., a więc nie mogło odnieść skutku prawnego. Tym samym kolejne przedłużenie terminu postanowieniem z 12 czerwca 2019 r. również nie mogło być uznane za skuteczne. Zatem utrzymujące je w mocy zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy. Uznanie za uzasadniony zarzutu skargi co do naruszenia art. 87 ust. 2 ustawy o VAT powodujące konieczność wyeliminowania z obrotu prawnego zaskarżonego postanowienia i poprzedzającego je postanowienia organu I instancji, czyni jednocześnie niecelowym odniesienie się do pozostałych zarzutów skargi.

Sąd uchylił postanowienia organów obu instancji na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a p.p.s.a. Wyrok jest nieprawomocny.

### **Podatek akcyzowy.**

W 2020 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie rozpoznał w zakresie podatku akcyzowego 16 skarg i w tych sprawach zapadło 12 wyroków oddalających skargi, a w 2 sprawach uchyłono decyzje organów podatkowych. W 2 sprawach odrzucono skargi. Sprawy zasadniczo dotyczyły sprzedaży samochodów osobowych, a także sprzedaży oleju napędowego.

W sprawie I SA/Sz 613/20, która dotyczyła wewnątrzwspólnotowego nabycia samochodu osobowego, Sąd uchylił decyzję organów obydwu instancji. Sporna w sprawie była podstawa opodatkowania sprowadzonego wewnątrzwspólnotowego do kraju z Niemiec samochodu osobowego marki BMW 640, rok produkcji 2016, pojemność silnika 2993 cm<sup>3</sup>. Zdaniem organów podatkowych strona znacznie zaniżyła wartość rynkową pojazdu, która winna wynosić 217.579 zł.

Zdaniem Sądu, organy podatkowe przekroczyły granice swobodnej oceny dowodów, o której mowa w art. 191 Ordynacji podatkowej, przyjmując, że różnica między podstawą deklarowaną, a średnią wartością rynkową pojazdu wynosząca przy klasie pojazdu zaliczanego do Premium 18% jest znaczna. W ocenie Sądu, za potwierdzeniem słuszności uznania zaistnienia przesłanki znacznej różnicy czy znacznego odbiegania od ceny rynkowej, nie może być uznana okoliczność późniejszej odprzedaży (po 1,5 miesiąca) pojazdu firmie leasingowej za cenę wyższą o 91.733,99 zł. Zdaniem Sądu, przyjęcie takiego warunku, przesłanki, nie wynika z żadnego przepisu ustawy.

Z kolei w sprawie I SA/Sz 311/20, dotyczącej odmowy zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej, powodem

uchylenia decyzji I i II instancji było stwierdzenie przez Sąd naruszenia przez organy podatkowe art. 3 ust. 1 i ust. 2 ustawy o zwrocie podatku akcyzowego przez błędną jego wykładnię. Według Sądu, skoro w art. 3 ust. 1 ustawy o zwrocie podatku akcyzowego zawarto wyrażenie: "zwrot podatku przysługuje producentowi rolnemu", to nie można tego wyrażenia modyfikować, tak jak uczyniły to organy, i przyjmować, że wyrażenie to ma następujące brzmienie: "zwrot podatku przysługuje wnioskodawcy, który jest producentem rolnym". W definicji legalnej producenta rolnego, zawartej w art. 3 ust. 2 ustawy o zwrocie podatku akcyzowego, ustawodawca zdecydował, że podmiotem tym jest: "osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, będąca posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym".

Zdaniem Sądu, jeżeli ustawodawca wskazał, że zwrot podatku przysługuje "producentowi rolnemu", a nie "wnioskodawcy, który jest producentem rolnym", to należy z tego wywodzić, że brak posiadania statusu producenta rolnego na dzień złożenia wniosku nie przesądza o odmowie zwrotu podatku akcyzowego. Posiadanie tego statusu jest bowiem istotne za okres objęty wnioskiem i rozliczeniem.

Zawartego w definicji legalnej terminu "producenta rolnego" wyrażenia: "będąca posiadaczem gospodarstwa rolnego", również nie należy utożsamiać z obowiązkiem posiadania przez producenta rolnego gruntów rolnych w momencie składania wniosku o zwrot podatku, co wedle Sądu, znajduje swoje uzasadnienie w kontekście procedury uzyskania zwrotu podatku akcyzowego. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy złożenie zatem wniosku w dniu, w którym skarżąca nie posiadała statusu producenta rolnego, nie może zatem stanowić podstawy do odmowy zwrotu podatku akcyzowego.

Natomiast w sprawie I SA/Sz 960/19 spór z organem podatkowym sprowadzał się do odmiennej oceny przez organy podatkowe oraz stronę spełnienia przez paliwo znajdujące się na zakładowej stacji paliw wymagań jakościowych umożliwiających zastosowanie preferencyjnej stawki akcyzy, tj. jak dla oleju napędowego spełniającego wymagania jakościowe.

Inspektorzy Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w S. (ZWIIH) przeprowadzili trzy kontrole w zakresie jakości paliw, znajdujących się na stacji paliw należącej do spółki. Badanie wykazało, że paliwo nie spełnia wymagań jakościowych określonych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9.10.2015 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1680), z uwagi na zaniżoną stabilność oksydacyjną, która wynosiła 11,6 h przy wymaganiu min. 20 h i tolerancji 20-2,5 h. Kolejne badanie wykazało, że paliwo nie spełnia wymagania jakościowego w zakresie stabilności oksydacyjnej, która została oznaczona jako wynosząca 9,8 h. Organy ustaliły, że w okresie gdy pobierane były próbki do zbiornika, dołano 15 nowych partii oleju napędowego w ogólnej ilości 52.266 litrów w 15°C. Kolejne badanie wykazało, że paliwo spełnia wymagania jakościowe. Organ, w związku z posiadaniem na zakładowej stacji paliw oleju napędowego, znajdującego się poza procedurą zawieszenia poboru akcyzy, od którego akcyza nie została

zapłacona w należnej wysokości, wymierzył zobowiązanie podatkowe wg stawki jak dla pozostałych paliw silnikowych - określonej w art. 89 ust. 1 pkt 14 ustawy o podatku akcyzowym (tj. 1.797 zł/1000 litrów), ponieważ posiadany przez spółkę olej nie spełniał wymagań jakościowych w zakresie stabilności oksydacyjnej.

Zdaniem spółki z wystawionych przez dostawcę świadectw jakości wynika spełnianie przez paliwo parametru "stabilności oksydacyjnej", zaś żaden przepis prawa nie nakłada na koncesjonariusza obowiązku przeprowadzenia dodatkowych badań. Sąd, oddalając skargę w przedmiotowej sprawie, stwierdził, że z ustalonego w sposób jednoznaczny stanu faktycznego sprawy wynikało, że olej napędowy znajdujący się w zbiorniku, z którego pobrane zostały próbki w dniu ich pobrania nie spełniał wymogów jakościowych wskazanych w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 9 października 2015 r. Zdaniem Sądu, ustalenia tego w żaden sposób nie może podważyć posiadanie przez skarżącą certyfikatów potwierdzających spełnienie wymagań jakościowych oleju napędowego przy jego nabyciu. Stwierdzone w wyniku badań próbki oleju pobranej podczas pierwszej kontroli odstępstwa w zakresie stabilności oksydacyjnej mogły być skutkiem zanieczyszczenia środka transportu, którym było przewożone paliwo lub zmieszania się z paliwem już znajdującym się w zbiorniku na stacji, którego stabilność oksydacyjna mogła ulec pogorszeniu, zwłaszcza, że dostawy i wyprowadzenia paliwa na skontrolowaną zakładową stację benzynową odbywają się w systemie ciągłym i paliwo narażone jest na oddziaływanie różnych czynników.

Wobec istnienia różnych czynników mogących spowodować obniżenie stabilności oksydacyjnej oleju napędowego (zanieczyszczeń), Sąd przyznał rację organom podatkowym, że to na posiadaczu paliwa korzystającym z obniżonej stawki akcyzy ciąży obowiązek zapewnienia odpowiedniej jakości paliwa, zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw. Obowiązek o jakim mowa w cytowanym powyżej przepisie skorelowany został z ustanowionym w art. 7 ust. 1 pkt 1 cytowanej powyżej ustawy zakazem transportowania, magazynowania, wprowadzania do obrotu oraz gromadzenia na stacjach zakładowych paliw ciekłych niespełniających wymagań jakościowych określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 3 ust. 2 pkt 1 lub art. 6 ust. 3.

W ocenie Sądu, obowiązek zachowania wymagań jakościowych paliw występuje na każdym etapie obrotu począwszy od producenta poprzez przewoźnika, podmiot magazynujący i sprzedawcę. Za niezachowanie wymogów jakościowych paliwa przedsiębiorca odpowiada na zasadzie ryzyka w konsekwencji zatem jego odpowiedzialność nie zależy od jego świadomości czy woli niezachowania parametrów jakościowych i trwa przez cały czas posiadania paliwa.

Zdaniem Sądu, w tej sytuacji posiadanie atestów jakości paliwa towarzyszące dokumentom nalewu przy wyprowadzaniu oleju ze składu podatkowego, nie może odnieść skutku dla uznania, że po wyprowadzeniu paliwa ze składu i przemieszczeniu go do stacji zakładowej, paliwo to nadal spełniało wszystkie wymagania jakościowe. Atesty te dotyczyły

próbek paliwa pobranych zarówno w innym miejscu i czasie i z tego względu nie mogą stanowić dowodu na zachowanie wymagań jakościowych paliwa znajdującego się w zbiorniku, w dniu kontroli przeprowadzonej u skarżącej.

Sąd nie stwierdził żadnych naruszeń prawa materialnego i procesowego, ani aby organy podatkowe nałożyły na spółkę obowiązki w zakresie przeprowadzenia dodatkowych badań posiadanego paliwa. Potwierdzając zasadność zastosowania wyższej stawki podatku akcyzowego, niż zadeklarowana, Sąd za słuszne uznał przy określeniu zobowiązania akcyzowego zastosowanie pomniejszenia tego podatku o podatek zapłacony przez spółkę we wcześniejszej fazie obrotu.

### **Sprawy z zakresu podatku dochodowego od osób fizycznych.**

W następujących sprawach składy orzekające wyraziły poglądy i oceny prawne wymagające odnotowania:

1) Sygn. akt I SA/Sz 599/19; wyrok z dnia 16 stycznia 2020 r. (prawomocny).

Sporna w sprawie była kwestia, czy prawidłowo organy podatkowe uznały, że na skarżącej ciąży obowiązek uiszczenia podatku dochodowego od osób fizycznych od zasądzonych przez sąd powszechny na rzecz dziecka pozostającego pod jej władzą rodzicielską odsetek od odszkodowania za błąd medyczny popełniony w czasie ciąży podatkniczki.

Organ podatkowy - odwołując się do przepisów art. 20 ust. 1, art. 21 ust. 1 pkt 3b u.p.d.o.f. - wywiodły, że z faktu, iż ustawodawca nie wymienił wprost odsetek jako źródła przychodu nie oznacza, że odsetki nie podlegają opodatkowaniu. Gdyby tak było, to niektóre rodzaje odsetek nie zostałyby wymienione w art. 21 ust. 1 u.p.d.o.f. jako zwolnione od opodatkowania.

Skład orzekający w sprawie - odwołując się do uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 czerwca 2016 r. sygn. akt II FPS 2/16, w której stwierdzono, że czym innym jest świadczenie główne, a czym innym odsetki za opóźnienie w jego zapłacie, w związku z tym należy je rozliczać oddzielnie i zaliczyć do przychodów z innych źródeł, na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 9 u.p.d.o.f. - uznał, że wyłączenie przez ustawodawcę od opodatkowania należności głównej nie oznacza automatycznie, że wolne od podatku są także odsetki od niej naliczone. Zwolnienie od podatku dochodowego otrzymanych odsetek przysługuje tylko wówczas, gdy przepis ustawy wyraźnie o tym stanowi. W konsekwencji, Sąd skargę oddalił.

2) Sygn. akt I SA/Sz 12/20; wyrok z dnia 10 czerwca 2020 r. (nieprawomocny).

Sporna w sprawie była kwestia, czy skarżący spełnia warunki do zwolnienia przewidzianego w art. 21 ust. 1 pkt 83 lit. a u.p.d.o.f. wobec braku zgodności co do oceny



czy skarżący w 2013 r. wykonywał zadania poza granicami państwa „w składzie jednostki wojskowej” „użytej” w celu udziału w konflikcie zbrojnym lub dla wzmocnienia sił państwa albo państw sojusznicych, misji pokojowej, akcji zapobieżenia aktom terroryzmu lub ich skutkom. Szczególnie istotne zaś było rozstrzygnięcie kwestii, czy za taką jednostkę mogło być uznane Dowództwo Sił Sojusznicych w H. (HQ FC w H.) oraz (...)

Organy podatkowe uznały, że skarżący nie wykonywał zadań poza granicami państwa w składzie jednostki wojskowej „użytej” w celach określonych w art. 21 ust. 1 pkt 83 lit. a u.p.d.o.f., gdyż objął on stanowisko w międzynarodowej strukturze wojskowej NATO, co nie jest tożsamy z wykonywaniem zadań w składzie jednostki wojskowej, o której mowa we wskazanym przepisie nie zostało „użyte”, w rozumieniu ustawy o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa, w celu udziału w działaniach wymienionych w art. 21 ust. 1 pkt 83 lit. a u.p.d.o.f.

Skład orzekający w sprawie - odmiennie niż organy podatkowe - ocenił, że także struktury sztabowe które spełniają dodatkowe przesłanki wymienione w przepisie art. 21 ust. 1 pkt 83 lit. a u.p.d.o.f., tj. „użyte” w celu udziału w konflikcie zbrojnym lub dla wzmocnienia sił państwa albo państw sojusznicych, misji pokojowej, akcji zapobieżenia aktom terroryzmu lub ich skutkom, mogą spełniać pojęcie jednostki wojskowej w rozumieniu tego przepisu.

Według Sądu, żadne okoliczności nie przemawiają w sprawie za tym, aby odstąpić przy wykładni art. 21 ust. 1 pkt 83 u. p.d.o.f. od konstytucyjnej zasady równości (art. 32 ust. 1) i sprawiedliwości podatkowej (art. 32 ust. 1 w zw. z art. 84 Konstytucji RP). Zwolnienie przewidziane w art. 21 ust. 1 pkt 83 u.p.d.o.f. ma zastosowanie do żołnierzy pełniących wojskową służbę za granicą, jeżeli realizowali cele, o których mowa w tym przepisie, niezależnie od tego, czy wchodzili w skład jednostki polskiej, czy międzynarodowej, z zastrzeżeniem, że żołnierz wykonywał zadania, jakie spełniać miała jednostka (udział w konflikcie zbrojnym lub wzmocnienie sił państwa albo państw sojusznicych, misji pokojowej, akcji zapobieżenia aktom terroryzmu lub ich skutkom). Cel ten musi wynikać wprost z dokumentów i przeprowadzonego na tą okoliczność postępowania.

W sprawie skarżący przedłożył dokumenty, z których wynika że w 2013 r. pełnił służbę jako Dyrektor Centrum Sytuacyjnego Dowództwa Sił Sojusznicych w H., które to dowództwo było odpowiedzialne za prowadzenie operacji International Security Assistance Force (ISAF) w A., a następnie Szefa Oddziału, które również było odpowiedzialne za prowadzenie operacji ISAF w A., oraz że w związku z podróżą służbową do K. w celu pełnienia obowiązków służbowych na stanowisku w HQ [...] przebywał on od [...] r. do [...] w rejonie działania Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie „w składzie Międzynarodowych Sił Wspierania Bezpieczeństwa”, w rejonie uznanym przez Ministra Spraw Zagranicznych za strefę działań wojennych, „w ramach zabezpieczenia funkcjonowania jednostki wojskowej użytej zgodnie z przepisami ustawy o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa”. W konsekwencji, Sąd uznał, że skarżący otrzymywał świadczenia przyznane na podstawie odrębnych ustaw lub przepisów

wykonawczych wydanych na podstawie tych ustaw, jako żołnierz wykonujący zadania poza granicami państwa „w składzie jednostki wojskowej” „użytej” w celu udziału w konflikcie zbrojnym lub dla wzmocnienia sił państwa albo państw sojuszniczych, podlegające zwolnieniu i zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję organu I instancji uchylili.

3) Sygn. akt I SA/Sz 612/20; wyrok z dnia 29 października 2020 r. (nieprawom.).

Kwestią sporną w sprawie dot. interpretacji podatkowej była ocena, czy zasadnie uznał organ interpretacyjny, że odpłatne zbycie przez skarżącego nieruchomości nabytej w drodze spadku przed upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego w którym nastąpiło jej nabycie w drodze dziedziczenia, stanowi źródło przychodu skarżącego, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a u.p.d.o.f. podlegające opodatkowaniu.

W ocenie organu, bez znaczenia w sprawie jest okoliczność, że zawarcie umowy przenoszącej własność nieruchomości było skutkiem wykonania zobowiązania umownego (umowy przedwstępnej), którego stroną była spadkodawczyni i, która pobrała część ceny sprzedaży w formie zaliczki [...] oraz wydatkowała ją przed dniem otwarcia spadku, gdyż, zbywcą był spadkobierca - skarżący.

W ocenie skarżącego, przychód z ww. sprzedaży podlegający opodatkowaniu stanowi jedynie ta część ceny sprzedaży, która została *de facto* zapłacona skarżącemu w wyniku zawarcia umowy przyrzeczonej. Do przychodu podlegającego opodatkowaniu nie wlicza się natomiast tej części ceny sprzedaży, którą w ramach umowy przedwstępnej pobrała spadkodawczyni w formie zaliczki i wydatkowała ją przed dniem otwarcia spadku.

Skład orzekający w sprawie wyraził pogląd, że skoro skarżący wstąpił - w wyniku sukcesji uniwersalnej - w ogół praw i obowiązków spadkodawczyni, to w stanie faktycznym wskazanym we wniosku, granice opodatkowania kwoty stanowiącej cenę sprzedaży ww. nieruchomości (pobranej przez spadkodawczynię w formie zaliczki i wydatkowanej przed dniem otwarcia spadku jak i w odniesieniu do pozostałej części ceny sprzedaży, która wypłacona została/zostanie „do rąk” skarżącego) wyznacza sytuacja prawna spadkodawczyni na chwilę otwarcia spadku. Oznacza to także, iż opodatkowanie ww. kwoty - na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a u.p.d.o.f. - nie może być dokonane z pominięciem sytuacji prawnej spadkodawczyni, która to sytuacja może determinować *de facto* brak opodatkowania ww. kwoty na podstawie ww. przepisu. W konsekwencji, za nieuprawnione sąd uznał stanowisko organu interpretacyjnego, który - bez uwzględnienia sytuacji prawnej spadkodawczyni w chwili otwarcia spadku w odniesieniu do sprzedawanej nieruchomości jak i bez oceny zupełności stanu faktycznego w tym zakresie - ocenił, że sprzedaż ww. nieruchomości dokonana przez skarżącego stanowi dla skarżącego źródło przychodu, o którym stanowi art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a u.p.d.o.f. w związku z czym, na skarżącym ciąży obowiązek zapłaty podatku dochodowego od osób fizycznych, gdyż środki ze sprzedaży nieruchomości należy traktować jako przychód podatkowy wnioskodawcy, i uchylili zaskarżoną interpretację indywidualną.

## **Sprawy z zakresu podatku dochodowego od osób prawnych.**

W zakresie podatku dochodowego od osób prawnych Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie rozpoznał w 2020 r. 28 skarg na decyzje, postanowienia i interpretacje. Wydał 27 wyroków, w tym 9 wyroków uwzględniających skargę, 18 oddalających skargi. Odrzucił 1 skargę na posiedzeniu niejawnym.

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 587/20 przedmiotem oceny była decyzja odmawiająca stwierdzenia nadpłaty w podatku dochodowym od osób prawnych za 2013 rok.

We wniosku o stwierdzenie nadpłaty skarżąca (spółka z o.o.) wskazała, że jest podmiotem leczniczym, jej celem statutowym jest działalność w zakresie ochrony zdrowia. Skarżąca przeznaczająca i wydatkuje wypracowany dochód na cele statutowe ochrony zdrowia, celem poprawienia jakości i dostępności świadczeń opieki zdrowotnej, przede wszystkim na podstawie zawartych umów z NFZ. W ocenie skarżącej, gdyby nie brzmienie przepisu art. 17 ust. 1c pkt 1 ustawy z dnia 15 lutego 1992 o podatku dochodowym od osób prawnych (Dz.U. z 2011 r. Nr 74, poz. 397 ze zm.); dalej: "p.d.o.p.", osiągnięty przez nią dochód w 2013 r. korzystałby ze zwolnienia przewidzianego w art. 17 ust. 1 pkt 4 p.d.o.p., jako dochód uzyskany w ramach działalności prowadzonej w zakresie ochrony zdrowia.

Sąd, oddalając skargę na decyzję w przedmiocie odmowy stwierdzenia nadpłaty wskazał, że zakres podmiotowy zwolnienia, będący podstawą zarzutów skargi, określony został w art. 17 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 17 ust. 1c pkt 1 p.d.o.p. Wyjaśnił, że z pierwszego z wymienionych przepisów wynika, iż ze zwolnienia mogą skorzystać wyłącznie podmioty, których cel statutowy pokrywa się z jednym z celów w nim określonych. Podmiot został zatem wskazany przez odwołanie się do jego celu statutowego. Natomiast, forma organizacyjno-prawna podmiotu, który może skorzystać ze zwolnienia wynika z łącznej interpretacji art. 17 ust. 1 pkt 4 w związku z art. 17 ust. 1c pkt 1 p.d.o.p. Ten ostatni przepis wyłącza z zakresu zwolnienia przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i spółki niezależnie od tego, jaki jest ich cel statutowy. Wyłączenie to zostało wprowadzone już w pierwotnym tekście p.d.o.p. Dodatkowe warunki dotyczące podmiotów uprawnionych do skorzystania z tego zwolnienia mogą wynikać z odrębnych ustaw regulujących formy i zasady funkcjonowania, z uwagi na szczególny cel statutowy przedmiotu działalności.

Oddalając skargę spółki wnioskującej o takie zwolnienie Sąd podkreślił, że każdy podmiot mający zamiar rozpocząć działalność w określonym obszarze, podejmuje decyzję o wyborze formy organizacyjnoprawnej najbardziej dogodnej z punktu widzenia przedmiotu działalności. Bierze również pod uwagę kwestie podatkowe, w tym również wszystkie możliwości optymalizacji podatkowej wynikające z odpowiednich ustaw. Zaskarżona norma obowiązuje w systemie prawa podatkowego od początku wejścia w życie p.d.o.p. Jej treść, kształtująca sytuację podatkową spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, nie uległa zmianie. Od początku też jej obowiązywania intencją ustawodawcy było objęcie zakresem zwolnienia instytucji non profit. Skarżąca miała zatem możliwość wyboru formy

organizacyjno-prawnej i najbardziej korzystnego - z punktu widzenia jej interesów - ukształtowania swojej sytuacji prawnej.

W sprawie o sygn. akt I SA/Sz 514/20 Sąd uznał, że prawidłowo w zaskarżonej interpretacji organ stwierdził, iż dodatkowe koszty, takie jak: opłaty za autostradę, opłaty parkingowe, opłaty za przeprawy promowe czy płatne mosty wiążą się nierozdzielnie z użytkowaniem samochodu, są to wydatki dotyczące używania samochodu osobowego, a zatem wydatki te objęte są limitem wynikającym z art. 16 ust. 1 pkt 30 p.d.o.p. i nie mogą być zaliczone do kosztów podatkowych na zasadach ogólnych określonych w art. 15 ust. 1 p.d.o.p. Sąd stwierdził, że prawidłowo też organ wskazał, że skoro wydatki z tytułu opłat za płatne autostrady, opłaty parkingowe, opłaty za przeprawy promowe czy płatne mosty stanowią wydatki z tytułu używania samochodu pracownika dla potrzeb działalności gospodarczej, to podatnik będzie zobowiązany uwzględniać je w ewidencji przebiegu tego pojazdu i rozliczać w ramach wynikającego z niej limitu.

W sprawach tzw. cen transferowych (I SA/Sz 84/20, I SA/Sz 115/20, I SA/Sz 114/20, I SA/Sz 604/19, I SA/Sz 276/20) Sąd uchylił decyzje organu I i II instancji.

Przykładowo w sprawie o sygn. I SA/Sz 84/20 kluczowe znaczenie miało ustalenie, czy w realiach faktycznych ustalonych w toku postępowania podatkowego zastosowanie znajdzie przepis art. 11 p.d.o.p., obowiązujący w stanie prawnym z 2013 r., pozwalający organowi określić dochód Spółki oraz należny podatek bez uwzględnienia warunków wynikających z istniejących powiązań kapitałowych. Przedmiotem oceny było w pierwszej kolejności, czy organy zgodnie z przytoczonymi powyżej regulacjami ustaliły stan faktyczny w sposób wystarczający do zastosowania art. 11 ust. 2 p.d.o.p.

Sąd stwierdził, że Skarżąca nie kwestionowała powiązań, w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.d.o.p.; świadczyła usługi (m.in. szlifowania, piaskowania, prostowania, maskowania, malowania, obróbki mechanicznej aluminium) i wytwarzała produkty gotowe z otrzymanych półproduktów głównie na rzecz podmiotów powiązanych. Ta okoliczność była bezsporna i niekwestionowana przez Strony.

Organy obu instancji uznały, że Strona zaniżyła przychody uzyskane z tytułu sprzedaży towarów i świadczenia usług do podmiotów powiązanych, o których mowa w art. 11 ust. 1 p.d.o.p.

Sąd zauważył, że Skarżąca przedłożyła organowi dokumentację podatkową transakcji pomiędzy spółkami za okres 2013 r. sporządzone zgodnie z art. 9a p.d.o.p., w tym m.in. dokumentację dotyczącą sprzedaży usług obróbki mechanicznej przez spółkę na rzecz innych powiązanych spółek oraz dotyczącą sprzedaży wyrobów na rzecz innej powiązanej spółki.

Z ustaleń organu wynikało, że za kalkulację cen dla Spółki odpowiedzialna była inna powiązana spółka, która jako punkt odniesienia przyjęła własne wartości historyczne, nie ustalając bazy kosztów faktycznie poniesionych, a strona nie przedłożyła analizy porównawczej, na podstawie której ustalono poziom rynkowy wynagrodzenia.

Odwołując się do orzecznictwa NSA (wyrok z dnia 3 czerwca 2019 r., II FSK 1808/17), Sąd wskazał, że drugi z ww. warunków zastosowania art. 11 ust. 1 i 2 - wpływ powiązań na ustalenie lub narzucenie warunków, które ustaliłyby między sobą niezależne podmioty - wymagał ustalenia, czy zawarcie danej, konkretnej transakcji odpowiada warunkom rynkowym (jest przy tym racjonalne gospodarczo dla podatnika), czy też jest raczej wynikiem decyzji podjętej wewnątrz grupy, kreującej relacje gospodarcze odbiegające od tych, jakie ustaliłyby podmioty niepowiązane. Gospodarczą racjonalność transakcji należy oceniać przez pryzmat korzyści, jaką może uzyskać z transakcji określony podmiot (w analizowanym przypadku spółka polska), w tym także postrzeganej jako racjonalność uzgodnionej ceny transakcyjnej. Korzyść może mieć charakter bezpośredni lub pośredni (np. realne zwiększenie wpływów spółki w skonkretyzowanej perspektywie czasowej).

Sąd wskazał nadto, że NSA wyjaśnił w wyroku z dnia 10 października 2013 r., II FSK 2297/11, iż poza zakresem rozważań nie można pozostawić prawa przedsiębiorców do samodzielnego i swobodnego kształtowania form swojej gospodarczej aktywności. Współczesna praktyka gospodarcza dostarcza przykładów koncentracji przedsiębiorstw, w tym tworzenia grup powiązanych ze sobą – najczęściej kapitałowo – jednostek, w których każda spełnia odmienne zadania, np. w zakresie zaopatrzenia, zbytu, produkcji, czy też wreszcie usług finansowych (takich m.in. jak pożyczki wewnątrzgrupowe oraz udostępnianie środków finansowych w ramach umów cash-poolingu). Działania takie nie muszą być podejmowane w celu wyprowadzania kapitału i uniknięcia opodatkowania, lecz racjonalizacji (obniżenia) kosztów własnych. Nieustannie zmieniające się uwarunkowania gospodarcze wymuszają stosowanie nowoczesnych form porozumień między przedsiębiorcami, co najczęściej ukierunkowane jest na zmniejszenie kosztów finansowania bieżącej działalności.

Sąd wyjaśnił, że koniecznym wydaje się dokonanie rozgraniczenia między aktywnością przedsiębiorców, która ma na celu zmniejszenie kosztów finansowania bieżącej działalności (określa się to często mianem optymalizacji gospodarczej), co samo w sobie nie może prowadzić do negatywnych dla podatnika skutków fiskalnych, od działań mających na celu transfer środków prowadzący wyłącznie do osiągnięcia korzystnego rezultatu podatkowego. W tym drugim przypadku, uzyskanie korzystnych skutków podatkowych musi być dodatkowo następstwem czynności prawnych lub innych zdarzeń prawnych (między podmiotami powiązanymi), jakie w normalnym obrocie gospodarczym nie mają racjonalnego uzasadnienia (por. też wyrok NSA z dnia sygn. akt II FSK 699/11, dostępny: [www.orzeczenia.nsa.gov.pl](http://www.orzeczenia.nsa.gov.pl), szerzej na ten temat K. Stanik, K. Winiarski: Ceny i porozumienia transferowe w praktyce. Wybrane zagadnienia prawopodatkowe, UNIMEX Wrocław 2010). Ustalenie zatem, czy warunki konkretnych transakcji dokonywanych pomiędzy przedsiębiorcami powiązanymi kapitałowo są korzystniejsze i odbiegające od "warunków ogólnie stosowanych w czasie i miejscu wykonywania świadczenia", wymaga uwzględnienia różnych porównywalnych zdarzeń, jakie występują w obrocie gospodarczym

w tożsamym czasie, w tym również form porozumień prowadzących do bardziej efektywnej polityki zarządzania (por. wyrok NSA z dnia 10.10.2013 r., II FSK 2297/11).

Nadto, dokonując porównania warunków transakcji zawieranych przez podmioty powiązane, z podobnymi transakcjami zawieranymi przez podmioty niepowiązane, należy mieć na uwadze, że różnice między parametrami jednych i drugich operacji gospodarczych mogą być wynikiem ich specyfiki ekonomicznej (np. różnego rozkładu kosztów, ryzyka, różnych funkcji, uwarunkowań formalnych itp.). Stąd też, przy wykorzystaniu metody porównawczej, nieporozumieniem jest poszukiwanie idealnie porównywalnych transakcji dokonywanych przez podmioty niepowiązane. Można co najwyżej mówić o podobnych transakcjach i w podobnych sytuacjach (por. wyrok NSA z dnia 10.10.2013 r., II FSK 2297/11).

Analiza porównawcza stosownie do § 6 rozporządzenia Ministra finansów z dnia 10 września 2009 r. w sprawie sposobu i trybu określania dochodów osób prawnych w drodze oszacowania oraz sposobu i trybu eliminowania podwójnego opodatkowania osób prawnych w przypadku korekty zysków podmiotów powiązanych (Dz.U. Nr 160, poz. 1268 ze zm., dalej: „rozporządzenie MF”) jest obligatoryjna dla organów podatkowych, jeśli organ wszczyna procedurę doszacowania dochodu. Z powyższego wynika, że posiadanie analizy porównywalności przez podatnika, pomimo braku obligatoryjności jej posiadania (do 2016 r.) stanowi narzędzie zabezpieczające przed ewentualnym doszacowaniem dochodu przez organ. Przepis ten jest konsekwencją zapisu sformułowanego w § 3 ust. 1 Rozporządzenia MF, nakładając na organy podatkowe i skarbowe obowiązek sporządzenia analizy porównywalności, w przypadku podjęcia czynności oszacowania dochodu podmiotu badanego.

Sąd stwierdził, że rozważań w powyższych aspektach, zabrakło zarówno w decyzji organu I jak i II instancji. Sąd podkreślił, w szczególności, że organy podatkowe, co do zasady, w ogóle nie odniosły zakwestionowanych transakcji do podobnych transakcji zawieranych m.in. przez podmioty niepowiązane. Organy nie badały przy tym, czy zakwestionowane transakcje były racjonalne gospodarczo dla podatnika, czy to z uwagi na korzyść o charakter bezpośrednim lub pośrednim.

W ocenie Sądu, organy w sposób nieuprawniony zrównały fakt osiągnięcia straty przez Skarżącą jak i dane wynikające z ogólnych wskaźników finansowych dotyczących całości działalności Skarżącej w 2013 r. (jak i spółek przyjętych do analizy porównawczej) z okolicznością stosowania przez Skarżącą cen odbiegających od rynkowych w odniesieniu do zakwestionowanych transakcji w rozumieniu art. 11 ust. 1 p.d.o.p. Gospodarczą racjonalność transakcji należy oceniać, w ocenie Sądu, przez pryzmat korzyści, jaką może uzyskać z transakcji określony podmiot nie zaś w odniesieniu do ogólnych wskaźników finansowych porównywanych podmiotów obejmujących całość ich działalności za dany rok. Również fakt ponoszenia przez Skarżącą straty w poszczególnych latach, w tym spornym

okresie, nie świadczy- sam w sobie- o braku gospodarczej racjonalności zakwestionowanych przez organy transakcji.

Sąd podkreślił, że w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji brak porównania i analizy do konkretnych transakcji, a tylko one dałyby odpowiedź na pytanie, czy zastosowane ceny kwestionowanych przez organy transakcji (w odniesieniu do podmiotów powiązanych), odpowiadały warunkom rynkowym, odnoszącym się do cen transakcji zawieranych przez podmioty niepowiązane nie zaś do ich ogólnych wskaźników działalności za dany rok. Szczególnie w kontekście podnoszonych przez Stronę konsekwentnie okoliczności dotyczących kalkulacji cen. Zdaniem Sądu, organy nie udowodniły, że na ustalone przez Spółkę warunki, na jakich w 2013 roku dokonywała transakcji z podmiotem powiązaniem, miały wpływ istniejące powiązania, a nie jak wskazywała Skarżąca obiektywne uwarunkowania gospodarcze. W konsekwencji Sąd uznał za uzasadniony zarzut naruszenia art. 11 ust. 1 p.d.o.p. w związku z § 3 ust. 1 rozporządzenia MF.

### **Sprawy z zakresu podatku od spadków i darowizn oraz podatku od czynności cywilnoprawnych i opłaty skarbowej.**

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie w 2020 roku rozpoznał 9 spraw opisanych symbolem 6114 w zakresie podatku od spadków i darowizn oraz 4 sprawy oznaczone symbolem 6116 w przedmiocie podatku od czynności cywilnoprawnych. W zakresie opłaty skarbowej nie rozpoznano żadnej sprawy.

Wszystkie sprawy z zakresu podatku od spadków i darowizn zostały zakończone wyrokami oddalającymi skargi.

W dwóch sprawach z zakresu podatku od czynności cywilnoprawnych oddalono skargi i w dwóch sprawach z tego przedmiotu skargi zostały odrzucone ze względu na ich nieopłacenie.

Spośród spraw z zakresu podatku od spadków i darowizn na uwagę zasługuje sprawa o sygn. I SA/Sz 803/19, w której ustalono skarżącej zobowiązanie podatkowe w podatku od spadków i darowizn w związku z nabyciem własności rzeczy i praw majątkowych w drodze dziedziczenia po jej ojcu. Przedmiotem sporu w sprawie była odmienna ocena przez organy i skarżącą powstania obowiązku podatkowego z chwilą uprawomocnienia się postanowienia stwierdzającego nabycie spadku w sytuacji, gdy wraz z postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku dokonany został pomiędzy spadkobiercami dział spadku, w wyniku którego skarżąca nie otrzymała żadnych składników majątkowych.

Odwołując się do treści art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz art. 5 i 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy Sąd wskazał, że opodatkowaniu podatkiem od spadków i darowizn podlega nabycie przez osoby fizyczne rzeczy lub praw majątkowych, a obowiązek podatkowy ciąży na nabywcy rzeczy i praw majątkowych, a powstaje w przypadku dziedziczenia z chwilą przyjęcia spadku.

Sąd zwrócił uwagę także na treść art. 4a ust. 1 pkt 1 ustawy o podatku od spadków i darowizn i podkreślił, że ustawodawca określając w tym przepisie początkową datę dla biegu sześciomiesięcznego terminu do dokonania zgłoszenia nabycia rzeczy lub praw majątkowych wprost mówi o uprawomocnieniu się orzeczenia stwierdzającego nabycie spadku.

W konsekwencji Sąd podzielił stanowisko organów podatkowych co do tego, że dla powstania obowiązku podatkowego w podatku od spadków i darowizn nie ma znaczenia dział spadku i wskazał, że skarżąca zobligowana była złożyć zeznanie podatkowe w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku i ująć w tym zeznaniu wszystkie składniki majątkowe, które przypadły w wyniku działu spadku jej matce, bez obowiązku spłaty. Zdaniem Sądu fakt jednoczesnego orzeczenia przez sąd powszechny o stwierdzeniu i o dziale spadku w żaden sposób nie utrudniał ani nie uniemożliwiał skarżącej złożenia właściwej deklaracji podatkowej.

W sprawie I SA/Sz 647/20 zagadnieniem spornym było zastosowanie zasady kumulacji wynikającej z art. 9 ust. 2 ustawy o podatku od spadków i darowizn do darowizn otrzymanych przez podatnika od ojca w okresie od 13 stycznia 2009 r. do 13 grudnia 2014 r. w sytuacji, gdy kolejna darowizna miała miejsce 16 grudnia 2014 r. Zdaniem podatnika działania organu polegające na uwzględnieniu darowizn dokonanych w latach 2009-2013 do obliczenia podatku łącznie z darowiznami dokonanych w 2014 i zgłoszonymi do opodatkowania w 2019 roku skutkują obciążeniem go podatkiem z tytułu darowizn dokonanych w okresie, za który organ nie może wydać decyzji ustalającej zobowiązanie podatkowe.

Odwołując się do treści art. 9 ust. 2 ustawy o podatku od spadków i darowizn Sąd wskazał, że pomimo tego, iż skarżący dopiero 17 czerwca 2019 r. złożył zeznanie podatkowe o nabyciu w dniu 16 grudnia 2014 r. środków pieniężnych od ojca w drodze darowizny, to do wartości tej darowizny należało doliczyć wartość poprzednio od ojca nabytych darowizn w okresie 5 lat, bo tak wprost stanowi wskazany przepis.

Odnosząc się natomiast do kwestii przedawnienia Sąd wskazał na treść art. 6 ust. 4 ustawy o podatku od spadków i darowizn, który reguluje sytuację powstania na nowo obowiązku podatkowego z chwilą powołania się przez podatnika na fakt nabycia.

Pod sygnaturą I SA/Sz 399/20 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie rozpoznawał sprawę, ze skargi na interpretację indywidualną której przedmiotem było zastosowanie przepisów ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych. Zadane przez wnioskodawcę organowi interpretacyjnemu pytanie dotyczyło oceny czy nabycie przez niego własności ½ części nieruchomości w postępowaniu egzekucyjnym, które nastąpiło w ramach rozliczenia wierzytelności związanej z wystawieniem faktury za dokonaną a nieopłaconą dostawę powinno być opodatkowane podatkiem od czynności cywilnoprawnych w sytuacji gdy wnioskodawca od tej faktury odprowadził należny podatek od towarów i usług.



Odwołując się do treści art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. a oraz art. 1 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych Sąd podzielił stanowisko organu, iż okoliczność, że w ostateczności nieruchomości pokryje należność za dostawę pozostaje bez znaczenia dla celów podatku od czynności cywilnoprawnych. Zdaniem Sądu zasadnicze znaczenie ma fakt nabycia prawa majątkowego na podstawie czynności wywołującej takie same skutki jak sprzedaż. Za trafne uznał Sąd stanowisko organów co do tego, że w przedstawionych okolicznościach najpierw dochodzi do przejścia prawa rzeczowego, a dopiero po nabyciu tego prawa, do zaliczenia na poczet należności z tytułu dostawy i wygaśnięcia tych należności.

**Sprawy z zakresu: podatek od nieruchomości, inne podatki i opłaty lokalne z wyłączeniem uchwał organów samorządowych i rozstrzygnięć nadzorczych, obejmujące orzeczenia prawomocne jak i nieprawomocne.**

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie w roku 2020 rozpoznawał zarówno sprawy opisane symbolem 6115 - podatki od nieruchomości, jak i symbolem 6116 - inne podatki i opłaty lokalne, z wyłączeniem uchwał organów samorządowych i rozstrzygnięć nadzorczych.

W ramach podejmowanych czynności orzeczniczych tutejszy Sąd rozpoznał:

- 260 spraw o symbolu 6115 (z wyłączeniem skarg na uchwały organów samorządowych i rozstrzygnięcia nadzorcze). W związku z tym wydał 212 wyroków oddalających skargi, 29 wyroków uchylających zaskarżoną decyzję (lub zaskarżoną decyzję i decyzję organu I instancji), 1 wyrok uchylający postanowienie, 1 wyrok uchylający interpretację indywidualną, 2 wyroki uchylające zaskarżoną decyzję w części, a w pozostałej części oddalające skargę oraz 1 wyrok stwierdzający nieważność decyzji. Ponadto wydano 13 postanowień odrzucających skargę i 1 postanowienie umarzające postępowanie sądowe;
- 51 spraw o symbolu 6116 (z wyłączeniem skarg na uchwały organów samorządowych i rozstrzygnięcia nadzorcze). W związku z tym wydał: 35 wyroków oddalających skargi, 7 wyroków uchylających zaskarżoną decyzję (lub zaskarżoną decyzję i decyzję organu I instancji) oraz 7 postanowień odrzucających skargę i 2 postanowienia umarzające postępowanie sądowe.

Podkreślenia wymaga, iż gros spraw rozpoznawanych w ramach ww. symboli stanowiły sprawy zainicjowane skargami Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe (tj. przez właściwe Nadleśnictwa). Tylko w ramach symbolu 6115 wydano 162 takie orzeczenia.

Spośród spraw objętych symbolami 6115 i 6116 do niniejszego opracowania wytypowane zostały:

1. Wyrok z dnia 23 września 2020 r., sygn. akt I SA/Sz 392/20 (6115);
2. Wyrok z dnia 16 września 2020 r. sygn. akt I SA/Sz 364/20 (6116);

3. Wyrok z dnia 12 sierpnia 2020 r. sygn. akt I SA/Sz 36/20 (6116).

Wyrokiem z dnia 23 września 2020 r., sygn. akt I SA/Sz 392/20 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie po rozpoznaniu skargi w przedmiocie nadpłaty w podatku od nieruchomości za 2018 r., uchylił zaskarżoną decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. z dnia [...] maja 2020 r. i poprzedzającą ją decyzję Wójta Gminy G. z dnia [...] marca 2020 r. w części dotyczącej odmowy przyjęcia korekty deklaracji rocznej DL-1 za rok 2018, a w pozostałym zakresie oddalił skargę Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo Cz. (dalej: „Skarżący”).

Spór w sprawie dotyczył zasadności odmowy przez organ podatkowy stwierdzenia nadpłaty w podatku od nieruchomości za 2018 r. w związku z opodatkowaniem, znajdujących się w zarządzie Skarżącego, gruntów leśnych pod napowietrznymi liniami energetycznymi należącymi do operatora energetycznego, stawką podatku od nieruchomości, jak od gruntu zajętego na działalność gospodarczą.

Skarżący stanął na stanowisku, że lasy są opodatkowane podatkiem od nieruchomości tylko wtedy, gdy są zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej. Grunty zajęte to takie, na których w rzeczywistości wykonywane są czynności składające się na prowadzenie działalności gospodarczej. Podkreślił, że na przedmiotowych gruntach pod liniami energetycznymi również prowadzona jest działalność związana z gospodarką leśną, zatem błędnie organy podatkowe uznały, iż grunty te w całości przeznaczone są na prowadzenie działalności gospodarczej przez operatora energetycznego.

Zdaniem organów podatkowych, grunty leśne położone pod liniami energetycznymi, jako zajęte na działalność gospodarczą operatora energetycznego, podlegają opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości wg najwyższej stawki podatku. Pogląd taki uzasadnia wprost treść umów ustanowienia służebności przesyłu zawartych przez Skarżącego z operatorem energetycznym. Na podstawie ww. umów ustalono, że na pasach gruntu leśnego wyznaczonego na zabezpieczenie działalności gospodarczej operatora energetycznego nie jest wykluczona działalność leśna, a jedynie doznaje ona znacznego ograniczenia, poprzez konieczność zapewnienia bezpiecznego i bezawaryjnego przesyłu energii elektrycznej odbywającej się nad przeznaczonymi na ten cel pasami gruntu.

W ocenie Sądu, w powyższym zakresie rację należało przyznać organom podatkowym, które trafnie powołują się na konsekwentną i utrwaloną linię orzecniczą sądów administracyjnych, prezentowaną w analogicznych sprawach z zakresu opodatkowania podatkiem od nieruchomości nadleśnictw zarządzających gruntami Skarbu Państwa, znajdującymi się pod napowietrznymi liniami energetycznymi należącymi do przedsiębiorstw energetycznych.

W związku z tym, iż postępowanie Sądu prowadzone było w przedmiocie odmowy stwierdzenia nadpłaty w podatku od nieruchomości obszernie odwołano się do przepisów

prawa regulujących kwestię nadpłaty na gruncie prawa podatkowego (art. 72 § 1 pkt 1, art. 75 § 1, § 3, § 4, § 4a O.p.).

Zdaniem Sądu zasadnie organy odmówiły stwierdzenia wnioskowanej przez Skarżącego nadpłaty w podatku od nieruchomości za rok 2018.

Sąd uznał jednak, że decyzje te wydane zostały z naruszeniem prawa mającym wpływ na wynik sprawy, w części w której organ I instancji orzekł „o odmowie przyjęcia korekty deklaracji rocznej DL-1 za rok 2018”. Korekta ta dotyczyła bowiem podatku leśnego za rok 2018, a zatem innego przedmiotu, niż w rozpoznawanej sprawie (dotyczącej podatku od nieruchomości), nie miało przy tym znaczenia, że została ona złożona wraz z wnioskiem o stwierdzenie nadpłaty w podatku od nieruchomości. Organ podatkowy nie mógł więc w rozpoznawanej sprawie orzekać o odmowie przyjęcia korekty deklaracji rocznej DL-1, bowiem powinna być ona oceniona przez organ w tym innym postępowaniu (w przedmiocie podatku leśnego).

Rozstrzygnięcie, zatem zostało wydane z istotnym naruszeniem przepisów postępowania, mającym w tym zakresie wpływ na wynik sprawy. Z tych względów, Sąd orzekł o uchyleniu w części (w ww. zakresie) decyzji organów obu instancji. W pozostałym zakresie decyzje organów obu instancji nie naruszały prawa w stopniu mogącym mieć wpływ na wynik sprawy i dlatego Sąd orzekł o oddaleniu skargi w pozostałej części.

Ponadto Sąd wskazał, że w myśl art. 81b § 2a zdanie pierwsze O.p., korekta deklaracji złożona wraz z wnioskiem o stwierdzenie nadpłaty nie wywołuje skutków prawnych w razie odmowy stwierdzenia nadpłaty w całości lub w części, wobec czego - zgodnie ze zdaniem drugim tego przepisu: „W uzasadnieniu wydanej decyzji organ podatkowy wskazuje bezskuteczność takiej korekty.” - organ nie powinien w sentencji decyzji odmawiać przyjęcia korekty deklaracji rocznej DN-1, lecz wskazać na jej bezskuteczność w uzasadnieniu decyzji. Sąd uznał jednak, że takie uchybienie procesowe nie stanowiło naruszenia prawa mającego wpływ na wynik sprawy, bowiem w istocie ww. stwierdzenie zawarte w sentencji w sposób niebudzący wątpliwości potwierdza bezskuteczność korekty deklaracji rocznej DN-1.

Wyrokiem z 16 września 2020 r. sygn. akt I SA/Sz 364/20 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie uchylił zaskarżoną decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w S. z dnia [...] marca 2018 r. i poprzedzającą ją decyzję Burmistrza P. z dnia [...] września 2018 r. Przedmiotem sporu było określenie współwłaścicielom działki nr [...], wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynoszącej [...] zł rocznie, odbieranych selektywnie, począwszy od 2018 r.

Zarówno organ I instancji jak i organ odwoławczy uznały, że działka nr [...] wykorzystywana jest na cele rekreacyjno-wypoczynkowe wobec czego na właścicielach nieruchomości ciąży obowiązek ponoszenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Natomiast zdaniem Skarżących działka ta jest nieruchomością rolno-leśną, na której prowadzona jest działalność rolnicza, a nie rekreacyjną wobec czego nie powinni ponosić takiej opłaty.

Istota sporu sprowadzała się zatem do kwestii określenia rodzaju działki i sposobu jej wykorzystywania.

Podstawą materialnoprawną decyzji w rozpoznawanej sprawie były obowiązujące w omawianym okresie przepisy ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2018 r. poz. 1454 ze zm.) - dalej: „u.c.p.g.” oraz przepisy prawa miejscowego obowiązujące na terenie Gminy P.

Objęcie nieruchomości niezamieszkałych systemem odbioru odpadów komunalnych ustawodawca uzależnił od spełnienia jednej przesłanki, tj. powstawaniem odpadów komunalnych w/na takich nieruchomościach. W tym zakresie ustawą z dnia 28 listopada 2014 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 87), która weszła w życie 1 lutego 2015 r., wprowadzono istotne zmiany w przepisach u.c.p.g.

W art. 6c ust. 1 i 2 pozostawiono dotychczasowy dychotomiczny podział nieruchomości na zamieszkałe i niezamieszkałe, jednak dla tych drugich ustawodawca zezwolił radom gmin na dokonanie istotnych modyfikacji. Do art. 6c dodano bowiem (m.in.) ust. 3, zgodnie z którym: „Uchwała, o której mowa w ust. 2, może dotyczyć wszystkich właścicieli nieruchomości lub właścicieli określonych nieruchomości, w szczególności nieruchomości na których jest prowadzony określony rodzaj działalności.”. W art. 6j regulującym stawki opłat dodano natomiast (m.in.) ust. 3b w brzmieniu: „W przypadku nieruchomości, na których znajdują się domki letniskowe, lub innych nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjno-wypoczynkowe, wykorzystywanych jedynie przez część roku, rada gminy uchwała ryczałtową stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za rok od domku letniskowego lub od innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe.”

Zdaniem Sądu, logiczna wykładnia przepisu ust. 3b pozwala na stwierdzenie, że także i te nieruchomości należy zaliczyć do nieruchomości, o których mowa w art. 6c ust. 2 u.c.p.g., tj. do nieruchomości niezamieszkałych, a więc do których odnoszą się też przepisy ust. 2 i ust. 3 tego artykułu.

Objęcie nieruchomości niezamieszkałych systemem odbioru odpadów komunalnych możliwe jest jednak w sytuacji, gdy na tych nieruchomościach „powstają odpady komunalne”.

Sąd nie podzielił więc stanowiska organu odwoławczego, że opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi nie jest zależna od faktu wytwarzania bądź niewytwarzania odpadów komunalnych, a od faktu zakwalifikowania danej nieruchomości do nieruchomości zamieszkałych bądź niezamieszkałych, a zatem dotyczy wszystkich użytkowników mających jakikolwiek tytuł prawny do nieruchomości na terenie danej gminy. Pogląd taki może być zasadny (i to z pewnymi zastrzeżeniami) jedynie w odniesieniu do nieruchomości zamieszkałych (por. wyrok NSA z 21 czerwca 2017 r., sygn. akt II FSK 1579/15). Z podanych wyżej powodów nie może być jednak odnoszony do nieruchomości niezamieszkałych, a więc także do nieruchomości wykorzystywanych w celach rekreacyjno-wypoczynkowych.

Do kwestii powstawania odpadów komunalnych (w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach – Dz. U. Nr 19, poz. 701) na przedmiotowej działce, organ I instancji nie odniósł się w decyzji (mimo dokonywania oględzin działki i pomimo zaprzeczania takiego faktu przez Strony, również organ odwoławczy kwestii tej nie ocenił, przyjmując – niezasadnie – że nie ma ona znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego powodu Sąd uznał, że decyzje organów obu instancji wydane zostały z istotnym naruszeniem prawa procesowego (art. 122 i art. 187 § 1 O.p.) i materialnego (art. 6j ust. 3b w zw. z art. 6c ust. 2 u.c.p.g.), orzekając o wymierzeniu przedmiotowej opłaty bez wyjaśnienia ustawowej przesłanki do objęcia nieruchomości obowiązkiem ponoszenia takiej opłaty. Sąd stwierdził także, że nieprawidłowo organ I instancji orzekał o określeniu opłaty „począwszy od 2018 r.”, bowiem takie określenie nie jest jasne i nie wynika z przepisów u.c.p.g. Wprawdzie w przepisach tej ustawy do dnia 6 września 2019 r. nie wskazano sposobu określania przedmiotowej opłaty od nieruchomości, o której mowa w art. 6j ust. 3b, w orzecznictwie przyjmowano jednak, że jest to ryczałtowa, roczna opłata (por. wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim (sygn. akt I SA/Go 566/19). Tę lukę prawną ustawodawca usunął ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 1579), która weszła w życie z dniem 6 września 2019 r., dodając w art. 6i ust. 1 stanowiącym, że: „Obowiązek ponoszenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi powstaje (...)”, punkt 3 w brzmieniu: „w przypadku nieruchomości, na której znajduje się domek letniskowy, i innej nieruchomości wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe - za rok bez względu na długość okresu korzystania z nieruchomości.”.

Oznacza to, że opłaty takie określane są za poszczególne lata, a nie jak rozstrzygnięto w decyzji organu I instancji „począwszy od 2018 r.”.

Przede wszystkim Sąd podkreślił, że z oczywistych powodów, w takim postępowaniu musi być też wykazana pierwsza, podstawowa przesłanka powstania takich obowiązków właściciela nieruchomości, to jest przesłanka wykorzystywania nieruchomości na cele rekreacyjno-wypoczynkowe. W ocenie Sądu zasadnie organy zaliczyły przedmiotową działkę do kategorii nieruchomości wykorzystywanych w 2018 r. na takie cele. Takiego sposobu wykorzystywania działki nie przekreśla fakt posadzenia drzew i krzewów owocowych a także uprawa warzyw i innych roślin, przeciwnie, taki właśnie charakter np. rodzinnych ogrodów działkowych podkreśla ich rekreacyjno-wypoczynkowe przeznaczenie.

Obowiązki właściciela nieruchomości, o której mowa w art. 6j ust. 3b, zależne są jednak także od tego, czy na takiej nieruchomości powstają odpady komunalne. W prowadzonym ponownie postępowaniu wymagane jest zatem wykazanie przez organy, czy na spornej działce wykorzystywanej na cele rekreacyjno-wypoczynkowe powstają odpady komunalne, czego nie wyjaśniono w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2020 r. sygn. akt I SA/Sz 36/20 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie po rozpoznaniu skargi w przedmiocie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi za lata 2016 - 2018, oddalił skargi na trzy decyzje Samorządowego

Kolegium Odwoławczego w S. z dnia [...] października 2020 r. utrzymujące w mocy decyzje Wójta Gminy D. z dnia 25 stycznia 2019 r., określające Wł. K. T. i T. T. (dalej: „Skarżący”) wysokość opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rok 2016, 2017 i 2018.

Spór w sprawie sprowadzał się do prawidłowości określenia wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za lata 2016, 2017 i 2018, z nieruchomości stanowiącej współwłasność Skarżących.

W istocie spór dotyczył prawa, a nie ustaleń faktycznych, bowiem Skarżący nie kwestionowali, że nieruchomość jest opomiarowana, wyposażona w licznik wody zużytej na nieruchomości, nie posiada podlicznika wody zużytej na cele inne niż bytowe, nie kwestionowali także obowiązku uiszczania przedmiotowej opłaty.

Sąd powołał art. 6h, art. 6c, art. 6k ust. 1, art. 6j ust. 1 i 2, art. 6o, art. 6m ust. 2b, 6m ust. 1a ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2018 r. poz. 1454 ze zm. - dalej: „u.c.p.g.”).

Sąd podkreślił, że dla prawidłowego odczytywania ww. przepisów u.p.c.g. istotne jest pojęcie „nieruchomości”. Pojęcie to definiować należy w sposób wiążący cały system prawa polskiego, tj. wg definicji zawartej w art. 46 § 1 Kodeksu cywilnego, zgodnie z którym: „nieruchomościami są części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty), jak również budynki trwale z gruntem związane lub części takich budynków, jeżeli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności”. Stąd pojęcia nieruchomości nie można, jak czynią to Skarżący, ograniczać do pojęcia działki siedliskowej, nieznanego przepisom u.c.p.g.

Uwzględniając realia sprawy Sąd wskazał, że na podstawie art. 6k u.c.p.g. Rada Gminy D., w drodze uchwały z dnia [...] nr [...] w odniesieniu do nieruchomości na których zamieszkują mieszkańcy postanowiła, że opłata za gospodarowanie odpadami ustalana będzie na podstawie metody, o której mowa w art. 6j ust. 1 pkt 2 u.p.c.g., tj. według zużycia wody z danej nieruchomości. Stawka opłaty została określona w uchwale nr [...] z dnia [...] w kwocie 4,30 zł za 1 m<sup>3</sup> zużytej wody - jeżeli odpady zbierane są i odbierane w sposób selektywny (§ 1 ust. 1) oraz w kwocie 6,60 zł od zużycia 1 m<sup>3</sup> wody, gdy odpady zbierane są i odbierane w sposób nieselektywny (§ 1 ust. 2) a w § 1 ust. 3 wprowadzono obniżone stawki opłaty dla wody „bezpowrotnie zużytej”, jeżeli wielkość jej zużycia ustalana jest na podstawie dodatkowego wodomierza. Uchwała weszła w życie 1 stycznia 2016 r. Wzór deklaracji Rada Gminy D. określiła uchwałą z dnia [...], gdzie pozycja E1 deklaracji dotyczy przypadku poboru wody przy użyciu wodomierza/y, z dalszym zróżnicowaniem na średnie miesięczne zużycie wody i wody bezpowrotnie zużytej według wskazań drugiego wodomierza, przy czym opłata stanowi sumę opłat. Pozycja ta dotyczy także przypadku poboru wody bez użycia wodomierza („dotyczy nieruchomości nieopomiarowanych brak wodomierza, studnia”), gdzie średnie miesięczne zużycie obliczane jest według liczby m<sup>3</sup> zużytej wody ustalone dla danej nieruchomości na podstawie przeciętnych norm zużycia wody na jednego mieszkańca zgodnie z podaną tabelą.

Podstawę zaskarżonych decyzji stanowiły odpowiednio przepisy § 1 i § 2 uchwały Rady Gminy w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, przepis § 1 ust. 1 uchwały Rady Gminy w sprawie ustalenia stawki opłaty oraz przepisy uchwały Rady Gminy w sprawie określenia wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi składanej przez właściciela nieruchomości. Zatem tylko w tym zakresie Sąd mógł dokonać oceny legalności podstawy orzekania w zaskarżonych decyzjach.

Z ustaleń organu wynika, że przedmiotowa nieruchomość zamieszkała jest opomiarowana, nie jest wyposażona w podlicznik (drugi licznik) dla wykazania wody zużytej na cele inne niż bytowe (tj. „bezpowrotnie zużytej wody”) a odpady komunalne są zbierane i odbierane w sposób selektywny.

Odnosząc tak ustalony stan faktyczny do zapisów ww. uchwał – co do metody, stawki opłaty i wzoru deklaracji – zasadnie organ w stosunku do strony skarżącej przyjął stawkę opłaty jak przy odpadach zbieranych i odbieranych w sposób selektywny i odniósł do ilości zużytej wody z danej nieruchomości wg wskazań wodomierza. Nie budzi też wątpliwości, że pojęcie nieruchomości, należy odnosić do pojęcia, o którym stanowi art. 46 Kodeksu cywilnego, stąd nieuzasadnione jest ograniczanie jego pojęcia do pojęcia działki siedliskowej. Ponadto zapisy ww. uchwał Rady Gminy dla ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi posługują się metodą zużycia wody z danej nieruchomości, według wskazań wodomierza, co jest zgodne z zapisami art. 6j ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 6k ust. 1 pkt 1 u.c.p.g.

Wbrew zarzutom skarg, w żadnej z ww. uchwał nie użyto zwrotu, że opłatę ustala się od ilości odprowadzanych ścieków. Bezsporne jest, że ustawodawca w u.c.p.g. nie zdefiniował pojęcia „zużycia wody z danej nieruchomości” i nie odesłał w tym zakresie do stosowania przepisów innych ustaw. Takiej definicji nie zawierają także inne ustawy, w tym powoływana przez stronę skarżącą ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. 2015 r. poz. 139). Wobec takiej luki prawnej zasadnie więc Rada Gminy uznała, że należy w tym zakresie zastosować odpowiednio regulacje zawarte w tej ustawie - podobne stanowisko prezentuje też strona skarżąca, przytaczając stosowne przepisy tej ustawy.

Wskazaną lukę prawną dostrzegł też ustawodawca i dał temu wyraz w przepisie art. 1 pkt 12 lit. e ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r. poz. 1579), poprzez dodanie do ustawy zmienianej - art. 6j ust. 3e. Przepis ten wszedł w życie z dniem 6 września 2019 r. Obecnie nie ulega więc wątpliwości, że to właśnie rada gminy władna jest określać zasady ustalania ilości zużytej wody na potrzeby ustalania wysokości przedmiotowych opłat.

W stanie prawnym odnoszącym się do rozpatrywanych spraw w ww. uchwałach Rada Gminy wprowadziła pojęcie „bezpowrotnie zużytej wody” – wskazane w art. 27 ust. 5 ww.

ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków - o którą w rozliczeniach pomniejsza się ilość odprowadzanych ścieków. Jest to zatem uregulowanie korzystne dla właścicieli nieruchomości ponoszących opłaty za pobieraną wodę i odprowadzane ścieki. Zgodnie jednak z ust. 6 ww. artykułu, ilość bezpowrotnie zużytej wody „uwzględnia się wyłącznie w przypadkach, gdy wielkość jej zużycia na ten cel ustalona jest na podstawie dodatkowego wodomierza zainstalowanego na koszt odbiorcy usług”.

Zdaniem Sądu, niezasadne jest, a w istocie niezrozumiałe, stanowisko Skarżących o rozliczaniu w składanych deklaracjach ilości zużytej wody w oparciu o „przeciętne normy”, stosowane np. w przypadku czerpania wody ze studni. Nie mają przy tym żadnego znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy podnoszone przez Skarżących argumenty, iż wodomierz z którego korzysta umieszczony jest przy granicy jej działek, w znacznej odległości od budynku albo że na tym odcinku (na działce) zamontowane są dwa (w skardze wskazano osiem) rozgałęzienia instalacji wodociągowej. Sąd zauważył, że Strona w piśmie z [...] września 2018 r. stwierdziła, że „całość wody wprowadzonej do mojego gospodarstwa rolnego za pośrednictwem opomiarowanego podłączenia wodociągowej wprowadzona jest do gruntu a zatem bezpowrotnie zużyta ...”, co oznacza, że wskazania tego wodomierza określają ilość wody dostarczonej do nieruchomości Strony.

Zdaniem Sądu, wskazane pojęcie nieruchomości i wskazane pojęcie zużycia wody, zastosowane w ww. uchwałach, stanowiące podstawę do nałożenia opłaty – jako ilość wody dostarczonej do nieruchomości według wskazań wodomierza, jest zgodne z przepisami u.c.p.g. Stąd zarzuty skarg są nieuzasadnione i Sąd nie mógł, mając na uwadze miernik oceny z art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, odmówić zastosowania zapisów ww. uchwał Rady Gminy.

Oceniając zatem legalność zaskarżonych decyzji, Sąd stwierdził, że organ prawidłowo przyjął, że:

- mówiąc o obowiązkach z u.c.g.p. należy odnieść je do podmiotu, o którym mowa w art. 2 ust. 1 pkt 4 u.u.p.c.g. (a więc w szczególności do właścicieli i współwłaścicieli nieruchomości);

- mówiąc o nieruchomości należy mieć na uwadze nieruchomość w rozumieniu art. 46 Kodeksu cywilnego, a nie „działkę siedliskową”, tj. zabudowę mieszkalną;

- przy przyjęciu metody z art. 6j ust. 1 pkt 2 u.c.g.p., przyjmując do ustalenia opłaty ilość zużytej wody należy odnieść te ustalenia do wskazań wodomierza zainstalowanego na nieruchomości strony skarżącej i to bez rozróżnienia ilości wody zużytej bezpowrotnie - wobec niezainstalowania dodatkowego wodomierza - jako znajdujące oparcie w zapisie § 1 ust. 1 w zw. z ust. 3 uchwały nr [...].

Odnosząc się do pozostałych zarzutów skarg Sąd uznał, że nie ma też znaczenia, że nieruchomość budynkowa wchodzi w skład nieruchomości rolnej (objętej dwoma działkami ewidencyjnymi).



## **Sprawy z zakresu egzekucji świadczeń pieniężnych, ulgi płatnicze.**

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie w roku 2020 rozpoznał 25 spraw w przedmiocie ulg płatniczych i w tych sprawach zapadło: 16 wyroków oddalających skargę, 3 wyroki uchylające zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję organu I instancji, 6 postanowień odrzucających skargę.

Spośród ww. spraw do niniejszego opracowania wytypowane zostały sprawy o sygn. akt I SA/Sz 47/20 oraz I SA/Sz 390/20.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2020 r., sygn. akt I SA/Sz 47/20, Sąd uchylił decyzje organów obu instancji, w przedmiocie rozłożenia na raty zaległości podatkowej w podatku od towarów i usług za okresy od lipca do grudnia 2018 r. oraz od stycznia do maja 2019 r.

Sąd stwierdził, że w piśmie z dnia 3 lipca 2019 r. skarżący domagał się rozłożenia na raty zapłaty wszystkich zaległości podatkowych wraz z odsetkami, przy czym wniósł o rozłożenie spłaty wskazanych zaległości na 48 rat, w tym 47 rat w wysokości 2.500 zł oraz ostatniej raty tzw. balonowej obejmującej pozostałą kwotę zaległości ze wszystkich podatków. Natomiast Naczelnik US, po ustaleniu, że na dzień złożenia ww. wniosku skarżący posiadał zaległości w kilku podatkach, przeprowadził postępowania, w następstwie których wydał trzy decyzje o odmowie rozłożenia na raty zaległości z tytułu tych podatków, w tym z tytułu podatku od towarów i usług za lipiec-grudzień 2018 r. i styczeń-maj 2019 r. wraz z odsetkami za zwłokę (ta ostatnia decyzja na skutek odwołania została utrzymana w mocy decyzją organu odwoławczego następnie zaskarżoną do Sądu, wskutek czego w ramach niniejszego postępowania Sąd objął ją kontrolą). Przy czym, w każdej z tych odrębnych decyzji dotyczących różnych zaległości podatkowych organ odnosił się do opisanej na wstępie propozycji (wniosku) skarżącego dotyczącego wszystkich zaległości.

Analizując stan faktyczny sprawy, Sąd zauważył, że skarżący nigdy nie złożył wniosku o rozłożenie spłaty zaległości wyłącznie z tytułu podatku od towarów i usług za lipiec-grudzień 2018 r. i styczeń-maj 2019 r. wraz z odsetkami za zwłokę - na 48 rat, w tym 47 rat w wysokości 2.500 zł oraz ostatnią ratę tzw. balonową obejmującą pozostałą kwotę zaległości. Propozycja skarżącego dotyczyła bowiem całości zaległości. Organ nigdy nie wezwał skarżącego do sprecyzowania, jakiej konkretnej zaległości dotyczy jej żądanie. Nie miał więc wątpliwości, czego dotyczy żądanie skarżącego jak i złożona w ramach wniosku propozycja (tj. liczba i wysokość rat).

W ocenie Sądu, organ I instancji (co organ odwoławczy zaakceptował) w istocie zmodyfikował wniosek skarżącego, samowolnie rozdzielając go na poszczególne kategorie zaległości, a dodatkowo przyjął (co wynika z uzasadnień decyzji), że w odniesieniu do każdej z tych zaległości skarżący zaproponował przedstawiony powyżej sposób rozłożenia spłaty zaległości. Tymczasem taka sytuacja nie miała miejsca. Treść wniosku (którego zakres wiąże organ) została wypaczona i w sposób nieuprawniony zmodyfikowana, co zdaniem Sądu było nieuprawnione.

Sąd stwierdził, że w efekcie w zaskarżonej decyzji organ, oceniając możliwości spłaty zaproponowanej raty (tak jak i w decyzjach pozostałych), odnosił się do kwoty raty zaproponowanej przez skarżącego w odniesieniu całości zaległości, zapominając, że przedmiotem postępowania na skutek działań organu (polegających na rozdzieleniu jednego postępowania na trzy postępowania) nie są już wszystkie zaległości podatnika, ale odrębne zaległości będące przedmiotem każdego postępowania z osobna. Dodatkowo organ w żadnej z decyzji nie wyjaśnił, co było powodem uznania, że na skutek jednego wniosku skarżącego należy prowadzić kilka postępowań podatkowych w oznaczonym zakresie. Decyzje organów podatkowych obu instancji zostały zatem wydane z naruszeniem przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Z kolei, wyrokiem z dnia 21 października 2020 r., sygn. akt I SA/Sz 390/20, Sąd oddalił skargę strony skarżącej w przedmiocie, określonej w art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz. U. z 2017 r., poz. 1892 ze zm., dalej: „u.p.r.”), ulgi inwestycyjnej z tytułu wydatków poniesionych na budowę lub modernizację budynków inwentarskich służących do chowu, hodowli i utrzymywania zwierząt gospodarskich oraz obiektów służących ochronie środowiska.

W sprawie niesporne było, że skarżąca poniosła wydatki na budowę wiaty do zadawania paszy, obory otwartej, zbudowała zbiorniki (na gnojowicę), utwardziła plac manewrowy, zbudowała drogę, zmodernizowała instalację (kanalizacji technologicznej i przepompowni oraz wodociągowej i elektrycznej). Organ podatkowy zastosował zaś ulgę co do wydatków na modernizację instalacji i budowę zbiorników, odmawiając ulgi co do wydatków na budowę wiaty do zadawania pasz oraz budowy obory otwartej z infrastrukturą jako nie dotyczących budynków inwentarskich, wiaty do zadawania pasz, obory otwartej, utwardzenia placu manewrowego, drogi jako niesłużących ochronie środowiska oraz na utwardzenie terenu i montażu studzienek na terenie innej miejscowości. Sąd zgodził się ze stanowiskiem organu.

Mając na uwadze przedmiot sporu, tj. czy poniesione przez skarżącą wydatki zostały poniesione na cele, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1 u.p.r. (z wyłączeniem wydatków na utwardzenie terenu i montażu studzienek na terenie innej miejscowości), Sąd stwierdził, że ustalenia treści ww. przepisu należy dokonać w oparciu o wykładnię językową, ale także uwzględnić wykładnię systemową zewnętrzną. Istotne jest bowiem ustalenie nie tylko znaczenia słowa „budynek”, „służących”, ale także „obiekty służące ochronie środowiska”. Kierując się zatem brzmieniem art. 3 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2020, poz. 1333; dalej: „u.p.b.”), w którym zdefiniowano pojęcie „budynku”, oraz słownikowym znaczeniem słowa „budynek” i terminu „służyć”, Sąd podzielił stanowisko organu podatkowego, że ustawodawca, przewidując w art. 13 ust. 1 pkt 1 u.p.r. możliwość przyznania ulgi z tytułu wydatków inwestycyjnych na budowę lub modernizację budynków inwentarskich, aktualnie wyraźnie wskazuje, że nie chodzi tu o wszelkie, choćby pośrednio związane z utrzymaniem zwierząt budynki, lecz wyłącznie o te budynki, które służą do (tj. są

zajęte na) chowu, hodowli i utrzymania zwierząt. Tym samym Sąd uznał, że sporna wiata i otwarta obora nie stanowią budynku w rozumieniu art. 3 pkt 2 u.p.b. i art. 13 ust. 1 pkt 1 u.p.r.

Odnosząc się do pojęcia „obiekty”, o których mowa w art. 13 ust. 1 pkt 1 u.p.r., Sąd podniósł, że obiekty te powinny służyć ochronie środowiska, co wprost wskazał ustawodawca, a nie jedynie nie szkodzić środowisku naturalnemu. Stwierdzenie, że dany obiekt nie ma negatywnego wpływu na środowisko, nie świadczy jeszcze o tym, że służy on ochronie środowiska naturalnego (analogicznie - por. L. Etel, Komentarz do ustawy o podatku rolnym, komentarz do art. 13, LEX 2012). W konsekwencji Sąd stanął na stanowisku, że wiata do zadawania paszy, otwarta obora służyć zwierzętom, lecz nie służyć do ochrony środowiska naturalnego. Ponadto, w ocenie Sądu, za służące ochronie środowiska nie można uznać ułożenie nawierzchni betonowej w celu utwardzenia placów manewrowych i budowy dróg – tego typu inwestycja bezspornie natomiast służy organizacji ruchu w gospodarstwie skarżącej.

### **Egzekucja świadczeń pieniężnych.**

W 2020 r. w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Szczecinie rozpoznano 80 spraw w przedmiocie egzekucji świadczeń pieniężnej (w tym 50 spraw o symbolu 6118 i 30 o symbolu 6537). W związku z tym Sąd wydał:

- w sprawach o symbolu 6118: 31 wyroków oddalających skargę, 8 wyroków uchylających zaskarżone postanowienie i poprzedzające je postanowienie organu I instancji, 1 wyrok uchylający zaskarżone postanowienie w części oraz 10 postanowień odrzucających skargę;

- w sprawach o symbolu 6537: 12 wyroków oddalających skargę, 10 wyroków uchylających zaskarżone postanowienie i poprzedzające je postanowienie organu I instancji, 1 wyrok uchylający postanowienie I i II instancji oraz postanowienia wydane przez wierzyciela, 1 wyrok uchylający wyrok tegoż Sądu oraz uchylający postanowienia organów obu instancji, 1 wyrok stwierdzający przewlekłość postępowania organu w przedmiocie zarzutów zgłoszonych w postępowaniu egzekucyjnym i oddalający skargę w dalszej części, 5 postanowień odrzucających skargę.

Spośród spraw objętych symbolami 6118 i 6537 do niniejszego opracowania wytypowane zostały: I SA/Sz 447/20 oraz I SA/Sz 41/20.

Wyrokiem z dnia 15 października 2020 r., sygn. akt I SA/Sz 447/20, Sąd oddalił skargę w sprawie dotyczącej zarzutów zgłoszonych w postępowaniu egzekucyjnym.

Przedmiot sporu w sprawie sprowadzał się do kwestii prawidłowości rozpoznania zarzutów skarżącej w sprawie prowadzenia postępowania egzekucyjnego co do rocznej opłaty ustalonej w 2010 r. na lata 2010-2019 wobec poprzedniego właściciela z tytułu wyłączenia z produkcji rolnej gruntu rolnego, nabytego przez skarżącą na licytacji

prowadzonej przez komornika sądowego w roku 2017, a dotyczącej roku 2019. Według skarżącej bowiem, organ powinien wystawić tytuł wykonawczy wobec poprzedniego właściciela gruntu oraz określić egzekwowany obowiązek zgodnie z decyzją z 2010 r., którą ustalono opłaty roczne, wystawienie natomiast takiego tytułu wobec niej oznacza dopuszczenie się przez organ błędu co do podmiotu zobowiązanego oraz określenie egzekwowanego obowiązku niezgodnie z treścią wynikającą z orzeczenia, o którym mowa w art. 3 i art. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2020 r. poz. 1427; dalej: „u.p.e.a.”), tym bardziej, że skarżąca nie została o istnieniu takiego obowiązku poinformowana przez komornika sądowego.

Sąd nie podzielił stanowiska skarżącej. Sąd wskazał na regulacje wynikające z: art. 4 ust. 1 pkt 13, art. 12 ust. 1, 4 i 14 ustawy z dnia 3 lutego 1995 r. o ochronie gruntów rolnych i leśnych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1161 ze zm.); art. 155 k.c.; art. 987, art. 998 § 1 i art. 999 § 1 k.p.c., a także art. 4 pkt 3b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 65), i wskazał, że w sprawie – na mocy prawomocnego postanowienie Sądu Rejonowego z 22 czerwca 2017 r. - została na rzecz skarżącej przysądzona własność nieruchomości działki gruntu. Z dniem przysądzenia, tj. 22 czerwca 2017 r., skarżąca stała się zatem właścicielką ww. działki, co oznacza, że w tym dniu doszło do przeniesienia własności nieruchomości, a skoro działka ta została wyłączona z produkcji rolnej, to obowiązek uiszczania opłat rocznych z dniem przeniesienia własności tej nieruchomości przeszedł z mocy prawa na nabywcę, tj. skarżącą.

Zdaniem Sądu, w tej sytuacji, wbrew zarzutom skargi, niepoinformowanie skarżącej przez komornika sądowego o obowiązku uiszczania opłat rocznych - na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych - pozostaje bez wpływu na zaistnienie tego obowiązku, gdyż przechodzi on na nabywcę z mocy prawa. Podstawowe znaczenie ma okoliczność, czy doszło do zbycia gruntów wyłączonych z produkcji rolnej. W sprawie, niewątpliwie skarżącej nie można odmówić przymiotu nabywcy nieruchomości, a skoro tak, to jest ona zobowiązana do uiszczenia opłaty, który to obowiązek wynika wprost z ustawy. Sąd zaznaczył przy tym, że opłaty zostały naliczone za rok 2018 i rok 2019, a nie za lata przed nabyciem nieruchomości przez skarżącą.

W konsekwencji Sąd uznał, że wniesione przez skarżącą zarzuty w sprawie prowadzenia postępowania egzekucyjnego zostały prawidłowo ocenione przez organ egzekucyjny, gdyż w sprawie nie zaistniał błąd co do osoby zobowiązanej, a określenie egzekwowanego obowiązku nastąpiło zgodnie ze wskazanymi w podstawie prawnej przepisami ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, w szczególności zaś z jej art. 12 ust. 4, zatem nie było także podstaw do uwzględnienia wniosku skarżącej o umorzenie postępowania i uchylenie zajęcia wierzytelności na rachunku bankowym.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2020 r., sygn. akt I SA/Sz 41/20, Sąd oddalił skargę w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego wobec majątku X

Spółki Cywilnej M.S, K.S, na podstawie tytułu wykonawczego wystawionego przez skarżącego, będącego wierzycielem ww. Spółki.

Przedstawiając stan faktyczny w sprawie, Sąd wskazał, że organ egzekucyjny, podnosząc okoliczność braku składników mienia Spółki, na podstawie art. 59 § 2 u.p.e.a., umorzył ww. postępowanie egzekucyjne. Sąd wskazał także, że przedmiotem sporu w sprawie było to, czy organ zasadnie umorzył prowadzone postępowanie.

Po rozpoznaniu sprawy, Sąd stanął na stanowisku, że nie ma wątpliwości, iż umorzenie postępowania egzekucyjnego było w niniejszej sprawie zasadne i konieczne, jakkolwiek podstawą do tego były inne okoliczności niż wskazały organy, jak i inny przepis prawa. Sąd dostrzegł bowiem rozbieżność między wystawionym przez wierzyciela (skarżącego) tytułem wykonawczym, a będącą podstawą jego wystawienia decyzją. Otóż w tytule wykonawczym wystawionym przez skarżącego jako zobowiązanego wskazano „podmiot niebędący osobą fizyczną”: X Spółka Cywilna M.S., K.S. Tymczasem ze wskazanej jako podstawa wystawienia tytułu decyzji skarżącego (załączonej do skargi) wynika, że jako strony postępowania tj. jako adresatów decyzji wskazano w niej K.S. i M.S. Co prawda podano, że ich odpowiedzialność jest solidarna i występują oni jako współnicy spółki cywilnej X Spółka Cywilna M.S., K.S., ale bez wątplenia adresatem tej decyzji nie jest podmiot o nazwie: X Spółka Cywilna M.S., K.S., lecz wskazane wyżej osoby fizyczne.

Zdaniem Sądu, wobec powyższej rozbieżności w niniejszej sprawie bez wątplenia zachodziła okoliczność, o której mowa w art. 59 § 1 pkt 4 u.p.e.a., tj. błąd co do osoby zobowiązanego. Wobec tego przedmiotowe postępowanie egzekucyjne należało bezwzględnie umorzyć.

### **Sprawy z zakresu ochrony środowiska i ochrony przyrody.**

W roku 2020 Sąd rozpoznał m.in. kilka spraw z zakresu ochrony środowiska i ochrony przyrody, w których przesądził o warunkach zastosowania trybu przewidzianego w art. 155 k.p.a. W wyrokach z dnia 3 czerwca 2020 r., sygn. akt II SA/Sz 1174/19, sygn. akt II SA/Sz 1175 i sygn. akt II SA/Sz 1181/19 wystąpił tożsamy spór o możliwość rozpoznania wniosku o zmianę decyzji ostatecznej.

Dla przykładu, w jednej ze spraw wniosek strony skarżącej z kwietnia 2018 r. dotyczył zmiany decyzji organu I instancji z maja 2016 r., zezwalającej m.in. na wycinkę drzew określonych w jej punkcie 4 z odroczeniem ustalonej z tego tytułu opłaty na okres trzech lat od dnia upływu terminu wskazanego w zezwoleniu na wykonanie nasadzeń zastępczych, tj. od dnia 31 grudnia 2017 r. Strona wniosła o zmianę wspomnianego terminu wykonania nasadzeń zastępczych na koniec 2019 r.

Organ I instancji odmówił wnioskowanej zmiany, nie badając przesłanek określonych w art. 155 k.p.a., a jedynie wskazując, że nie jest możliwa zmiana terminu, który już upłynął. Skoro bowiem nasadzenia miały zostać wykonane do dnia 31 grudnia 2017 r., zaś wniosek

o zmianę tego terminu złożono w kwietniu 2018 r., zatem nastąpiło to już po upływie wspomnianego terminu.

Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem organu, że upływ zastrzeżonego w decyzji ostatecznej terminu dokonania nasadzeń powoduje, że decyzja została skonsumowana i nie pozostaje już w obiegu prawnym, co uniemożliwia jej zmianę w trybie art. 155 k.p.a.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że decyzja w dalszym ciągu pozostaje w obrocie prawnym, gdyż nie została z niego wyeliminowana przy zastosowaniu dopuszczalnych, szczególnych trybów weryfikacji decyzji ostatecznej.

### **Sprawy z zakresu zagospodarowania przestrzennego.**

W grupie spraw oznaczonych symbolem 6150 na uwagę zasługuje sprawa o sygn. akt II SA/Sz 97/20. W sprawie tej Sąd oddalił skargę na rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Zachodniopomorskiego, którym organ ten stwierdził nieważność uchwały Nr (...) Rady Gminy W. z dnia 13 listopada 2019 r., w sprawie przystąpienia do uchylenia uchwały w sprawie zmiany planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego gminy W. W ocenie organu nadzoru, przedmiotowy akt został podjęty z naruszeniem art. 14 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Analiza treści ww. unormowań prowadzi do wniosku, że nie można z nich wywieść podstawy prawnej dla podjęcia przez radę gminy uchwały w sprawie przystąpienia do uchylenia uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie można bowiem uznać, aby przepis ustawy, który stanowi, że plan miejscowy sporządza się w celu ustalenia przeznaczenia terenów oraz określenia sposobów ich zagospodarowania i zabudowy, stanowił podstawę prawną do uchylenia planu.

Sąd podzielił stanowisko organu nadzoru, uznając, że na gruncie przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym gmina posiada kompetencje do uchwalania planów miejscowych lub ich zmiany, ale kompetencje te nie obejmują samego wyłącznego uchylenia uchwały o planie. Mając na uwadze zasadę legalizmu (art. 7 Konstytucji RP), Sąd stwierdził, że gdyby ustawodawca w ramach władztwa planistycznego dopuścił możliwość jedynie uchylenia przez organ gminy uchwały o planie w części lub całości, to dałby temu wyraz wprost w unormowaniu ustawowym.

Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę na to, że zgodnie z art. 34 ust. 1 u.p.z.p. wejście w życie planu miejscowego powoduje utratę mocy obowiązującej innych planów zagospodarowania przestrzennego lub ich części odnoszących się do objętego nim terenu. Z wymienionego przepisu wynika, że dla danego obszaru może obowiązywać wyłącznie jeden plan miejscowy, przy czym uchwalony późniejszy plan miejscowy uchyla plan wcześniejszy. Regulacja art. 34 nie dotyczy sytuacji, w których nowe ustalenia planistyczne wprowadzane są w zakresie nowelizacji (zmiany) planu miejscowego, gdyż w takim przypadku nowelizacja polega na zastąpieniu wcześniejszych regulacji ustaleniami

wprowadzanymi w wyniku zmian. Przepis ten potwierdza natomiast, że dopuszczalne jest podjęcie przez radę gminy uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru, dla którego obowiązuje już plan miejscowy (art. 14 ust. 1). Zmierając do zmiany regulacji planistycznych dla obszaru objętego już obowiązującym planem miejscowym, prawodawca gminny ma więc do wyboru podjąć uchwałę o przystąpieniu do zmiany planu miejscowego (art. 14 ust. 1 w zw. z art. 27 u.p.z.p.), bądź uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia nowego planu miejscowego. Z reguły zakres zmian planistycznych przesądzać będzie o wyborze jednego z wymienionych rozwiązań. Zmiana planu jest zatem przykładem nowelizacji, a nie derogacji aktu prawnego i zastąpienia go całkiem nowym aktem.

W grupie spraw o symbolu 6153, na uwagę zasługuje sprawa o sygn. akt II SA/Sz 437/20, w której Sąd uchylił postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego w przedmiocie odmowy stwierdzenia nieważności postanowienia w przedmiocie sprostowania decyzji o warunkach zabudowy. W sprawie tej Kolegium stwierdziło nieważność postanowienia o sprostowaniu decyzji o ustaleniu warunków zabudowy wskazując, że w jego ocenie, postanowienie nie stanowiło sprostowania oczywistych omyłek w decyzji, ingerując w jej istotne elementy. W uzasadnieniu Organ wskazał, że jak wynika z analizy akt, na wniosku o ustalenie warunków zabudowy złożonym przez inwestorów w dniu [...] czerwca 2006 r. został naniesiony dopisek "i przebudowa" opatrzony datą "[...]07.06" i nieczytelnym podpisem. Z kolei załącznik opisowy do wniosku, w części określającej warunki obsługi inwestycji w zakresie infrastruktury technicznej wskazuje dostęp do terenu inwestycji zjazdem z ul. [...]. Na załączonej do wniosku mapie zaznaczono miejsce zjazdu projektowanego z ul. [...]. Z kolei projekt decyzji, wraz z załącznikiem graficznym, z częścią opisową i graficzną analizy urbanistycznej pokazuje, że organ I instancji procedując w sprawie wniosku inwestora uwzględnił dostęp do terenu inwestycji od ul. [...], od strony tej drogi wyznaczył zarówno obowiązującą jak też nieprzekraczalną linię zabudowy. Projekt decyzji w tym kształcie został poddany uzgodnieniu z Wojewodą [...] w zakresie przepisów ochrony przyrody. Ostatecznie w decyzji ustalono warunki obsługi komunikacyjnej inwestycji od strony określonej ulicy (pkt 5.1. ustaleń decyzji), powołując się w jej uzasadnieniu na wniosek inwestorów (bez zmiany). Dołączona do decyzji część opisowa wyników analizy urbanistycznej, zdaniem Organu, wskazuje, że obowiązująca linia zabudowy została wyznaczona od strony ul. [...], a część graficzna wskazuje na wjazd na nieruchomości od strony ul. [...] (istniejący) i od strony ul. [...] (projektowany). Organ wskazał, że dołączona do wydanej decyzji część graficzna analizy urbanistycznej różni się od części graficznej tej analizy załączonej do projektu decyzji skierowanego do uzgodnienia.

Powyższe ustalenia doprowadziły Organ do przekonania, że w sprawie nie miała miejsca oczywista omyłka, polegająca na przeoczeniu w treści decyzji wskazania dostępu do terenu inwestycji również zjazdem z ul. [...]. Bowiem w toku postępowania Organ nie

rozważał tej kwestii, niezależnie od tego czy zamiarem inwestora (po korekcie wniosku) było urządzenie takiego zjazdu. Organ podniósł, że ustalenie w decyzji o warunkach zabudowy sposobu skomunikowania terenu inwestycji z drogą publiczną stanowi istotny element rozstrzygnięcia, przewidziany w §2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie oznaczeń i nazewnictwa stosowanych w decyzji o ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz decyzji o warunkach zabudowy (Dz. U. z 2003 r., Nr 164, poz. 1589).

Na skutek wniosku o ponowne rozpoznanie sprawy Samorządowe Kolegium Odwoławcze, postanowieniem z dnia [...] lutego 2020 r., znak [...], w pkt 1 uchyliło w całości swoje postanowienie z dnia [...] listopada 2019 r., w pkt 2 zaś odmówiło stwierdzenia nieważności ww. postanowienia.

W uzasadnieniu organ podniósł, że ustalone naruszenie prawa w tej sprawie nie kwalifikuje się do uznania tego naruszenia za rażące. Zdaniem organu wszelkie parametry i wskaźniki zabudowy określone decyzją o warunkach zabudowy po jej sprostowaniu pozostały niezmienione w stosunku (do) decyzji sprzed dokonania tej czynności. Organ wskazał, że w wyniku sprostowania nie ucierpiał opisany decyzją ład urbanistyczny a badane postanowienie Burmistrza, choć wadliwe, to wadliwość ta nie jest tak rażąca, że zachodzi konieczność wyeliminowania tego postanowienia z obrotu prawnego. Zdaniem organu dla oceny tej przesłanki znaczenie miał także znaczny upływ czasu od dokonania wadliwego sprostowania jak i ewentualne niewspółmierne skutki istniejącego naruszenia dla sytuacji procesowej inwestora, co stanowi przesłankę wartościowania istnienia rażącego naruszenia prawa.

Sąd uchylając zaskarżone postanowienie uznał, że organ prostując z urzędu oczywistą omyłkę w decyzji z dnia [...] sierpnia 2006 r. o warunkach zabudowy w ten sposób, że na pierwszej stronie w wersji 13 od góry słowa "rozbudowa budynku mieszkalnego" zastąpił słowami "przebudowie i rozbudowie budynku mieszkalnego" i ponadto w punkcie 5.1 decyzji słowo "ul. [...]" zastąpił słowami "ul. [...] i ul. [...]" uznał, że w sprawie nie miała miejsca oczywista omyłka, polegająca na przeoczeniu w treści decyzji wskazania dostępu do terenu inwestycji również zjazdem z ul. [...]. Bowiem, jak wynika z akt sprawy (co słusznie zauważyło Kolegium orzekając po raz pierwszy w przedmiocie stwierdzenia nieważności postanowienia o sprostowaniu omyłki), w toku postępowania organ nie rozważał tej kwestii, niezależnie od tego czy zamiarem inwestora (po korekcie wniosku) było urządzenie takiego zjazdu. Ustalenie w decyzji o warunkach zabudowy sposobu skomunikowania terenu inwestycji z drogą publiczną stanowi element rozstrzygnięcia, który należy uznać za istotny. Pierwotne określenie dostępu do drogi publicznej, następnie zmienione, w istocie wpłynęło na merytoryczną stronę aktu administracyjnego.

Ponadto, dokonując oceny legitymacji procesowej skarżącego w tej sprawie, Sąd wskazał, że w postępowaniu o ustalenie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu krąg stron winien być określany w jak najszerszym zakresie. Organ określając krąg



podmiotów posiadających status strony w postępowaniu o wydanie decyzji w sprawie warunków zabudowy nie może również pominąć art. 6 ust. 2 pkt 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, z którego wynika, że każdy ma prawo do ochrony własnego interesu prawnego przy zagospodarowywaniu terenów należących do innych osób lub jednostek organizacyjnych. Interes prawny określonego podmiotu, w myśl art. 28 k.p.a., nie musi być naruszony, aby móc mówić o przysługującym temu podmiotowi statusie strony. Sąd zwrócił uwagę na to, że pierwotna treść decyzji o warunkach zabudowy rzeczywiście nie rzutowała na prawa skarżącego, w decyzji tej bowiem wyjazd z posesji nieruchomości objętej decyzją i wyjazd z posesji skarżącego nie kolidowały ze sobą. Jednak postanowienie w przedmiocie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej skutkowało de facto zmianą decyzji o warunkach zabudowy w jej części istotnej, bowiem urządzenie nowego zjazdu z posesji inwestorów od ul. [...] bez wątplenia zmienia zasięg oddziaływania ich inwestycji a tym samym poszerza krąg podmiotów – stron, które winny brać udział w postępowaniu, którego przedmiotem są warunki zabudowy. Taką zmianę istotną decyzji, wadliwie dokonaną przez organ I instancji, bo w niewłaściwym trybie, należało jednak dostrzec, co prawidłowo uczyniło SKO w pierwszym orzeczeniu. Podkreślenia bowiem ponownie wymaga, że zmiany istotnej decyzji dokonać można w trybie nadzwyczajnym, nie zaś prostując ją postanowieniem. Takie naruszenie, w ocenie Sądu stanowi o rażącym naruszeniu prawa i przesądza o słuszności eliminacji wadliwego aktu z obiegu prawnego.

W analizowanej grupie spraw wyróżnia się również sprawa o sygn. akt II SA/Sz 59/20, w której Sąd orzekł o uchyleniu zaskarżonej decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego w przedmiocie warunków zabudowy. W sprawie tej Wójt Gminy K. odmówił ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na zmianie sposobu użytkowania budynku rekreacji indywidualnej na cele mieszkalne, na działce nr [...] w obrębie Z., gm. K., gdyż w ocenie organu I instancji wnioskowana zmiana sposobu użytkowania stanowiłaby naruszenie zasady kontynuacji funkcji, o której mowa w art. 61 ust. 1 pkt 1 u.p.z.p. Rozpatrując wniesione odwołanie Samorządowe Kolegium Odwoławcze uznało, że nie zasługuje ono na uwzględnienie, zaś utrzymanie w całości w mocy decyzji odmownej wynikało z innych przesłanek niż wskazane zarówno w jej treści, jak i w odwołaniu. Kolegium wskazało, że w piśmiennictwie ukształtował się pogląd, wedle którego na mocy art. 50 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 59 ust. 1 u.p.z.p. warunków zabudowy nie ustala się dla robót budowlanych niepowodujących zmiany sposobu zagospodarowania terenu, a powodujących zmianę sposobu użytkowania obiektu. Skoro norma ta dotyczy robót budowlanych, jest podstawą ustawową do uznania, że decyzję o warunkach zabudowy wydaje się tylko dla takich zmian sposobu użytkowania obiektu, które są związane z wykonaniem robót budowlanych. Roboty budowlane niewymagające pozwolenia na budowę nie są objęte obowiązkiem uprzedniego uzyskania decyzji o warunkach zabudowy. Choć dotyczy to zmiany zagospodarowania terenu, ale odnosi się do zmiany sposobu użytkowania obiektu budowlanego, ponieważ brak

jest podstaw do wyłączeń w tym zakresie. Organ odwoławczy w związku z tym przyjął, w oparciu o przepis art. 59 ust. 1 i art. 50 ust. 2 pkt 2 u.p.z.p., że warunków zabudowy nie ustala się dla określonych w nim robót budowlanych niepowodujących zmiany sposobu zagospodarowania, a powodujących zmianę sposobu użytkowania obiektu.

Sąd w tej sprawie podzielił pogląd skarżącego wskazując, że zgodnie z art. 4 ust. 1 i art. 4 ust. 2 pkt 2 u.p.z.p., ustalenie przeznaczenia terenu, rozmieszczenie inwestycji celu publicznego oraz określenie sposób zagospodarowania i warunków zabudowy terenu następuje w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a w razie braku takiego aktu prawa miejscowego – w decyzji o warunkach zabudowy. Konkluzję tę potwierdza art. 59 ust. 1 u.p.z.p., przewidujący, że zmiana zagospodarowania terenu w przypadku braku planu miejscowego, polegającą na budowie obiektu budowlanego lub wykonaniu innych robót budowlanych, a także zmiana sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części, z zastrzeżeniem art. 50 ust. 1 i art. 86 u.p.z.p., wymaga ustalenia, w drodze decyzji administracyjnej, warunków zabudowy. Przepis art. 50 ust. 2 u.p.z.p. stosuje się w takim przypadku odpowiednio.

Sąd wyjaśnił, że ustawodawca nie definiuje w powołanej ustawie o planowaniu i zagospodarowania przestrzennym, jak należy rozumieć zwrot "zmiana sposobu użytkowania", użyty w wymienionym wyżej przepisie art. 59 ust. 1. Niemniej w tym kontekście należy odwołać się powiązanej systemowo z przepisami o planowaniu i zagospodarowania przestrzennym ustawy Prawo budowlane, a w szczególności do art. 71 ust. 1 pkt 2 Pr.b., zgodnie z którym przez zmianę sposobu użytkowania obiektu budowlanego lub jego części rozumie się w szczególności podjęcie bądź zaniechanie w obiekcie budowlanym lub w jego części działalności zmieniającej warunki: bezpieczeństwa pożarowego, powodziowego, pracy, zdrowotne, higieniczno-sanitarne, ochrony środowiska bądź wielkości lub układu obciążeń.

Sąd podkreślił także, że prawodawca wyraźnie odróżnia obiekty przeznaczone na cele mieszkalne od obiektów rekreacji indywidualnej, do który należy zaliczyć budynki letniskowe. W rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (j.t.: Dz. U. z 2019 r. poz. 1065) w § 3 pkt 7 wskazano, iż budynkiem rekreacji indywidualnej jest budynek przeznaczony do okresowego wypoczynku. Z brzmienia tego przepisu wynika zatem, że podstawowym celem zabudowy letniskowej, realizowanej w postaci budynku rekreacji indywidualnej, jest możliwość okresowego wypoczynku, a nie zamieszkania. Przebywanie w takim obiekcie budowlanym stanowi bowiem jedynie dodatkowy i niesamodzielny cel takiego obiektu budowlanego, funkcjonalnie związany z wypoczywaniem. Uwagi te potwierdza również § 3 pkt 4 tego rozporządzenia, w myśl którego budynkiem mieszkalnym jest budynek mieszkalny wielorodzinny oraz budynek mieszkalny jednorodzinny. Tym samym, a contrario należy uznać, że budynku rekreacji indywidualnej nie można utożsamiać z budynkiem mieszkalnym. Sąd przytoczył szereg przepisach powołanego rozporządzenia, w których

prawodawca kształtuje odmiennie warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać budynki rekreacji indywidualnej i budynki mieszkalne wskazując, że inne wymogi stawiane są budynkom mieszkalnym, inne wobec budynków rekreacji indywidualnej - w zakresie zapewnienia odpowiednich warunków zdrowotnych i sanitarno-higienicznych (dostęp do wody pitnej, dostęp do ciepłej wody i ogrzewania, wysokość pomieszczeń). Z tych względów Sąd uznał, że zmiana sposobu użytkowania budynku letniskowego, a więc o charakterze rekreacji indywidualnej, w budynek mieszkalny, stanowi zmianę sposobu użytkowania w rozumieniu art. 71 ust. 1 pkt 2 Pr.b.

W dalszej kolejności Sąd rozważył, czy każda zmiana sposobu użytkowania, w rozumieniu art. 71 ust. 1 pkt 2 Pr.b., wymaga ustalenia w drodze decyzji warunków zabudowy wskazując, że przepisem normującym kwestie wymagań w zakresie konieczności uzyskania decyzji o warunkach zabudowy jest art. 59 ust 1 u.p.z.p. Przepis ten wskazuje na trzy różne sytuacje, w których inwestor przy braku planu miejscowego, ma obowiązek uzyskania decyzji o warunkach zabudowy. Mianowicie, po pierwsze jest to budowa obiektu budowlanego, po drugie wykonanie innych (niż budowa obiektu) prac budowlanych i po trzecie zmiana sposobu użytkowania obiektu. Ustawodawca w drugim zdaniu tego przepisu w postępowaniu przy zmianie zagospodarowania terenu (który jak mowa wyżej ma trzy różne postacie), nakazuje odpowiednie stosowanie art. 50 ust 2 u.p.z.p. Przepis ten z kolei mówi, iż nie wymagają wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego roboty budowlane: 1) polegające na remoncie, montażu lub przebudowie, jeżeli nie powodują zmiany sposobu zagospodarowania terenu i użytkowania obiektu budowlanego oraz nie zmieniają jego formy architektonicznej, a także nie są zaliczone do przedsięwzięć wymagających przeprowadzenia postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko, w rozumieniu przepisów o ochronie środowiska, albo 2) niewymagające pozwolenia na budowę.

W ocenie Sądu odpowiednie stosowanie art. 50 ust. 2 u.p.z.p., który zasadniczo dotyczy inwestycji celu publicznego, nakazuje takie jego zastosowanie w sprawach o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, aby nie kolidowały z brzmieniem samego art. 59 ust. 1, a ten jak mowa wyżej, normuje trzy różne przypadki, w których obowiązujące prawo nakazuje uzyskać decyzję o warunkach zabudowy. Z kolei art. 50 ust 2 u.p.z.p. mówi tylko o dwóch sytuacjach, kiedy ustawa nie wymaga ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego - a stosując odpowiednio - decyzji o warunkach zabudowy. Mianowicie zwolnieniem tym objęte są jedynie niektóre roboty budowlane polegające na remoncie, montażu lub przebudowie i niewymagające pozwolenia na budowę. Odpowiednie stosowanie przepisów oznacza stosowanie ich wprost bez modyfikacji, stosowanie po uprzedniej zmianie bądź niemożność zastosowania do nowego zakresu odniesienia ze względu na ich bezprzedmiotowość lub sprzeczność z przepisami, do których miałyby być stosowane odpowiednio. Językowo-funkcjonalne dyrektywy wykładni prowadzą do rezultatu, że odpowiednie stosowanie przepisu art. 50 ust. 2 u.p.z.p. do postępowania w sprawie o

wydanie decyzji o warunkach zabudowy polega na przyjęciu, że zmiana zagospodarowania terenu tylko w jednej z trzech sytuacji określonych w art. 59 ust. 1 zwolniona będzie z obowiązku uzyskania decyzji o warunkach zabudowy. Skoro w art. 50 ust. 2 u.p.z.p. nie wymienione są tylko dwa przypadki, o których mowa w art. 59 ust. 1, tj. budowa obiektu budowlanego oraz zmiana sposobu użytkowania obiektu, to przypadków tych nie obejmuje zwolnienie z obowiązku uzyskania decyzji o ustaleniu warunków zabudowy.

W grupie spraw oznaczonych symbolem 6157 na uwagę zasługuje wyrok wydany w sprawie o sygn. akt II SA/Sz 1215/19, którym Sąd orzekł o uchyleniu zaskarżonej decyzji oraz poprzedzającej ją decyzji w przedmiocie nakazania przywrócenia poprzedniego sposobu zagospodarowania terenu. Przedmiotem skargi w tej sprawie była decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w K. utrzymująca w mocy decyzję organu I instancji, nakazującą skarżącym przewrócić poprzedniego sposobu zagospodarowania terenu do stanu zgodnego z obowiązującymi przepisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego poprzez usunięcie składowanych eksponowanych poza istniejącymi budynkami materiałów budowlanych, związanych z prowadzoną działalnością usługową - hurtownią materiałów budowlanych. Materialnoprawną podstawę tych decyzji stanowił art. 59 ust. 3 u.p.z.p. Sąd zwrócił uwagę na to, że co prawda regulacja ta odnosi się do problemu zmiany zagospodarowania terenu dla nieruchomości, dla której nie uchwalono planu miejscowego, jednakże w orzecznictwie przyjmuje się, że przepis ten może mieć także zastosowanie do zmiany zagospodarowania terenu, na którym obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, jak miało to miejsce w rozpoznawanej sprawie. Spór sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie, czy organy miały podstawę do przyjęcia, że spełniona została przesłanka warunkująca zastosowanie w sprawie art. 59 ust. 3 pkt 2 u.p.z.p. Według bowiem organów na działce skarżących dokonano zmiany zagospodarowania terenu, w sposób niezgodny z tym planem, czemu przeczyli skarżący.

Sąd wyjaśnił, że pojęcie "zmiana zagospodarowania terenu" nie jest pojęciem zdefiniowanym, zaś oceny, czy dane zamierzenie skutkuje zmianą zagospodarowania terenu, należy dokonywać w każdym przypadku indywidualnie, uwzględniając okoliczności konkretnego przypadku. Co do zasady przez zmianę sposobu zagospodarowania należy rozumieć takie przekształcenie przestrzeni (terenu), które prowadzi do zmiany dotychczasowego przeznaczenia. Z kolei przez przeznaczenie rozumie się określoną działalność człowieka prowadzoną lub potencjalnie dopuszczoną na nieruchomości. Sąd zwrócił uwagę, że – jak wynika z nadesłanych akt administracyjnych, działka objęta postępowaniem znajduje się w części na terenach oznaczonych w planie symbolem 21.MW,U - zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna z dopuszczeniem usług oraz symbolem 22.U - zabudowa usługowa. Tak określone przeznaczenie terenu niewątpliwie determinuje legalność zagospodarowania działki. Tymczasem ustalenia organów znajdujące oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym wskazują, że na tym terenie prowadzona jest

hurtownia materiałów budowlanych, które składowane są m.in. na utwardzonym placu poza budynkami. Oznacza to zatem, że działka jest zagospodarowana i wykorzystywana pod działalność usługową, a więc zgodnie z przeznaczeniem terenu jakie dla działki przewiduje obowiązujący plan.

Skarżący tak w odwołaniu jak i w skardze podnosili, że żadna zmiana sposobu zagospodarowania terenu nie została dokonana, gdyż na części działki były i są składowane materiały związane z prowadzoną na działce działalnością usługową. Organy twierdzeń tych nie podważyły, ani nie wykazały, aby na działce doszło do funkcjonalnego przekształcenia terenu niezgodnie z ustaleniami planu. To na mocy planu dozwolone jest wykorzystanie terenu pod usługi, zatem jako odpowiadające jego ustaleniom traktować należy zagospodarowanie nieruchomości skarżących na potrzeby prowadzonej hurtowni materiałów budowlanych. Z kolei potwierdzony oględzinami fakt składowania na części przedmiotowej działki materiałów budowlanych nie prowadzi do zmiany zagospodarowania terenu, a wręcz przeciwnie wpisuje się w usługowy charakter jego użytkowania.

Sąd wyjaśnił, że wyłaniające się z uzasadnienia decyzji stanowisko jakoby niezachowanie ustaleń wynikających § 7 planu świadczyło o niedozwolonej zmianie zagospodarowania nieruchomości jest nieuprawione. Sformułowany bowiem w § 7 planu zakaz składowania lub ekspozycji wszelkich materiałów związanych z działalnością usługową poza budynkami określa tylko i wyłącznie sposób wykonywania działalności usługowej, a takim kryterium nie posługuje się art. 59 ust. 3 u.p.z.p. W przepisie tym mowa jest o przesłance "zmiany zagospodarowania terenu", a z kolei tego pojęcia nie można utożsamiać ze sposobem wykonywania na tym terenie działalności. Dla ustalenia okoliczności zmiany zagospodarowania terenu istotne znaczenie ma jego przeznaczenie określone normatywnie zapisami planu. W sytuacji zatem, gdy obowiązujący plan wskazuje przeznaczenie danej nieruchomości pod usługi, sposób wykonywania tej działalności w świetle art. 59 ust. 3 u.p.z.p. jest prawnie irrelevantny.

### **Sprawy z zakresu gospodarki nieruchomościami. Wywłaszczenie i zwrot nieruchomości**

Spośród spraw obejmujących zagadnienia wywłaszczenia i zwrotu nieruchomości na uwagę zasługuje stanowisko Sądu zaprezentowane w wyroku z dnia 8 października 2020 r., sygn. akt II SA/Sz 299/20. Sprawa dotyczyła zasadności i zakresu przyznania odszkodowania z tytułu realizacji przez przedsiębiorstwo energetyczne robót budowlanych na podstawie decyzji o ograniczeniu sposobu korzystania z nieruchomości.

W uzasadnieniu wyroku Sąd zwrócił uwagę, że zawężenie zakresu postępowania mającego za zadanie zrekompensowanie właścicielom nieruchomości rzeczywistych szkód, powstałych w wyniku zrealizowania inwestycji celu publicznego, tylko do części tych szkód, a w pozostałym zakresie zmuszenie ich do inicjowania odrębnego postępowania cywilnego,

nie znajduje prawnego i racjonalnego uzasadnienia. Jeżeli w ramach wykonania decyzji organu administracji publicznej przedsiębiorstwo energetyczne: umieściło na działce skarżących urządzenia przesyłowe i w ten sposób trwale ograniczyło prawo właścicieli do korzystania z nieruchomości, a ponadto w ramach realizacji tych prac wystąpiły szkody na gruncie skarżących (np. zniszczenie upraw, zmiana właściwości gruntu), to wszystkie te szkody winny być uwzględnione przy ustaleniu odszkodowania.

Analizowany w sprawie przepis art. 128 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990) nie ogranicza wysokości odszkodowania za wyrządzone szkody fizyczne do tej części nieruchomości na której wprowadzono ograniczenie sposobu korzystania. Według ww. przepisu, odszkodowanie powinno odpowiadać wartości poniesionych szkód, czyli wszystkich szkód, które powstały w wyniku realizacji decyzji organu administracji publicznej zezwalającej na założenie i przeprowadzenie przewodów i urządzeń służących do przesyłania energii elektrycznej. Tylko wówczas może być mowa o zrealizowaniu celu odszkodowania, którym jest zrekompensowanie właścicielom nieruchomości wartości poniesionych szkód.

Sąd dodał, że umożliwienie realizacji inwestycji było wynikiem decyzji organów administracji publicznej i organy te obowiązane były przedsięwziąć wszelkie kroki, aby znoszący ograniczenia właściciele nieruchomości uzyskali należne im, słuszne odszkodowanie. Takie działanie stanowiłoby zarówno realizację zasady praworządności jak i zaufania stron do organów władzy publicznej, w ramach którego strony mają prawo oczekiwać, że skoro w wyniku realizacji władczego działania organów administracji publicznej i wydania decyzji skutkiem której strona poniosła określone szkody, to szkody te zostaną w sposób właściwy ustalone i orzeczone mocą decyzji administracyjnej w ramach przewidzianego obowiązującym prawem postępowania administracyjnego.

### **Sprawy celne.**

W Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Szczecinie w okresie od 1 stycznia 2020 r. do 31 grudnia 2020 r. zapadło 10 wyroków dotyczących spraw celnych, w tym 6 wyroków dotyczyło weryfikacji zgłoszeń celnych (symbol 6300), 3 wyroki dotyczyły zarządzenia konwoju (6309), zaś jedna sprawa dotyczyła zwrotu należności celnych (6305). W 7 sprawach Sąd oddalił skargi, przy czym 5 spośród tych spraw dotyczyły kwestii procesowych, z uwagi na zaskarżenie postanowienia o uchybieniu terminu do wniesienia odwołania, w 3 sprawach Sąd uchylił decyzje organu I i II instancji.

W sprawie I SA/Sz 633/19 Sąd oddalił skargę w przedmiocie zwrotu należności celnych. Spółka wniosła o zwrot części zapłaconego cła, w związku ze zgłoszeniem celnym do procedury dopuszczenia do obrotu z jednoczesnym wprowadzeniem do składu akcyzowego z zawieszeniem poboru akcyzy oleju napędowego przeznaczonego do celów żeglugi oznaczonego kodem Taric 2710 19 62 00, z uwagi na zwrot części towaru

niezgodnego z kontraktem i jego wywóz poza terytorium Unii Europejskiej. Olej ze względu na parametry destylacji został sklasyfikowany bowiem jako olej opałowy a nie napędowy. Organy uznały, że nastąpiła odsprzedaż towaru we własnym imieniu, co naruszyło warunek określony w art. 118 ust. 3 lit. b u.k.c. Dopuszczenie towaru do obrotu skutkuje powstaniem długu celnego i następujący po tym wywóz towaru w żaden sposób nie znosi obowiązku zapłaty cła z tytułu dopuszczenia towaru do obrotu.

Zdaniem Sądu, spółka, składając wniosek o zwrot cła uczyniła to już po dokonanych wywozie towaru, w ten sposób spółka nie dochowała przewidzianego w art. 173, art. 174 i art. 176 rozporządzenia wykonawczego Komisji (UE) 2015/2447 z dnia 24 listopada 2015 r. ustanawiającego szczegółowe zasady wykonania niektórych przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 952/2013 ustanawiającego unijny kodeks celny (Dz. Urz. UE L 343 z 29 grudnia 2015 r. ze zm.), dalej r.w., trybu dla wnioskowania o zwrot cła. Ponadto, Sąd podzielił stanowisko organu, że brak było podstaw do twierdzenia, iż przedmiotowy olej jest niezgodny z warunkami kontraktu na podstawie, którego został przywieziony. W ocenie Sądu, organ dokładnie przeanalizował zapisy przedmiotowego kontraktu. Spółka nie reklamowała towaru u sprzedawcy, bowiem był zgodny z postanowieniami kontraktu i w konsekwencji zdecydowała o sprzedaży towaru, co zgodnie z art. 118 ust. 3 lit.c u.k.c. wyklucza możliwość zwrotu cła.

W niniejszej sprawie, spółka zgłosiła olej do procedury wywozu, a następnie w złożyła wniosek o zwrot cła, czym uniemożliwiła organom sprawowanie dozoru nad wywozem towaru, czym uchybiła wymienionym przepisom art. 173, art. 174 i art. 176 r.w.

W sprawie I SA/Sz 852/19 Sąd uchylając decyzje organów I i II instancji, stwierdził, że wydane zostały z naruszeniem przepisów prawa materialnego (poprzez niewłaściwe zastosowanie), gdyż w niniejszej sprawie organ nie wykazał wystąpienia przesłanki do zarządzenia konwoju oleju napędowego.

Organ podatkowy, w wyniku przeprowadzonej kontroli przewozu drogowego oleju napędowego przeznaczonego do celów opałowych w ilości 32.419 obj. w temp. +15°C (m<sup>3</sup>)/26 967 kg), znaczonego i zabarwionego na czerwono, na podstawie art. 13 ustawy o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów (Dz.U. z 2017 r., poz. 708 ze zm. w Dz. U. z 2018 r. poz. 138; dalej: ustawa o SENT), stwierdził, że przewóz przedmiotowego towaru związany jest ze zwiększonym ryzykiem, co skutkowało wydaniem decyzji o zarządzeniu konwoju ww. towaru oraz zobowiązaniu przewoźnika, aby przejazd odbył się pod osłoną wyspecjalizowanej jednostki w zakresie ochrony osób i mienia, wynajętej przez przewoźnika. Zdaniem organów podatkowych, że weryfikacja zgłoszenia w elektronicznym systemie SENT, do której zobligowani byli funkcjonariusze Służby Celno-Skarbowej, realizujący czynności kontroli na podstawie ww. ustawy o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów wykazała, że podmiot biorący udział w przewozie jest podmiotem podwyższonego ryzyka, gdyż wielokrotnie nie wywiązywał się z prawidłowego dokonywania zgłoszeń do systemu SENT i wobec podmiotu były wydawane decyzje

nakładające kary pieniężne. Wskazał także, że ustawa o SENT ryzyko odnosi także do charakteru przewożonego towaru, jakim są oleje napędowe, których parametry pozwalają na ich użycie do celów opałowych, a więc towary szczególnie narażone na nieprawidłowości podatkowe.

Okoliczności te zadecydowały, według organów, że istniało uzasadnione podejrzenie, że towary nie zostaną dostarczone do miejsca wskazanego w dokumencie towarzyszącym przesyłce oraz że przewóz związany jest ze zwiększonym ryzykiem.

Sąd w swoim wyroku na wstępie, stwierdził zachowanie właściwości miejscowej przez organy podatkowe, wskazując, że skoro kontrola została przeprowadzona w Szczecinie a zatem w obszarze właściwości Naczelnika Urzędu Celno-Skarbowego w Szczecinie i ten zatem organ był właściwy do rozpoznania sprawy w I instancji, organem odwoławczym był wobec tego Dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Szczecinie.

Sąd, stwierdził także zasadność skierowania decyzji o konwoju do przewoźnika bezpośrednio dokonującego przewozu towaru oraz do jego nadawcy, jako że osoby te ponoszą solidarnie koszty konwoju (art. 67 ust. 3 ustawy o KAS).

Sąd wskazał, na zamknięty katalog przesłanek do zarządzenia konwoju, określony w art. 67 ust. 1 ustawy o KAS. Podkreślił uznaniowy charakter decyzji w tym przedmiocie oraz natychmiastową wykonalność decyzji. Sąd wskazał na cel regulacji określonej w przywołanym przepisie art. 67 ustawy o KAS, wykorzystywanej jako element tzw. pakietu paliwowego, mającego na celu zapobieganie wyłudzeniu podatku VAT w wewnątrzspółnotowym obrocie paliwami ciekłymi oraz ograniczenie negatywnego wpływu tego proceduru na funkcjonowanie rynku paliw płynnych.

Zdaniem Sądu, organ nie może stosować zarządzenia konwoju dowolnie, tymczasem brak jest w sprawie informacji nie tylko w treści decyzji ale również w aktach sprawy jakie to uzyskane wyniki kontroli, jakie wyniki analiz ryzyka na podstawie jakich zindywidualizowanych informacji odnoszących się do skarżącego a dotyczących pozycji ekonomicznej, rynkowej, doświadczenia w prowadzeniu działalności, współpracy skarżącego z innymi przedsiębiorstwami działającymi na rynku paliw doprowadziły organ do przeświadczenia, że przewidziane w ustawie o SENT środki są niewystarczające aby zabezpieczyć wykonanie obowiązków podatkowych związanych z przewożonym towarem, a ściślej z czego wynika uzasadnione prawdopodobieństwo i ryzyko, że towar ten nie zostanie dostarczony do miejsca wskazanego w dokumencie przewozowym. Organ winien wskazać, na czym to "zwiększone ryzyko związane z przewozem towaru" polega. W ocenie Sądu, zawarte w decyzjach organów stwierdzenia niczego nie wyjaśniają. W każdym przypadku zarządzenie konwoju winno wynikać z faktycznie zidentyfikowanego ryzyka i powinno być przekonująco uzasadnione.

Sąd zauważył przy tym, że w trakcie kontroli nie stwierdzono, aby skontrolowany przewóz został nieprawidłowo zgłoszony, wręcz przeciwnie, wszelkie dane odpowiadały stanowi faktycznemu i nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w tym zakresie. Tym



samym organ nie wykazał, na czym to zwiększone ryzyko związane z tym przewozem towaru polega. Warunku tego nie spełniało powołanie się przez organy na informacje odnoszące się do innych (wcześniejszych) przewozów towarów dokonanych przez skarżącego czy też uprawnienia w zakresie analiz, czy wreszcie stanowisko Urzędu Regulacji Energetyki. Sąd dopatrzył się, że umknęła uwadze organu okoliczność, że powołane zastrzeżenie dotyczące przewoźnika dokonane w 2017 r. zostało dezaktywowane, ale brak jest wskazania z jaką datą. Zdaniem Sądu, zaskarżona decyzja nie zawiera uzasadnienia stanowiska organu i nie wskazuje obiektywne przesłanki zarządzenia konwoju, zgodnie z art. 67 ust. 1 pkt 3 i 5 ustawy o KAS. Zaskarżona decyzja i poprzedzająca ją decyzja organu I instancji, zostały wydane z przekroczeniem granic uznania administracyjnego.

### **Sprawy z zakresu pomocy społecznej.**

Symbol 6320 – zasiłki celowe i okresowe

W tej grupie spraw znalazły się sprawy ze skarg na decyzje przede wszystkim odmawiające przyznania zasiłków celowych oraz zasiłków okresowych. Dominowały przy tym sprawy, w których oddalono zaskarżone decyzje.

Tylko w dwóch sprawach, uchylono zarówno zaskarżoną decyzję, jak i decyzję ją poprzedzającą. Obydwie sprawy dotyczyły odmowy przyznania zasiłku celowego na zakup leków.

W sprawie o sygn. akt II SA/Sz 574/19, u podstaw decyzji organów obu instancji odmawiających przyznania zasiłku celowego na wykup niezbędnych leków legło stanowisko, zgodnie z którym pomoc finansowa w postaci zasiłku celowego nie może być przyznana na refundację wydatków już poniesionych, gdyż zasiłek celowy może być przyznany na zaspokojenie niezbędnej potrzeby, której strona we własnym zakresie, wykorzystując własne możliwości, nie może zaspokoić. Ponadto, organy wskazały, że trudna sytuacja materialna skarżącego będącego osobą niepełnosprawną w stopniu lekkim należy do zdarzeń dotyczących codziennego życia od dłuższego czasu, w związku z tym nie można tych okoliczności traktować jako szczególnych, czyli odbiegających od typowych sytuacji, w jakich znajdują się osoby korzystające z pomocy społecznej.

Odnosząc się do powyższego stanowiska Sąd wskazał, w pierwszej kolejności, że skarżący złożył wniosek o przyznanie zasiłku celowego na wykup niezbędnych leków jeszcze przed ich poniesieniem i zrealizowaniem potrzeby, na którą zasiłek miał być udzielony.

W przypadku skarżącego nie można uznać, że nie zachodziła konieczność pomocy w zaspokojeniu potrzeby, której dotyczył wniosek, z uwagi na możliwość zaspokojenia jej we własnym zakresie, skoro w celu zaspokojenia tej potrzeby skarżący zmuszony był pozostawić recepty na leki do wykupienia w T. i które to

recepty zostały zrefundowane w 30%, co oznacza, że pozostałą kwotę wykupu ww. leków skarżący ma obowiązek zwrócić ww. instytucji.

Ponadto, Sąd zwrócił uwagę na okoliczność pominiętą całkowicie przez organy, że sytuacja zdrowotna skarżącego jest bardzo trudna, cierpi on na wiele schorzeń, w związku z którymi jest zmuszony przyjmować określone leki bezterminowo. Trudno więc mówić, że jego sytuacja nie jest szczególna, zwłaszcza w świetle załączonej do skargi opinii sądowno-lekarskiej z dnia 29 października 2019 r. o potrzebie zakwalifikowania skarżącego do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na stałe z uwagi na to, że nie rokuje on poprawy.

W sytuacji, która zaistniała w sprawie, polegającej na konieczności wykupu niezbędnych leków, organ, który nie podjął niezwłocznie czynności w celu ustalenia czy istnieją przesłanki i możliwości przyznania świadczenia z pomocy społecznej na zaspokojenie tej potrzeby, nie mógł skutecznie powołać się na okoliczność pokrycia kosztów wykupu tych leków samodzielnie przez Skarżącego, zwłaszcza, że jak wynika z akt, środki na ten cel zostały niejako „pożyczone” od T., które przedłożone przez skarżącego recepty zrefundowało w 30%.

Symbol 6321- zasiłki stałe.

Większość spraw w tej grupie dotyczy decyzji w przedmiocie odmowy przyznania zasiłku stałego, przy czym tylko w dwóch przypadkach skargę uznano za zasadną.

W sprawie o sygn. II SA/Sz 829/19 Sąd uchylił decyzje organów obu instancji. Przedmiotem skargi stała się decyzja odmawiająca skarżącemu przyznania zasiłku stałego z powodu niespełnienia kryteriów warunkujących jego otrzymanie.

Zdaniem organu II instancji, dla uznania osoby za samotnie gospodarującą konieczne jest ustalenie, że jej całkowita niezdolność do pracy została stwierdzona jeszcze przed przyjęciem do domu pomocy społecznej, albowiem uprawnienie do zasiłku stałego przysługuje jedynie pełnoletnim i całkowicie niezdolnym do pracy z powodu wieku lub niepełnosprawności.

Tymczasem skarżący przed przyjęciem do domu pomocy społecznej nie był osobą niezdolną do pracy i nie był uprawniony do zasiłku stałego (za osobę niepełnosprawną w stopniu znacznym został uznany już po fakcie umieszczenia w domu pomocy społecznej).

Sąd uznał powyższe stanowisko za wadliwe, bowiem to nie data wydania orzeczenia, ale spełnienie warunków do otrzymania zasiłku stałego przed przyjęciem do DPS ma w tym przypadku decydujące znaczenie. Z załączonego do akt postępowania orzeczenia o niepełnosprawności wynika, że niepełnosprawność skarżącego powstała w dniu [...] września 2016 r., a więc przed przyjęciem go do domu pomocy społecznej, natomiast ustalony stopień niepełnosprawności istnieje od dnia [...] listopada 2016 r. Z orzeczenia wynika również jednoznacznie, że skarżący jest osobą niezdolną do pracy, jednakże bez wskazania, od kiedy stan ten się datuje, co może oznaczać, że data powstania stanu

niezdolności do pracy pokrywa się albo z datą powstania niepełnosprawności, albo ustalenia jej stopnia, czego organ nie ustalił.

Brak jest możliwości stwierdzenia w oparciu o akta sprawy, czy w dacie wydania orzeczenia skarżący posiadał właściwą reprezentację dla ochrony swoich interesów i ustalenia, czy taka jego treść, w odniesieniu do daty ustalenia stopnia niepełnosprawności będzie rzutowała na jego późniejsze uprawnienia do różnego rodzaju świadczeń, w tym zasiłku stałego. W świetle wywodów opiekuna prawnego skarżącego, jak i treści orzeczenia o niepełnosprawności wydaje się to wątpliwe, co tłumaczyłoby fakt, iż od orzeczenia nie wniesiono odwołania. O przyznanie zasiłku stałego wystąpiła dopiero opiekunka prawna, niezwłocznie po złożeniu przyrzeczenia, pomimo możliwości udzielenia pomocy w tej formie z urzędu (art. 102 ust. 2 u.p.s.), również przed wydaniem przez Sąd orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu, co także potwierdza tezę o braku osoby, która właściwie zadbałaby o interesy skarżącego.

Wysoce prawdopodobnym jest w tym stanie rzeczy, że stan skarżącego po wypadku nie uległ znaczącej zmianie, co z kolei uzasadniałoby przyjęcie, iż ustalony stopień niepełnosprawności istniał już w dniu [...] września 2016 r., wskazanym w orzeczeniu jako data początkowa powstania niepełnosprawności, co z kolei powinno prowadzić do uznania, że przed przyjęciem do domu pomocy społecznej skarżący spełniał kryteria, o których mowa w art. 37 u.p.s. Tego organy nie wyjaśniły, za podstawę swoich ustaleń przyjmując, że decydujące znaczenie ma data wydania orzeczenia o niepełnosprawności.

W grupie spraw o symbolu 6322 - usługi opiekuńcze, w tym skierowanie do domu pomocy społecznej, przeważają sprawy, w których zapadły rozstrzygnięcia oddalające skargi ewentualnie odrzucono skargi bądź umorzono postępowanie wobec ich cofnięcia.

Wśród spraw, w których uchylono zaskarżone decyzje bądź decyzje organów obu instancji, na uwagę zasługuje sprawa o sygn. akt II SA/Sz 424/20.

W sprawie tej organ decyzją ze stycznia 2020 r. zmienił decyzję ustalającą opłatę za pobyt skarżącej w Domu Pomocy Społecznej i ustalił tę opłatę w wyższej wysokości – z mocą wsteczną – od listopada 2019 r., wskazując na zmianę sytuacji dochodowej strony w związku z otrzymywanym świadczeniem rentowym wraz z świadczeniem uzupełniającym przyznanym od 1 października 2019 r.

Sąd przychylając się do tych poglądów judykatury, które uznają, że brak jest jakichkolwiek podstaw, by uchylać lub zmieniać decyzje przyznające prawa do określonych świadczeń z pomocy społecznej lub nakładające określony obowiązek - z mocą wsteczną - ex tunc – uznał skargę za zasadną. Powołując się na liczne wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego, jak również Wojewódzkich Sądów Administracyjnych stwierdził, że takie skutki można wiązać jedynie z decyzjami deklaratoryjnymi, tj. potwierdzającymi zaistniały już stan rzeczy. W ocenie Sądu, aby możliwe było wydanie w danej, konkretnej sytuacji decyzji, która regulowałaby na nowo i odmiennie sytuację strony z mocą wsteczną, upoważnienie

takie musiałby wyraźnie przewidywać przepis prawa obowiązującego. Nie jest nim art. 106 ust. 5 u.ś.r., ani też żaden inny z powołanych w podstawie prawnej rozstrzygnięcia przepisów ustawy o pomocy społecznej. Wskazany przepis umożliwia zatem zmianę sytuacji prawnej strony, określonej wcześniej inną decyzją, ale jedynie ze skutkiem teraźniejszym - ex nunc.

Kierując się powyższymi wywodami, Sąd uznał, że Kolegium prawidłowo przyjęło, że nastąpiła zmiana sytuacji dochodowej Skarżącej, wynikająca z przyznanego świadczenia uzupełniającego decyzją ZUS w wysokości [...] zł. Jednakże Organ nietrafnie przyjął moment obowiązywania nowej opłaty za pobyt skarżącej w DPS z datą wsteczną, podwyższając w ten sposób tę opłatę od 1 listopada 2019 r.

W grupie spraw z zakresu pomocy społecznej o symbolu 632 przeważają co prawda sprawy, w których zapadły wyroki oddalające skargi, jednak ilość spraw, w których uchylono bądź zaskarżoną decyzję, bądź decyzje organów obu instancji jest dość znaczna. Wśród tych ostatnich spraw dość dużą grupę stanowią sprawy ze skarg na rozstrzygnięcia utrzymujące w mocy decyzje o odmowie przyznania świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z opieką nad osobą niepełnosprawną.

Jedną z takich spraw jest sprawa o sygn. akt II SA/Sz 858/19, w której odmówiono matce wspomnianego świadczenia z tytułu opieki nad niepełnosprawnym synem, z uwagi na okoliczność, że została ona zaliczona do drugiej grupy inwalidztwa i z tego tytułu pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy. Kolegium utrzymując w mocy decyzję organu I instancji wskazało, że posiadanie prawa do jednego ze świadczeń, o których mowa w art. 17 ust. 5 pkt 1a ustawy o świadczeniach rodzinnych (w niniejszej sprawie - do renty) wyklucza możliwość uzyskania świadczenia pielęgnacyjnego z tytułu rezygnacji z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w celu sprawowania opieki nad osobą niepełnosprawną, niezależnie od tego jaka jest wysokość danego świadczenia.

Nie podzielając powyższego stanowiska, Sąd w uzasadnieniu wyroku wydanego w tej sprawie wskazał, że świadczenie pielęgnacyjne, o przyznanie którego wniosła skarżąca, wynosi 1583 zł (kwota podana zgodnie z obwieszczeniem Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 9 listopada 2018 r. w sprawie kwoty świadczenia pielęgnacyjnego w roku 2019, M.P.2018.1099), natomiast wysokość świadczenia, które przysługuje skarżącej z tytułu prawa do renty z powodu niezdolności do pracy, wynosi 935 zł, a zatem świadczenie to jest niższe od wysokości ewentualnego świadczenia pielęgnacyjnego.

Skoro więc istnieje możliwość, że w konkretnym przypadku wysokość świadczenia pielęgnacyjnego może przewyższać świadczenie rentowe i jednocześnie wykluczać osobę spełniającą warunki do jego uzyskania w świetle przesłanek określonych w art. 17 ust. 5 pkt. 1 lit. a u.ś.r., to uznać należy, że przepis ten ma charakter dyskryminujący i prowadzi do nieuzasadnionego zróżnicowania osób dysponujących publicznym prawem podmiotowym do tego świadczenia.

Problem ten dostrzegł Trybunał Konstytucyjny, który wyrokiem z dnia 26 czerwca 2019 r. sygn. akt SK 2/17 stwierdził niekonstytucyjność art. 17 ust. 5 pkt. 1 lit. a u.ś.r. w zakresie, w jakim stanowi, że świadczenie pielęgnacyjne nie przysługuje, jeżeli osoba sprawująca opiekę ma ustalone prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Wskazany przepis uznał za niezgodny z art. 71 ust. 1 zdanie drugie w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd wskazał, że językowa wykładnia art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.ś.r. może uzasadniać stanowisko przyjęte przez organy orzekające w sprawie, to jednak rezultat tej wykładni, prowadzący wyraźnie do naruszenia zasady równości, a także, w odczuciu społecznym, niesprawiedliwy, skłania do szukania takiej interpretacji, która czyniłaby zadość wskazanym wartościom (równość, sprawiedliwość). Zastosowanie dyrektyw wykładni systemowej oraz dyrektyw wykładni funkcjonalnej i celowościowej, a także prokonstytucyjnej, prowadzi do takiego rozumienia tego przepisu, że wyłącza on prawo do świadczenia pielęgnacyjnego osoby mającej ustalone prawo do renty nie w całości, ale do wysokości tej renty.

Zdaniem Sądu, uzasadnione byłoby również takie rozumienie ww. przepisu, że – mając na uwadze, iż świadczenie pielęgnacyjne jest świadczeniem na rzecz osoby niepełnosprawnej – jeżeli osoba sprawująca opiekę ma ustalone prawo do renty, jak w niniejszej sprawie, świadczenie pielęgnacyjne przysługuje w całości, a nie wyłącznie w części odpowiadającej różnicy między wysokością tego świadczenia, a wysokością renty.

W konsekwencji, zdaniem Sądu, niedopuszczalna jest taka interpretacja art. 17 ust. 5 pkt 1 lit. a u.ś.r., która prowadziłaby do całkowitego pozbawienia świadczenia pielęgnacyjnego strony, której przysługuje świadczenie w postaci emerytury czy renty, jednakże w wysokości niższej niż świadczenie pielęgnacyjne. Prowadziłoby to bowiem do naruszenia konstytucyjnej zasady równości, której znaczenie wielokrotnie podkreślał Trybunał Konstytucyjny, wskazując, że istotą zasady równości jest jednakowe traktowanie wszystkich adresatów norm prawnych, charakteryzujących się daną cechą relewantną (por. wyrok TK z dnia 21 października 2014 r., sygn. akt K 38/13).

Z kolei w sprawie o sygn. akt II SA/Sz 640/20, organ I instancji odmówił wnioskowanego świadczenia z tytułu opieki nad niepełnosprawną babcią z powodu niespełnienia warunku dotyczącego momentu powstania niepełnosprawności osoby, nad którą sprawowana jest opieka oraz z uwagi na przyznane wcześniej prawo do specjalnego zasiłku opiekuńczego.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie podzieliło stanowiska organu I instancji i uchyliło zaskarżoną decyzję w całości oraz przyznało wnioskodawczyni świadczenie pielęgnacyjne od dnia 1 czerwca 2020 r. na czas nieokreślony w wysokości 1.830 zł miesięcznie. Jednocześnie Kolegium wskazało, że dopiero z dniem wydania ostatecznej decyzji uchylającej decyzję przyznającą specjalny zasiłek opiekuńczy ustała przeszkoda do wydania decyzji przyznającej świadczenie pielęgnacyjne - zgodnie z wyborem strony. W tej

sytuacji świadczenie pielęgnacyjne mogło być przyznane od dnia 1 czerwca 2020 r., bowiem specjalny zasiłek opiekuńczy ostatni raz wypłacono wnioskodawczyni w maju 2020 r.

Nie zgadzając się z powyższym rozstrzygnięciem w zakresie określenia daty, od której przyznane zostało świadczenie pielęgnacyjne, skarżąca, złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie, wnosząc o uchylenie zaskarżonej decyzji Kolegium z dnia [...] czerwca 2020 r. w zakresie określenia daty początkowej przyznania świadczenia pielęgnacyjnego i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez przyznanie wnioskowanego świadczenia za okres od [...] grudnia 2019 r., ewentualnie o przekazanie sprawy organowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu wydanego w tej sprawie wyroku Sąd wskazał, że organ odwoławczy niewłaściwie określił datę początkową prawa skarżącej do świadczenia pielęgnacyjnego, pomijając całkowicie fakt, że wniosek o przyznanie prawa do tej formy pomocy wraz z rezygnacją ze specjalnego zasiłku opiekuńczego został już przez skarżącą złożony [...] grudnia 2019 r.

Z uwagi na brzmienie art. 24 ust. 2 u.ś.r., organ odwoławczy, po stwierdzeniu spełnienia przesłanek pozytywnych do przyznania świadczenia pielęgnacyjnego, uchylając odmowną decyzję organu pierwszej instancji, zobowiązany był orzec o przyznaniu skarżącej świadczenia pielęgnacyjnego od dnia [...] grudnia 2019 r. Zbędne i niezrozumiałe było domaganie się przez organ odwoławczy dodatkowego oświadczenia skarżącej na podstawie art. 27 ust. 5 u.ś.r., skoro takowe zostało już złożone wraz z wnioskiem z dnia [...] grudnia 2019 r.

W przypadku stwierdzenia, że skarżąca spełnia przesłanki nabycia prawa do świadczenia pielęgnacyjnego, organ wyższego stopnia powinien był, po ustaleniu wystąpienia przesłanki z art. 155 k.p.a. w zw. z art. 32 ust. 2 u.ś.r., doprowadzić do uchylenia decyzji z dnia 1 grudnia 2019 r. o przyznaniu skarżącej specjalnego zasiłku opiekuńczego z mocą od dnia 1 listopada 2019 r., a następnie w postępowaniu dotyczącym przyznania świadczenia na podstawie art. 17 ust. 1 u.ś.r., wydać decyzję z mocą od momentu złożenia kompletnego wniosku.

W kolejnej sprawie, o sygn. akt II SA/Sz 894/19, organ I instancji odmówił wnioskodawcy przyznania specjalnego zasiłku opiekuńczego (wnioskowanego na siostrę) wskazując, że przesłanki uwzględniające przyznanie tego zasiłku zostały wyraźnie określone w art. 16a ust. 1 oraz ust. 2 ustawy o świadczeniach rodzinnych i co istotne, muszą one wystąpić łącznie. Powołany przepis jednoznacznie wskazuje krąg osób uprawnionych do specjalnego zasiłku opiekuńczego w związku z opieką nad niepełnosprawnym członkiem rodziny. O powyższe świadczenie może skutecznie ubiegać się tylko taka osoba, na której ciąży obowiązek alimentacyjny wobec osoby wymagającej stałej opieki z uwagi na niepełnosprawność.

Organ powołując się na zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, wskazał że faktycznie opiekę nad niepełnosprawną siostrą wnioskodawcy sprawowała jej matka.

Stanowisko to podzielił organ odwoławczy, wskazując że pierwszą osobą obowiązaną do alimentacji wobec niepełnosprawnej była jej matka, a w dalszej kolejności jej brat. Czynności podjęte celem ustalenia, czy w przedmiotowej sprawie, w okresie na jaki wnioskowano o specjalny zasiłek opiekuńczy, obowiązek alimentacyjny względem niepełnosprawnej przeszedł z matki wymienionej osoby na jej brata wykazały, że w spornym okresie, osobą wymagającą opieki zajmowała się jej matka. W związku z tym wnioskodawca nie jest w ogóle uprawniony do specjalnego zasiłku opiekuńczego w związku z opieką nad swoją siostrą.

Sąd uznając skargę wniesioną w tej sprawie za zasadną wskazał, że zebrany materiał dowodowy nie był wystarczający i obiektywny dla negatywnego rozstrzygnięcia wniosku skarżącego, z przyczyn wskazanych w zaskarżonej decyzji, albowiem postępowanie przed organem I instancji zostało przeprowadzone z naruszeniem podstawowych zasad procedury administracyjnej.

Jak wynika z akt, organ I instancji w celu uzupełnienia materiału dowodowego przesłuchał dwóch świadków (sąsiadki) na okoliczność, czy matka niepełnosprawnej w spornym okresie opiekowała się córką, kto faktycznie się nią opiekował, i czy niepełnosprawna była w stanie zajmować się sobą. Sporządzono dwa protokoły z przesłuchania świadków, z którymi jednak skarżącego nie zapoznano z uwagi na brak zawiadomienia go w trybie art. 10 § 1 k.p.a.

O terminie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków skarżącego również nie zawiadomiono. Skoro więc skarżący nie został zawiadomiony o terminie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków, to stwierdzić należy, że naruszone zostało jego prawo do wzięcia w nich udziału, w tym do zweryfikowania podawanych faktów, zadawania pytań i składania wyjaśnień.

W tej sytuacji zeznania świadków nie mogą stanowić wiarygodnych i obiektywnych dowodów będących podstawą do poczynienia ustaleń faktycznych w sprawie. Jest to o tyle istotne, że kwestionowane (dopiero na etapie skargi) przez skarżącego zeznania stanowiły podstawę rozstrzygnięcia o odmowie przyznania mu prawa do specjalnego zasiłku opiekuńczego, co też podkreślił organ w zaskarżonej decyzji.

Ponadto Sąd zwrócił uwagę na wydany już w tej sprawie wyrok z dnia 18 października 2018 r., w którym wskazano, że wnioski pracownika OPS (zawarte w wywiadzie środowiskowym), że siostry skarżącego z niedorozwojem umysłowym nie wymagają żadnej pomocy w czynnościach codziennych budzą poważne zastrzeżenia, w kontekście orzeczenia Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności w [...] o znacznym stopniu niepełnosprawności siostry wnioskodawcy, która wymaga konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innej osoby w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji. Sąd stwierdził, że organy orzekające obu instancji bezkrytycznie przyjęły ocenę pracownika OPS i w ślad za pracownikiem sporządzającym wywiad, w sposób nieuprawniony zakwestionowały ocenę wyrażoną w ww. orzeczeniu. Jak wynika

z akt, jednym z pytań do świadków jest czy siostra skarżącego była w stanie sama zajmować się sobą, co oznacza, iż organ ponownie, w sposób nieuprawniony, podjął próbę weryfikacji stanu zdrowia wymienionej.

### **Sprawy z zakresu zatrudnienia i bezrobocia, statusu bezrobotnego.**

W ramach kontroli działalności organów administracji publicznej w sprawach z zakresu zatrudnienia i bezrobocia w wyroku z dnia 29 października 2020 r., sygn. akt II SA/Sz 92/20 Sąd zwrócił uwagę, że brzmienie art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2020 r. poz. 1409) nie pozostawia wątpliwości, iż daje on podstawę jedynie do pozbawienia statusu bezrobotnego i prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Brak jest natomiast podstaw do tego, aby z treści art. 78 ust. 4 ustawy o promocji zatrudnienia (...) wywieść podstawę do wydania decyzji o pozbawieniu prawa do stypendium stażowego. Ustawodawca wskazał bowiem jasno, że konsekwencją przyznania renty socjalnej za okres, w którym dana osoba posiadała status osoby bezrobotnej może być jedynie pozbawienie tego statusu, a także pozbawianie prawa do zasiłku dla bezrobotnych.

Jeśli natomiast chodzi o kwestię wypłaconego stypendium stażowego w okresie, w którym bezrobotnemu przysługiwała renta socjalna, to w tym zakresie szczegółową regulację zawiera przepis art. 78 ust. 1-3 ustawy o promocji zatrudnienia. Przepis art. 78 ust. 1 ustawy o promocji zatrudnienia stanowi, że w przypadku przyznania bezrobotnemu (...) renty socjalnej (...), za okres, za który pobierał stypendium (...), pobrane z tego tytułu kwoty w wysokości uwzględniającej zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych i składkę na ubezpieczenie zdrowotne zalicza się na poczet przyznanego przez organ rentowy świadczenia. Kwoty te traktuje się jak świadczenia wypłacane w kwocie zaliczkowej w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W myśl art. 78 ust. 3 ustawy o promocji zatrudnienia, organ rentowy przekazuje kwotę zaliczoną na poczet przyznanego świadczenia, o której mowa w ust. 1, na rachunek bankowy Funduszu Pracy powiatowego urzędu pracy, który wypłacił stypendium.

Zatem, co do zasady, w przypadku przyznania renty socjalnej w czasie pobierania stypendium stażowego, organ rentowy, stosownie do treści art. 78 ust. 1 ustawy o promocji zatrudnienia, powinien kwotę pobranego stypendium za okres, w którym przysługiwała renta socjalna, zaliczyć na poczet przyznanego przez organ rentowy świadczenia.

### **Sprawy z zakresu dostępu do informacji publicznej i prawa prasowego.**

W sprawach z zakresu dostępu do informacji publicznej i prawa prasowego (oznaczone symbolem 648), w 2020 r. w WSA w Szczecinie zarejestrowano 21 skarg



oznaczonych symbolem SA, 89 skarg na bezczynność (SAB) oraz 1 skargę na przewlekłość postępowania.

Orzecznictwo w sprawach z zakresu dostępu do informacji publicznej jest stabilne. Zauważyć jednak należy, że chociaż ustawa z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej weszła w życie 1 stycznia 2002 r., czyli z niewielkimi zmianami funkcjonuje w obrocie prawnym od niemalże 19 lat, to jednak ilość wnoszonych skarg na bezczynność organu wskazuje, że nie wszystkie podmioty obowiązane do udostępnienia informacji publicznej traktują swoje obowiązki w tym zakresie z należytą powagą. Wszak celem ustawy jest zagwarantowanie transparentności funkcjonowania władzy publicznej, zaś prawo obywateli do informacji o działalności organów władzy ma swoje źródło wprost w przepisie art. 61 Konstytucji RP.

W roku 2020 zapadły w WSA w Szczecinie orzeczenia, na które warto zwrócić uwagę, chociaż kwestie w nich rozstrzygane nie należą do zagadnień nowych, czy nieznanym orzecznictwu sądownoadministracyjnemu.

W sprawie o sygn. akt II SAB/Sz 106/19 w wyroku, który zapadł w dniu 16 stycznia 2020 r. Sąd zobowiązał organ do rozpoznania wniosku skarżącego oraz stwierdził, że organ dopuścił się bezczynności. W ocenie Sądu, pismo organu będące odpowiedzią na wniosek strony nie zawiera należytego odniesienia się do żądanych przez stronę informacji i nie wyczerpało zakresu żądań wniosku. Sąd zwrócił również uwagę, że o braku bezczynności w załatwieniu sprawy nie może przesądzać jakakolwiek odpowiedź zredagowana przez organ, lecz tylko taka odpowiedź, która obejmuje swym zakresem całość żądania.

W sprawie II SAB/Sz 108/19, w której wyrok zapadł w dniu 30 stycznia 2020 r. Sąd stwierdził bezczynność organu oraz uznał, że bezczynność ta miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa. Zdaniem Sądu, brak jest racjonalnego wytłumaczenia dla zachowania organu wobec wniosku strony, w szczególności trudno doszukać się uzasadnienia dla podjętych w sprawie czynności, nieadekwatnych do obowiązujących regulacji, a nawet z nimi sprzecznych. Stanowisko organu zaprezentowane w odpowiedzi na skargę, świadczyć może jedynie o zignorowaniu przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz wynikających z niej uprawnień i obowiązków podmiotu zobowiązanego do udzielenia informacji publicznej. Nie można także pominąć faktu, że organem zobowiązanym do załatwienia wniosku jest organ władzy sądowniczej, a więc organ od którego należy wymagać należytej znajomości prawa, także tych dziedzin prawa, które są przez niego rzadko stosowane w praktyce, a także szczególnej, przykładowej staranności w załatwianiu spraw obywateli, z uwzględnieniem zasady praworządności i z poszanowaniem praw człowieka.

W tym konkretnym przypadku trudno zaliczyć do okoliczności usprawiedliwiających bezczynność błędne zrozumienie obowiązujących przepisów, czy skomplikowany stopień sprawy, lub też brak praktyki w tego rodzaju problematyce prawnej. Ponadto, istotne znaczenie dla stwierdzenia rażącego charakteru naruszenia prawa miało ustalenie, że

wniosek pozostawał niezadowolony zadowolony od 150 dni, licząc od momentu jego złożenia do chwili wyrokowania, co stanowi wielokrotność uchybienia ustawowemu terminowi przewidzianemu dla udostępnienia informacji publicznej.

W wielu przypadkach powodem wydania decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej jest powoływanie się przez organ, do którego został skierowany wniosek, na tajemnicę przedsiębiorstwa i najczęściej lakoniczne uzasadnienie odmowy opartej na tej podstawie. W wyroku z dnia 14 maja 2020 r. II SA/Sz 54/20 Sąd wskazał, że nie można uznać, iż w zaskarżonej decyzji została należycie rozważona tajemnica przedsiębiorcy w sensie materialnym, zaś ogólnikowe twierdzenia w tym względzie nie mogą zastąpić merytorycznego uzasadnienia decyzji. Uzasadnienie skarżonego rozstrzygnięcia nie odnosi się do pytania postawionego we wniosku, zatem brak wyczerpującego uzasadnienia zaskarżonej decyzji nie pozwala ocenić prawidłowości samego rozstrzygnięcia, a przedstawiony w nim powód odmowy udostępnienia informacji publicznej z uwagi na ochronę tajemnicy przedsiębiorcy, czyni nieweryfikowalnym.

W sprawie o sygn. akt II SA/Sz 539/20, w której wyrok zapadł dnia 24 września 2020 r., rzeczą Sądu było rozstrzygnięcie, czy dane, których udostępnienia odmówił skarżącemu organ gminy, są informacją publiczną podlegającą udostępnieniu, czy też organ prawidłowo udostępnił skarżącemu treść umowy dzierżawy zanonimizowanej w zakresie imienia i nazwiska dzierżawcy oraz numeru rachunku bankowego, na który będą dokonywane wpłaty z tytułu czynszu dzierżawnego.

Uchylając decyzję o odmowie udostępnienia informacji publicznej Sąd nie miał wątpliwości, że umowa cywilnoprawna polegająca na wydzierżawieniu osobie fizycznej gruntu stanowiącego własność gminy, jako dokument wytworzony przez jej organ wykonawczy, stanowi informację publiczną. Sporne zagadnienie i powstałe kontrowersje dotyczyły głównie relacji dwóch konstytucyjnie chronionych dóbr, a mianowicie prawa do informacji o dysponowaniu środkami publicznymi i prawa do prywatności.

Skład orzekający w tej sprawie stwierdził (akceptując m.in. pogląd Sądu Najwyższego), że każdy, kto decyduje się zawrzeć umowę z jednostką sfery budżetowej, musi liczyć się z tym, że informacje z tym związane będą podlegać ujawnieniu łącznie z informacjami dotyczącymi podstawowych danych osobowych takiej osoby. Kontrahenci zawieranych przez te podmioty umów muszą liczyć się z tym, że korzystanie ze środków publicznych w ramach tychże umów (w jakikolwiek sposób lub w jakiegokolwiek formie) podlegać może także społecznej kontroli, wykonywanej w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz, że dane tych kontrahentów nie będą korzystać z ochrony. Przyjęcie wskazanego założenia ma również wymiar funkcjonalny, pozwala niejako zapobiegać negatywnym zjawiskom związanym nierzadko z patologiami życia społecznego. W związku z tym potrzeba ujawniania imion i nazwisk czy też innych podstawowych danych identyfikujących osoby będące beneficjentami środków publicznych wydaje się niezbędną. Ochrona danych osobowych podmiotu zawierającego umowę z gminą niewątpliwie ma ograniczony zakres,

o czym wielokrotnie przesądzone w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, z którego wynika, że dane osobowe kontrahentów jednostki samorządu terytorialnego, takie jak ich imiona i nazwiska, winny być udostępnione jako informacja publiczna i nie powinny podlegać wyłączeniu z uwagi na prywatność tych osób, o której mowa w art. 5 ust. 2 u.d.i.p. Przemawia za tym funkcja kontroli społecznej, pozwalająca lokalnej społeczności weryfikować wykonanie umów zawartych przez jednostki samorządu terytorialnego, w tym racjonalne i gospodarne wydawanie środków publicznych, a także sprawdzać, czy zawierane umowy nie stanowią swoistego przejawu nepotyzmu lub korupcji politycznej, które w oczywisty sposób podkopują zasady funkcjonowania społeczności lokalnej. Przeciwdziałanie owym zjawiskom dostatecznie usprawiedliwia transparentne funkcjonowanie samorządu terytorialnego.

### **Sprawy z zakresu Pomoc finansowa i inne regulacje związane z członkostwem w Unii Europejskiej.**

Pierwsza kategorię spraw z tego symbolu związana jest z różnymi płatnościami przysługującymi rolnikom do działek rolnych. Większości sprawy te dotyczyły sporów między producentami rolnymi, a organami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dotyczącymi odmowy przyznania konkretnej płatności oraz kwestii zwrotu nadmiernie pobranych płatności, a także przedawnienia możliwości dochodzenia zwrotu tych płatności.

Druga kategoria spraw dotyczyła sporów pomiędzy beneficjentami a organami dotyczyła kwestii odmowy dofinansowania przez organ na podstawie ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020 (Dz.U. z 2016 r. poz. 217), dalej „u.p.s.” oraz ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rozwoju lokalnym z udziałem lokalnej społeczności (Dz. U. z 2018 r. poz. 140 ze zm.), dalej „u.r.l.”, zwrotu udzielonej pomocy finansowej w ramach funduszy europejskich, w tym przedawnienia możliwości dochodzenia zwrotu pobranych środków. Poniżej wymieniono wyroki dotyczące konkretnych płatności.

#### Płatności do gruntów rolnych, renta strukturalna - symbol 6550

W wyroku z dnia 8 października 2020 r., sygn. akt I SA/Sz 468/20 spór w sprawie sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie, czy w wypadku ubiegania się przez rolnika o pomoc finansową, która przekracza limit z art. 3 ust. 2 rozporządzenia Komisji (UE) nr 1408/2013 z dnia 18 grudnia 2013 r. w sprawie stosowania art. 107 i 108 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do pomocy de minimis w sektorze rolnym (Dz. U. UE. L. z 2013 r. poz. 352. 9), dalej: „rozporządzenie nr 1408/2013”, tj. 15.000 euro, przy uwzględnieniu wcześniej otrzymanych przez skarżącego kwot pomocy, możliwe jest uzyskanie pomocy w części nieprzekraczającej tego limitu, czy też, tak jak uznały organy, brak jest możliwości uzyskania pomocy, nawet w odniesieniu do części pomocy nieprzekraczającej tego pułapu.

Zdaniem Sądu, wielkość przyznanej pomocy rolnikowi nie może doprowadzić do przekroczenia przysługującego mu trzyletniego limitu kwotowego 15.000 euro. Tym samym dopuszczalne będzie przyznanie skarżącemu pomocy finansowej, która będzie mieściła się w tym limicie, przy czym organ winien uwzględnić całkowitą kwotę pomocy de minimis przyznaną w ciągu danego roku podatkowego oraz dwóch poprzedzających lat podatkowych, gdyż zasadniczym celem rozporządzenia nr 1408/2013 jest zakaz przyznawania przez państwo pomocy ponad określoną w nim kwotę. Sąd uznał, iż nie można zasadnie twierdzić, że rozporządzenie nr 1408/2013 wprowadza zakaz udzielania pomocy de minimis do części konkretnego środka pomocy, lecz wymaga ono jedynie, aby pomoc ta nie przekraczała określonej wartości, tj. 15.000 euro.

Podobnie wyrok z dnia 12 listopada 2020 r. o sygn. akt I SA/Sz 527/20 oraz wyrok z dnia 10 listopada 2020 r. o sygn. akt I SA/Sz 507/20.

W sprawach dotyczących płatności za zazielenienie za rok 2018 powstała rozbieżność w orzecznictwie. Spór dotyczył płatności za zazielenienie odnośnie gruntów zajętych na produkcję drzewek bożonarodzeniowych.

Zdaniem skarżącej, plantację choinek należy uznać za uprawę trwałą, gdyż zbliżona jest do szkółki. W ocenie organu odwoławczego, skarżącej nie należy się w ogóle przedmiotowa płatność, gdyż uprawa choinek przez nią nie jest uprawą trwałą zgodnie z art. 4 ust. 1 lit.g Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1307/2013 z dnia 17 grudnia 2013 r. ustanawiające przepisy dotyczące płatności bezpośrednich dla rolników na podstawie systemów wsparcia w ramach wspólnej polityki rolnej oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 637/2008 i rozporządzenie Rady (WE) nr 73/2009 (Dz. U.UE. L 347 z 20.12.2013 r., s. 608), dalej „rozporządzenie nr 1307/2013”. Skarżąca nie prowadzi szkółki w świetle ww. przepisu.

- wyrok z dnia 2 grudnia 2020 r. o sygn. I SA/Sz 740/20

Sąd uznał, że nie można obarczać rolnika zmianą interpretacji ww. przepisów przez organy, skoro we wcześniejszych latach przyznawały taka płatność.

- wyrok z dnia 23 listopada 2020 r. sygn. akt I SA/Sz 733/20

Sąd uznał, że organy działały prawidłowo dokonując właściwej wykładni ww. przepisów i odmawiając ww. płatności. Plantacje drzewek bożonarodzeniowych nie są uprawą trwałą ani szkółką według ww. przepisów.

1. szkody w gospodarstwie rolnym spowodowane suszą w 2019 r.

Spór w rozpoznawanej sprawie sprowadza się do odmiennej oceny przez organy administracji i producenta rolnego możliwości przyznania pomocy finansowej w związku z powstaniem w jego gospodarstwie rolnym szkody w wyniku wystąpienia w 2019 r. suszy. Według skarżących, organy niezasadnie odmówiły mocy dowodowej załączonemu do wniosku o przyznanie pomocy, protokołowi komisji powołanej przez wojewodę, która dokonała szacowania szkód w jego gospodarstwie rolnym.

Organy, powołując przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 stycznia

2015 r. w sprawie szczegółowego zakresu i sposobu realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz.U. z 2015 r. poz. 187 ze zm.); dalej: „rozporządzenie”, a także przepisy ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich (Dz. U. z 2019 r. poz. 477 ze zm.); dalej: „ustawa o ubezpieczeniach upraw rolnych” oraz obwieszczenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 4 października 2019 r. w sprawie klimatycznego bilansu wodnego dla poszczególnych gatunków roślin uprawnych i gleb w okresie sześciodekadowym od 1 sierpnia 2019 do dnia 30 września 2019 r. (Dz. Urz. MRiRW z 2019 r. poz. 84), z których wynika, że dla stwierdzenia suszy najważniejsze znaczenie mają dane przekazane przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa Państwowy Instytut Badawczy w Puławach. Dla uznania wystąpienia szkód w uprawach spowodowanych przez suszę nie jest wystarczające samo stwierdzenie faktycznych szkód w uprawach przez komisję powołaną przez wojewodę. Konieczne jest wystąpienie zjawiska suszy spełniającego definicję z art. 3 ust. 2 pkt 10 ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych.

Zdaniem Sądu, w sytuacji, gdy organ I instancji zapoznał się z treścią protokołu komisji ds. szacowania szkód i uznał, że nie jest on w całości prawidłowy ze względu na to, że na niektórych działkach zjawisko suszy nie wystąpiło, to w pierwszej kolejności powinien był podjąć współpracę z komisją, celem usunięcia zaistniałej nieprawidłowości. Organy winny dążyć do prawidłowego wyjaśnienia sprawy i podjąć realną, a nie pozorną, współpracę z komisją celem uzyskania prawidłowego protokołu szacowania szkód.

Powyższą kwestię rozpatrywano w kilku wyrokach np. wyrokach z dnia 2 grudnia 2020 r. o sygn. I SA/Sz 779/20 i I SA/Sz 777/20.

#### Polityka spójności- symbol 6559

W wyroku z dnia 30 stycznia 2020 r. o sygn. akt I SA/Sz 955/19 (utrzymany w mocy wyrokiem NSA z dnia 27 lipca 2020 r. o sygn. akt I GSK 433/20), spór dotyczy określenia grupy docelowej projektu przez Gminę, czy został on skierowany do osób poniżej 18 roku życia (które były wyłączone z możliwości uzyskania dofinansowania), czy też nie. Sąd uznał, że ocena projektu została przeprowadzona w sposób naruszający prawo i naruszenie to miało istotny wpływ na wynik oceny i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi, gdyż w sprawie doszło naruszenia przez organ art. 37 ust. 1 ustawy dnia 11 lipca 2014 r. o zasadach realizacji programów w zakresie polityki spójności finansowanych w perspektywie finansowej 2014-2020 (Dz. U. z 2018 r, poz. 1431 ze zm.), dalej „u.p.s.” w zakresie przejrzystości reguł oceny projektów. Organ nie dopracował w sposób właściwy zapisów regulaminu konkursu, co przełożyło się na niedokładne wypełnienie wniosku o dofinansowanie przez Gminę.

W wyroku z dnia 1 lipca 2020 r. o sygn. akt I SA/Sz 266/20 sprawa dotyczyła przyznania dofinansowania unijnego w ramach programu ogłoszonego przez LGR. Z uwagi, że Rada LGR jest organem stowarzyszenia (Lokalnej Grupy Działania), które nie jest organem administracji i nie ma wyodrębnionych organów - zatrudniających osoby o

wykształceniu prawniczym czy administracyjnym, pisma wydawane w imieniu stowarzyszenia, czy też jego Rady nie są sformułowane oraz uzasadnione w sposób prawidłowy.

Sąd wskazał, że ocena projektu opiera się na swobodnej ocenie, ale nie dowolnej, gdyż jej granice wyznaczają zasady: równego dostępu i przejrzystości reguł oceny. Wynik takiej oceny powinien zawierać uzasadnienie, ze szczególnym wyjaśnieniem okoliczności, które zdecydowały o takim a nie innym rozstrzygnięciu.

Natomiast kontrola sądownoadministracyjna sprowadza się w tym przypadku do zbadania, czy dokonana ocena projektu nie narusza wskazanych wyżej reguł. Zatem, na etapie badania sprawy - po wniesionym proteście, beneficjent powinien uzyskać precyzyjne wskazanie, co do wyników tego etapu, winien uzyskać ocenę ze szczegółową, jasną, rzetelną i przejrzystą analizą ocen. Informacja musi zawierać powody, które zdecydowały o nieuwzględnieniu protestu wraz z ich uzasadnieniem. Tylko wówczas sąd administracyjny może odnosić się do zarzutów skargi, poznać stanowisko instytucji oceniającej projekt i ocenić, czy tak przeprowadzona ocena jest zgodna z prawem.

### **III. Działalność Wydziału Informacji Sądowej**

#### **1. Zagadnienia ogólne**

W omawianym okresie sprawozdawczym działalność Wydziału Informacji Sądowej podobnie jak w latach poprzednich koncentrowała się głównie na:

- informowaniu stron i osób zainteresowanych o właściwości sądów administracyjnych i stanie spraw załatwianych w sądzie oraz udostępnianiu do wglądu akt spraw,
- udostępnianiu informacji publicznej o działalności Sądu,
- prowadzeniu spraw petycji, skarg i wniosków,
- obsłudze medialnej WSA w Szczecinie,
- prowadzeniu statystyki sądowej,
- prowadzeniu biblioteki.

Wydziałowi również powierzono prowadzenie strony podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej WSA w Szczecinie.

#### **2. Udzielanie informacji i udostępnianie akt**

W 2020 roku na żądanie stron, pełnomocników, uczestników postępowania i innych osób zainteresowanych zgłaszane w formie ustnej podczas osobistej wizyty w siedzibie Sądu, a także telefonicznie lub drogą elektroniczną, pracownicy WIS WSA w Szczecinie udzielili kilkanaście tysięcy odpowiedzi. Pytania dotyczyły przede wszystkim stanu toczących się postępowań oraz zakresu sprawowanej przez sądy administracyjne kontroli nad działalnością administracji publicznej. W ramach udzielonych wyjaśnień wskazywano na

środki prawne przewidziane w ustawie Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, oraz obowiązki, jakie spoczywają na stronach postępowania i konsekwencje ich niedopełnienia. Zadania realizowane były również w ramach współpracy z innymi instytucjami i urzędami, sądami powszechnymi, prokuraturą i organami ścigania. Wiele zapytań dotyczyło wdrożonych przepisów ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne oraz niektórych innych ustaw (tj. Dz.U. z 2020 r. poz. 346), głównie pytania dotyczyły informatyzacji sądownictwa administracyjnego, wnoszenia do sądów administracyjnych pism procesowych w formie elektronicznej epuap, otrzymywania korespondencji sądowej w takiej formie oraz udostępniania akt sądowych online.

Czytelnia akt udostępniła do wglądu akta 254 spraw, z wyłączeniem dostępności w okresie od 16 marca 2020 r. do 27 maja 2020 r. oraz od 25 października do końca 2020 roku z wyjątkami, wprowadzonym zarządzeniami Prezesa WSA w Szczecinie. W związku z brakiem możliwości osobistego stawiennictwa w czytelni akt, pracownicy WIS udzielali informacji telefonicznie z dużym natężeniem.

### **3. Dostęp do informacji publicznej**

Zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 2 Regulaminu wewnętrznego urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych, WIS WSA realizował w 2020 r. obowiązki wynikające z ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej.

W trybie dostępu do informacji publicznej wpłynęło ogółem 41 wniosków; z czego 40 załatwiono pozytywnie poprzez bezpośrednie udzielenie informacji, ewentualnie przez odesłanie do informacji zamieszczonych na stronie internetowej sądu. Użytkownicy Internetu byli kierowani na stronę CBOSA NSA, na której mieli nieograniczony dostęp do uzupełnianej na bieżąco bazy orzeczeń sądów administracyjnych.

### **4. Strona podmiotowa BIP**

Stosownie do § 10 pkt 2 ust 4 h Zarządzenia Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 11 czerwca 2019 r. nr 22/2019 w sprawie wprowadzenia Regulaminu Organizacyjnego, WIS wykonuje zadania w zakresie prowadzenia strony podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej.

Na bieżąco aktualizowana jest strona podmiotowa Biuletynu Informacji Publicznej, na której zamieszczona jest baza orzecznictwa sądów administracyjnych, elektroniczny terminarz rozpraw (e-wokanda), przepisy prawne wewnętrzne oraz ogólne regulujące pracę sądu, formularze prawa pomocy, dane o strukturze organizacyjnej sądu oraz informacje dot. dostępu do informacji publicznej, ponownego wykorzystania informacji sektora publicznego.

Umieszczona jest też informacja o trybie przyjmowania skarg i wniosków dotyczących działalności sądu.

Ponadto zamieszczone są obszerne informacje dot. informatyzacji sądownictwa administracyjnego, które umożliwiają stronom postępowania wnoszenie do sądów administracyjnych pism procesowych w formie elektronicznej, otrzymywania korespondencji sądowej w takiej formie, a także uzyskania dostępu do akt sądowych online.

Na stronie Biuletynu Informacji Publicznej zamieszczane są na bieżąco wszystkie zarządzenia dot. wdrożenia w WSA w Szczecinie działań profilaktycznych służących przeciwdziałaniu potencjonalnemu zagrożeniu wirusem SARS-CoV-2 w związku z objęciem terytorium Rzeczypospolitej Polskiej obszarem, na którym wystąpił stan epidemii.

Mając na uwadze nałożone ustawą o informatyzacji podmiotów realizujących zadania publiczne obowiązki dotyczące wdrożenia systemu elektronicznego obiegu dokumentów oraz umożliwienie generowania urzędowego poświadczenia odbioru dokumentów elektronicznych, dostępne jest konto na elektronicznej Platformie Usług Administracji Publicznej (ePUAP), gdzie działa elektroniczna skrzynka podawcza, do której dostęp jest umożliwiony na stronie podmiotowej BIP: [www.szczecin.wsa.gov.pl](http://www.szczecin.wsa.gov.pl)

## 5. Skargi, wnioski i petycje

W Wydziale Informacji Sądowej zarejestrowano 132 sprawy z zakresu skarg i wniosków, ponadto wpłynęło 14 pism ponownych (są to kolejne pisma zarejestrowanej już sprawy). Razem do rozpatrzenia było 146 pism i udzielenia odpowiedzi na te pisma. Największą liczbę pism stanowiły wnioski z zapytaniem o informację o stanie spraw sądownoadministracyjnych (42). Zdecydowanie zmniejszyła się liczba skarg zawierających zarzuty wadliwości postępowania sądowego (3) oraz skarg zawierających zarzuty wadliwości rozstrzygnięcia sądu (2). Odnotować możemy również skargi na działalność innych podmiotów (22).

Poniższa tabela przedstawia Ruch spraw w WIS WSA w Szczecinie:

	Rodzaj spraw			
	ogółem wszystkie sprawy w wydziale	sprawy załatwiane bezpośrednio w wydziale		sprawy przekazywane przez wydział do załatwienia według właściwości
		sprawy dotyczące działalności sądów administracyjnych	sprawy dotyczące działalności innych	



				podmiotów	
pozostało do załatwienia spraw z 2019 r.	1	1	0	0	
wpływ w 2020 r.	pisma pierwotne (zarejestrowane pod nowym numerem, ilość zgodna z ilością spraw w spisie)	132	108	18	6
	pisma ponowne (dołączane do sprawy z nadanym już numerem, przy piśmie pierwotnym)	14	10	4	0
	razem pism do załatwienia w 2020 r.	146	118	22	6
ilość spraw do załatwienia w 2020 r. (pozostałość + pisma pierwotne)	133	109	18	6	
załatwiono spraw w 2020 r.	132	108	18	6	
pozostało do załatwienia spraw w 2021 r.	1	1	0	0	

## 6. Obsługa medialna Sądu

Realizowana była przez Panią Sędzię WSA Marię Mysiak – Przewodniczącą Wydziału Informacji Sądowej - Rzecznika Prasowego Sądu. W ramach obsługi medialnej Sądu, podobnie jak w latach poprzednich, udzielano dziennikarzom informacji dotyczących przebiegu postępowania, jak i bieżącego orzecznictwa sądu administracyjnego.

## 7. Statystyka

Zgodnie z § 5 ust 1 pkt 4 Regulaminu wewnętrznego urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych obowiązki realizowane były przez Wydziału Informacji Sądowej Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie również poprzez sporządzanie na bieżąco sprawozdań statystycznych z ruchu spraw i sposobu ich załatwienia za poszczególne miesiące i przekazywanie ich do WIS NSA. Ponadto kwartalnie sporządzano dane statystyczne odnośnie do spraw o wymierzenie organom administracji publicznej grzywien w trybie art. 55 § 1, art. 112, art. 149 § 2 i art. 154 § 1 p.p.s.a.

Jak co roku sporządzano zbiorcze sprawozdania półroczne i roczne oraz wszelkie sprawozdania szczegółowe (wersje robocze) na potrzeby tut. Sądu.

## 8. Biblioteka

Stosownie do § 5 pkt 1 ust 9 ww. Regulaminu do obowiązków WIS należy również prowadzenie Biblioteki sądu, co jest związane z comiesięcznym zamawianiem pozycji książkowych oraz prenumeraty prasy codziennej i specjalistycznej na potrzeby pracowników. Księgozbiór w chwili obecnej wynosi 5.888 egzemplarzy książkowych wycenionych na kwotę 505.338,79 zł.

Ponadto w 2020 roku zostały przekazane w postaci elektronicznej do Redakcji Dziennika Urzędowego Zachodniopomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Szczecinie wyroki dotyczące stwierdzenia nieważności prawa miejscowego w sprawach o sygn. akt:

II SA/Sz 405/17, II SA/Sz 620/17, II SA/Sz 201/18, II SA/Sz 1383/17, II SA/Sz 431/19,  
II SA/Sz 614/19, II SA/Sz 646/19, II SA/Sz 701/19, II SA/Sz 802/19,  
II GSK 1178/19, II SA/Sz 374/18, II SA/Sz 801/18, II SA/Sz 6/18, II SA/Sz 256/18,  
II SA/Sz 1004/19, II SA/Sz 321/18, II SA/Sz 65/18, II SA/Sz 1385/17,  
II SA/Sz 170/18, II SA/Sz 24/18, II SA/Sz 1261/18, II SA/Sz 282/18, II SA/Sz 767/18,  
II SA/Sz 236/18, II SA/Sz 1384/17, II SA/Sz 1184/18, II GSK 1508/19,  
II SA/Sz 241/19, II SA/Sz 1048/19, II SA/Sz 1152/19, II SA/Sz 1227/17,  
I SA/Sz 832/16, I SA/Sz 54/20, II SA/Sz 1224/19, II SA/Sz 159/20,  
II SA/Sz 207/20.

## Spis treści

Wprowadzenie	
I. Wpływ skarg i wyniki postępowania sądowego	str. 3-6
II. Orzecznictwo Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego – zagadnienia wybrane	
Sprawy z zakresu budownictwa (601)	str. 7-9
Sprawy z zakresu utrzymania i ochrony dróg publicznych i innych dróg (603, 6033 i 6031)	str. 9-13
Sprawy z zakresu gier losowych i zakładów wzajemnych 6042	str. 14
Sprawy z zakresu podatku od towarów i usług (6110), zobowiązania podatkowe (611)	str. 17-21
Podatek akcyzowy(6111)	str. 21-24
Sprawy z zakresu podatku dochodowego od osób fizycznych (6112)	str. 24-27
Sprawy z zakresu podatku dochodowego od osób prawnych (6113)	str. 27-31
Sprawy z zakresu podatku od czynności cywilnoprawnych, opłata skarbową (6116) spadku i darowizn (6114)	str. 31-33
Sprawy z zakresu podatku od nieruchomości (6115)	str. 33-41.
Sprawy z zakresu świadczeń pieniężnych (6118), ulg płatniczych (6117)	str. 41-45
Sprawy z zakresu ochrony środowiska (613)	str. 45-46
Sprawy z zakresu zagospodarowania przestrzennego (615)	str. 46-53
Sprawy z zakresu gospodarki nieruchomościami (618)	str. 53-54
Sprawy celne (630))	str. 54-57
Sprawy z zakresu pomocy społecznej (632, 6330, 6335)	str. 57-64
Sprawy z zakresu zatrudnienia i bezrobocia (633, 6330)	str. 64-65
Sprawy z zakresu informacji publicznej i prawa prasowego (648)	str. 65-67
Subwencje unijne, fundusze strukturalne (655)	str. 67-70
III. Działalność Wydziału Informacji Sądowej	str. 70-74